

Protokół nr 8/19

8 Posiedzenie odbyło się w dniu 26 września 2019r.

Obrady rozpoczęto 26 września 2019r. o godz. 08:00, a zakończono o godz. 12:41 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 17 osób – wg załączonej liczby obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – pracownik Wydziału FB.
4. Pani Grażyna Łękarska – kierownik wydziału IM.
5. Pani Ola Kępska - pracownik Wydziału FB.
6. Pani Agnieszka Ludwig - dyrektor MOPS.
7. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Beata Jakubiec-Bartnik
7. Sławomir Jałowicz
8. Zofia Jastrzębska
9. Norbert Jęczalik
10. Dominik Lech
11. Beata Pochodnia
12. Małgorzata Skinder
13. Halina Skorek - Kawka
14. Iwona Skotniczna
15. Adam Zaczkowski
16. Tomasz Załęcki
17. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.08.2019r.
3. Zaopiniowanie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2019r.
4. Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaświatowych) w I półroczu 2019r. finansowanych z budżetu miasta.
5. Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2020r.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ponieważ z treści porządku wynika, że będziemy się zajmowali również sprawami mostów miałabym propozycję, żeby w trakcie jak będziemy się zajmować innymi rzeczami na początku pracownik przygotował kserokopię protokołów przeglądów tych mostów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, ale do samego porządku Pani nie wnosi uwag?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że do samego porządku nie. Czy moja prośba zostanie wysłuchana, spełniona?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że poprosimy.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.08.2019r.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 26.08.19r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.08.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Małgorzata Skinder

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2019r.

W dyskusji wzięli udział:

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ponieważ w porządku obrad na najbliższej sesji są dwa punkty z odwołaniem skarbnika p. Teresy Bielak i propozycja powołania nowej osoby na tę funkcję zaprosiłem p. Katarzynę Kochman teraz na spotkanie. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania, chcecie poznać osobę proponowaną przeze mnie na to stanowisko, teraz byłaby taka okazja. Robię to w celach usprawnienia później obrad naszej sesji 3 października. Pani radna chodzi o kserokopię wszystkich raportów?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że kserokopie protokołów przeglądów mostów wymienionych tutaj plus mostów (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy chodzi o mosty, które proponujemy do zmian w budżecie?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że plus jeszcze jedno most tam, jak się jedzie do Przychodni na Mijaczowie.

Radna p. Jakubiec – Bartnik dodała, że na Warcie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że na Piłsudskiego.

Pani Grażyna Łękarska zapytała, czyli przeglądy jakie?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Świerkowa, przeglądy takie, o które kiedyś występowałam.

Radny p. Adam Zaczkowski dodał, że chodzi o ten materiał, który spowodował, że wiemy o konieczności modernizacji przeglądów.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, w jakim trybie?

Pani Grażyna Łękarska zapytała, czy Państwo sobie życzą w tej chwili?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak będzie ten punkt omawiany.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania do przyszłej pani skarbnik? Przewodnicząca komisji poprosiła panią Katarzynę, żeby powiedziała parę słów o sobie, przede wszystkim o swojej karierze.

Pani Katarzyna Kochman przedstawiła się radnym. Powiedziała, że do tej pory moja praca zawodowa to cztery lata w spółce jako księgowa, następnie w urzędzie gminy Włodowice pracowałam w wydziale podatków w egzekucji, następnie jako główna księgowa w Zespole Ekonomiczno - Administracyjnym Szkół i Przedszkoli we Włodowicach i przez prawie 10 lat byłam skarbnikiem gminy Włodowice. Mam nadzieję, że sprostam oczekiwaniom Państwa i podołam obowiązkowi i godnie zastąpię panią Teresę Bielak, która jest wybitnym specjalistą w budżecie Państwa. Na pewno będę potrzebowała chwilę czasu, żeby zaznajomić się ze specyfiką gminy, miasta, żeby wdrożyć się w tematy Państwa, postaram się zrobić to jak najszybciej. Jeżeli są jakieś pytania to bardzo proszę.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy ktoś z radnych ma jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2019r. Jest tutaj z nami pan prezes Woszczyk, jest pani dyrektor MOPS, czy Państwo uważacie, przegłosujemy te materiały, które dotyczą Państwa.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna

NIEOBECNI (6)

Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

Do punktu 4.

Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaświatowych) w I półroczu 2019r. finansowanych z budżetu miasta.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania, uwagi w związku z tą informacją? Z uwagi na brak pytań poprosiła o przejście do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Do punktu 5.

Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2020r.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania, uwagi w związku z tą informacją?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że niektórzy mieszkańcy zgłaszają jakość wykonania, że nie tego oczekiwali. Uczestniczę w spotkaniach z mieszkańcami i Ci, gdzie w pobliżu domostw było zrobione, to jednak nie tak sobie to wyobrażali. Oni sobie zdają sprawę, że to jest sprawa finansowa, ale uważają, że to nie tak zostało wykonane.

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Myszkowa na 2019r.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy w związku z projektem są pytania do pani dyrektor? To jest pierwszy projekt uchwały w materiałach sesyjnych.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, z czego wynika te 91.000,00 zł, bo nie do końca dowiedzieliśmy się na poprzedniej komisji, na Komisji Zdrowia. W programie, który otrzymaliśmy w ubiegłym roku był budżet 594.000,00 zł plus 36.000,00 zł, dowiedzieliśmy się, że jest to fundusz antyalkoholowy i fundusz na przeciwdziałanie narkomanii, a teraz nie mamy tego 36.000,00 zł tylko mamy 91.000,00 zł. Drugie moje pytanie brzmi, na jakie cele mogą być przekazywane pieniądze z funduszu antyalkoholowego, żeby to Pani wszystko jasno nam powiedziała?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że 91.000,00 zł są to środki niewykorzystane w roku 2018 pochodzące z wydawanie koncesji na sprzedaż alkoholu i z tych środków zawsze jest realizowany Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Program Przeciwdziałania Narkomanii. Możliwość finansowania Programu Przeciwdziałania Narkomanii wynika z art. 18² ustawy o wychowaniu w trzeźwości, że ten program może być finansowany ze środków pochodzących z wydawanych koncesji. Te pieniądze, które wpływają do urzędu miasta to są pieniądze, które z mocy ustawy muszą być przeznaczone na działania profilaktyczne. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości określa kierunki, które powinny być uwzględnione w Gminnym Programie Profilaktyki i nasz program te kierunki zawiera, bo to ustawa określa na co one mogą być wydatkowane. Kwota 91.000,00 zł to są środki niewykorzystane w ubiegłym roku oraz środki, które wpłynęły już w końcówce roku, jakby nadwyżka pod planowaną kwotę w Gminnym Programie, ale nie zostały wprowadzone do Gminnego Programu z uwagi na to, że nie byłoby już czasu na racjonalne wydatkowanie tych środków.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma informację, która jest wyciągiem, to jest interpelacja w sprawie wykorzystania przez samorzady gmin dochodów opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. I tutaj między innymi pisze, że najpierw trzeba te pieniądze wprowadzić do budżetu, a dopiero potem można nimi dysponować.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że do tej pory zawsze tak było, że w uchwale budżetowej są uwzględnione środki pochodzące z tych koncesji w dziale 851 rozdział 53 to jest przeciwdziałanie narkomanii, rozdział 54 przeciwdziałanie alkoholizmowi i z tych środków potem są realizowane zadania określone w Gminnym Programie Profilaktyki. Natomiast te środki, które nie zostały wprowadzone, to jest też kwota, która wchodzi w skład

tej kwoty 91.000,00 zł, więc żebyśmy je mogli wydać one muszą zostać wprowadzone do Gminnego Programu jako realizacja określonego zadania i będą wprowadzone również do budżetu, ponieważ wystąpiłam z pismem o zwiększenie planu wydatków na 2019 rok o tą kwotę. Myślę, że w uchwale dotyczącej zmian w budżecie będzie również ta kwota jako zwiększenie wydatków.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma tak napisane, że z uwagi na fakt, że przepis zrt.18 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie pozwala na przeznaczenie środków pochodzących z opłat na sprzedaż napojów alkoholowych na inne cele niż realizacja zadań gminnych programów profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych oraz gminnych programów przeciwdziałania narkomanii konieczne jest powiększenie w kolejnym roku budżetowym kwoty na realizację wyżej wymienionych programów o środki w wysokości niewydatkowanej w roku poprzednim.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to jest właśnie ta kwota, która została nie wydatkowana w ubiegłym roku, wprowadzamy ją do budżetu i do programu, ponieważ można realizować w ramach tych środków tylko te zadania, które są ujęte w programie. Żeby można było realizować Gminny Program Profilaktyki to musi być oczywiście ujęte w budżecie środki, ale musi być stworzony program, bo nie możemy wydawać tych pieniędzy na zadania inne niż te ujęte w gminnym programie profilaktyki jednym, czy drugim.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy w programie ujęte są zadania takie, na które zostają przekazane te pieniądze, czyli na zajęcia stałe w Miejskim Domu Kultury?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że tak. Jest zadanie zarówno w gminnym programie przyjmowanym w 2018 r. uchwałą na rok 2019, jest to zadanie przewidziane i teraz zwiększamy środki na realizację tego zadania.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jakie to mają być zajęcia i jak one wpływają na zapobieganie problemom alkoholowym?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że są to zajęcia, które organizują dzieciom czas wolny, pokazują możliwość spędzania czasu wolnego, rozwijają umiejętności, zdolności, ale przede wszystkim integrują grupy, pokazują możliwość spędzania czasu wolnego w sposób pożyteczny, który pozwala na rozwój własnych zainteresowań, zdolności umiejętności i w grupie rówieśniczej pod okiem instruktora.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że na poprzedniej Komisji Zdrowia dowiedzieliśmy się, że te pieniądze zostały przekazane na podstawie porozumienia się dwóch dyrektorów, dyrektora MDK i dyrektora MOSiR i zostały przekazane, żeby wykorzystało to MDK. Na następnej komisji dowiedzieliśmy się, że brała w tym udział również Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, czyli ta komisja również decydowała o podziale tych pieniędzy. Chciałabym się dowiedzieć się, kiedy odbyło się takie spotkanie, a najlepiej chciałabym zobaczyć protokół z tego spotkania.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że Miejska Komisja Alkoholowa Komisja Miejska Profilaktyki opiniuje każdą propozycję programu i każdą zmianę w programie na swoich posiedzeniach. Nie jest to porozumienie pomiędzy dwoma dyrektorami.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak powiedział Burmistrz.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to interpretuje inaczej, bo ja to odebrałam w taki sposób, że usiadłyśmy sobie z panią dyrektorką MDK i zaproponowałyśmy sobie, że tam jest trochę pieniędzy. To ja pani dam. Nie do końca tak jest, dlatego że analizujemy potrzeby. Ja również analizuję potrzeby pod kątem wydatków naszego ośrodka, jeśli chodzi o zadania, które są przypisane nam w gminnym programie. Jeżeli widzę, że nie mam takiej potrzeby zwiększenia środków na moje wydatki zastanawiamy się, w jaki sposób te pieniądze spożytkować. Jest taka możliwość, żeby lepiej wyposażać i poprowadzić zajęcia w MDK, więc uważam, że można wykorzystać te pieniądze, być może w przyszłym roku takiej możliwości nie będzie, bo będzie potrzeba spożytkowania tych pieniędzy gdzie indziej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ma rozumieć, że komisja do spraw przeciwdziałania problemowi alkoholowemu nie brała udziału w tych ustaleniach?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że komisja przed złożeniem każdej propozycji programu, czy to jest program zasadniczy do realizacji na określony rok, czy są to zmiany w programie. Jako przewodnicząca komisji przedstawiam działania, które zostały podjęte i komisja opiniuje tym bardziej, że mamy również członków komisji z bardzo szerokiego wachlarza profesji ściśle związanych z działalnością komisji. Już na etapie planowania pojawiają się propozycje, w jaki sposób dane zadanie możemy zrealizować.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kiedy odbyło się takie posiedzenie komisji? Kiedy się okazało, że jest więcej tych pieniędzy i mogliście Państwo decydować co z nimi robić? Kiedy było takie posiedzenie?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że posiedzenie dużej komisji odbywa się co miesiąc, nie pamiętam kiedy pojawiły się informacje, podejrzewam że był to okres przedwakacyjny, może czerwiec, bo nie udało nam się przygotować tej zmiany na czerwiec, bo pozostało mało czasu. Wtedy wiedzieliśmy, że będzie jakaś nadwyżka, którą będzie można wprowadzić do budżetu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy to zostało ujęte w protokole?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że tak, jest to ujęte w protokole.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła panią dyrektorkę o przedstawienie takiego protokołu, nie teraz, ale w możliwym czasie.

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że oczywiście.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zadała również pytanie na Komisji Oświaty, jakie są wydatki na programy profilaktyczne w szkołach. Odpowiedziano mi, że tylko z funduszu przeciwdziałania narkomanii są te środki, dzisiaj przed komisją pani Burmistrz powiedziała, że tego nie da się rozdzielić, jednego programu od drugiego programu i w tym momencie podano mi, że wydatki na organizację w szkołach „Archipelag skarbów” I półrocze przeznaczono 15.000,00 zł, II półrocze jest planowane 10.000,00 zł. Chciałam się dowiedzieć, czy tylko i wyłącznie pieniądze pochodzące z funduszu antyalkoholowego mogą być wydatkowane w szkołach na programy profilaktyczne, nie można tego wydatkować na przykład na zajęcia sportowe, na dofinansowanie zakupu piłek i różnego innego sprzętu sportowego, bo to również tak jak glina, kredki, papier, które kupujemy w MDK również może integrować dzieci i może służyć temu, żeby przeciwdziałać problemowi alkoholowemu.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że nie wie, czy można, czy nie można, po prostu analizując, bo tutaj pani mówi o programie profilaktycznym „Archipelag skarbów”, tak jest on realizowany w szkołach. Był realizowany również w ubiegłym roku i jest zaplanowany na rok przyszły i być może inny program profilaktyczny, rekomendowany oczywiście. Natomiast proszę też zwrócić uwagę, że szkoła w swoich zadaniach statutowych i ustawowych ma również obowiązek prowadzenia zajęć profilaktycznych, edukacyjnych, bo to wynika z ich przepisów odrębnych, czyli tak jakby programy realizowane w ramach Gminnego Programu Profilaktyki nie mogą być utożsamiane z programem edukacyjno – profilaktycznym. Nie znam się na przepisach oświatowych, więc na pewno nie używam słów prawidłowych, nie mogą być utożsamiane z tym, bo ta działalność, jeżeli chodzi te realizowane programy profilaktyczne ze środków korkowych są jakby odrębną działalnością profilaktyczną, która jakby niekoniecznie jest powiązana. Powiem na prostym przykładzie, robimy rokrocznie sprawozdanie z realizacji Narodowego Programu Zdrowia i tam na przykład realizowany program profilaktyczny „Archipelag skarbów” możemy ująć jako wydatek w ramach realizacji tego Narodowego Programu, natomiast nie ujmujemy w nich zajęć profilaktycznych, edukacyjnych prowadzonych przez wychowawców i pedagogów, dlatego, że tutaj po konsultacji z wydziałem oświaty, są to zadania obowiązkowe, ustawowe i statutowe szkoły, więc jakby to nie przynosi gminie dodatkowych, nie generuje to dodatkowych możliwości sprawozdania tego, bo jest to po prostu obowiązek szkoły, to nie jest nic co robimy dobrowolnie. Natomiast realizacja takiego programu nie jest obowiązkowa, natomiast są to programy rekomendowane te, które były realizowane, opracowane, ewaluowane. Stwierdzono, że przynoszą określone efekty profilaktyczne, dlatego jest tworzona lista programów rekomendowanych do realizacji, które mogą być potem sprawozdania dane i traktowane jako wydatkowanie gmin pieniędzy na profilaktykę.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeszcze chciała zapytać o realizatorów gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych. Jest to między innymi MDK, MOSiR, ale też również organizacje pozarządowe. I w tych organizacjach pozarządowych, tu się dowiedziałam, że jest konkurs, w którym uczestniczą organizacje i tylko jedna organizacja, która ma w swoim statucie przeciwdziałanie, czy działanie z osobami uzależnionymi od alkoholu, czyli to stowarzyszenie „Jedność” uzyskuje dotację na ten cel w tym tzw. konkursie, ona tylko jedna startuje. Dlaczego nie startują inne organizacje, również pan Burmistrz wytłumaczył nam, że ponieważ startowały inne organizacje, ale trudno jest udowodnić, że pieniądze pozyskane z funduszu antyalkoholowego służą tylko i wyłącznie osobom uzależnionym, czy osobom z rodzin uzależnionych od alkoholu, w związku z tym tamte stowarzyszenia jakby wycofały się z tego konkursu. Czy te stowarzyszenia mają świadomość, że można rozszerzyć ich statut?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że statut stowarzyszenia zawsze można rozszerzyć.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy były rozmowy przeprowadzone z tymi stowarzyszeniami, dlaczego one jakby na starcie zostają odrzucane i czy były starania tych stowarzyszeń o kolejne podchodzenie do konkursów?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że rzeczywiście ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi przewiduje dofinansowanie stowarzyszeń działających w obszarze profilaktyki i nie terapii dlatego, że terapia jest prowadzona tylko i wyłącznie w placówkach leczniczych, ale rehabilitacja osób, które zakończyły leczenie odwykowe, więc te pieniądze są również zabezpieczone w Gminnym Programie Profilaktyki, ale te pieniądze również mogą

być rozdysponowane tylko i wyłącznie w trybie konkursu ofert i organizacje, które mają jako zadania statutowe w tych obszarach, a to wynika też z ustawy o zdrowiu publicznym, że tutaj jakby nie zamówienia publiczne i nawet nie do końca ustawa o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie determinuje, że to mogą być wszystkie stowarzyszenia, bo te pieniądze właśnie w ścisły sposób powinny być rozdysponowane w drodze konkursu ofert, ale w zasadzie posiłkując się ustawą o zdrowiu publicznym i ustawa o zdrowiu publicznym właśnie określa, że te środki mogą być rozdysponowane w drodze konkursu ofert dla organizacji pozarządowych, które statutowo zajmują się działaniem w obszarach profilaktyki. Tam są przewidziane różne możliwości tej działalności, między innymi rehabilitacja osób niepełnosprawnych, integracja rodzin, pomoc osobom uzależnionym, grupa wsparcia, jeżeli jest taka potrzeba, bo bezpośrednio na przykład nie można finansować grup AA dlatego, że one generalnie ze swojej genezy są grupami na zasadzie dobrowolności. Oni ze swoich jakby korzeni mają to, że utrzymują się z własnych składek i nie korzystają ze środków zewnętrznych. W związku z tym nie ma możliwości finansowania grup AA, natomiast tylko i wyłącznie stowarzyszenia, które działają w obszarze profilaktyki. Narkomanii. Więc tak jak mówię dlaczego te stowarzyszenia, albo nie mają w statucie albo nie przystępują do konkursu, tego naprawdę nie wiem, dlatego że konkurs jest ogłaszany, on jest upubliczniony na stronach internetowych miasta. Ta informacja też jest dosyć szeroka, ja tego nie rozeznaję, dlaczego te organizacje nie przystępują, natomiast jeżeli będą mieć takie zadania statutowe, to jak najbardziej do konkursu mogą przystąpić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w tych realizatorach jest jeszcze Straż Miejska w Myszkowie. Jakie fundusze z tego Programu Antyalkoholowego otrzymuje Straż Miejska?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że Straż Miejska jako tako bezpośrednio dla siebie tych funduszy nie otrzymuje. Straż Miejska jest ujęta w gminnym programie jako realizator zadania organizowania Pikniku Profilaktycznego Rodzinnego ten, który odbywa się rokrocznie w okolicach Dnia Dziecka i zapraszamy do współpracy, mówię w liczbie mnogiej my, dlatego, że tutaj z komendantem współpracujemy w tym zakresie, zapraszamy również do udziału w tym Pikniku również Komendę Powiatową Policji. Policjanci przy okazji wtedy robią egzamin na kartę rowerową dla wszystkich dzieci z Myszkowa. Jest to też właśnie takie pełne popołudnie dla rodzin, gdzie jest wiele atrakcji i można skorzystać z wielu informacji, można uzyskać poradę. Rozdysponowaliśmy też na tegorocznym pikniku dla tych dzieci, które brały udział w karcie rowerowej, w egzaminie na kartę rowerową otrzymały dzieci materiały informacyjne, w pakiecie po zdanym egzaminie dotyczące bezpieczeństwa na drodze, które też jest możliwe, jakie są przewidziane kary dla osób poruszających się pod wpływem alkoholu, więc te materiały, które dzieci otrzymały były przydatne i dla samych dzieci, ale również z zainteresowaniem mogli je przeczytać rodzice, bo były w bardzo przystępny sposób opracowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy oprócz programu „Archipelag skarbów” nie można z Programu Antyalkoholowego dać materiałów do szkół dla dzieci?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że oprócz programu profilaktycznego „Archipelag skarbów” są realizowane rokrocznie warsztaty dla dzieci, które są przewidziane dla danej klasy. Przyjmujemy, że w tym roczniku wszystkie klasy zostaną objęte tymi warsztatami. Tutaj w składzie komisji mamy panią, która reprezentuje oświatę, to jest pani pedagog ze SP nr 3, która sugeruje jaki zakres tematyczny byłby najbardziej potrzebny i dla jakiego rocznika. W ubiegłym roku takie warsztaty były realizowane z zakresu przeciwdziałania narkomanii, tam były ujęte środki odurzające i dopalacze, i wszelkie tego rodzaju środki. Były objęte dwa

roczniki, w tym roku na pewno będzie to klasa ósma. W tej chwili jeszcze liczymy oszczędności w Gminnym Programie, jeżeli nam się uda zgromadzić odpowiednią kwotę to przeprowadzimy te warsztaty również dla klas siódmych i rokrocznie zakupujemy pakiet ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł”. To są pakiety tylko i wyłącznie do pracy w szkole, pracują pedagodzy, pracują nauczyciele, bo przy okazji pakiety zawierają również materiały, które nauczyciel może wykorzystać w trakcie lekcji. Oprócz tego, jeżeli chodzi o zakupy materiałów edukacyjnych również robimy rozeznanie w tej chwili pod kątem treści tych materiałów, dlatego że w ubiegłych latach kupowaliśmy dla szkół materiały, które można wykorzystać do prowadzenia lekcji wychowawczych, to były z konspekty lekcji, to były jakieś filmy edukacyjne. W tym roku chcielibyśmy zakupić takie materiały z zakresu przeciwdziałania narkomanii, chcemy tylko zobaczyć, czy nie powielimy się z tym, co już było kupione, natomiast jeżeli chodzi o te materiały, takie bardziej dostępne, czyli ulotki i plakaty co roku staramy się skierować to do innej grupy również z zakresu przeciwdziałania przemocy. Staramy się to kierować do innej grupy i mniej więcej pod kątem tych problemów, które uważamy, że one są w tej chwili najbardziej pilne. Jeżeli chodzi o rekomendację Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ale również i szkolących pod kątem merytorycznym, te materiały promocyjne są uznawane za najmniej efektywne, czyli ulotki, plakaty.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że uważnie słuchała co pani dyrektor powiedziała, że jeżeli uda nam się znaleźć pieniądze to poszukamy, zrobimy, kupimy itd., a pani ma 91.000,00 zł.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że nie, to nie tak brzmi. Po prostu mamy zaplanowane środki w Gminnym Programie, część została wydatkowana i żeby zrealizować wszystkie te wydatki możemy przesunąć po prostu z innych paragrafów. To o to chodzi, że zbierzemy tą kwotę, którą mamy w tej chwili zabezpieczoną w Gminnym Programie realizując w ten sposób program, ale pomiędzy paragrafami budżetowymi oszczędności, które zostały, to nie są duże kwoty, ale te kwoty pozwolą nam zabezpieczyć realizację tych warsztatów.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pani zdecydowanie uważa, że pani budżet na zabezpieczenie tych różnych programów, działań ze strony MOPS w zupełności wystarcza.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to co mamy w tym momencie zabezpieczone do końca roku nam wystarczy.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że chyba wszyscy wiemy, że radzenie sobie z problemami alkoholowymi na terenie naszego miasta jest bardzo trudne, zresztą nie tylko na terenie Myszkowa. Po to jest ten nasz Program Przeciwdziałania Profilaktyki i Przeciwdziałania Problemom, abyśmy starali się to robić jak najbardziej skutecznie. Przewodnicząca komisji ma dużą wiedzę merytoryczną na ten temat, stara się robić to jak najlepiej, ale myślę że na przyszły rok nasuwają się takie wnioski i prosiłabym, aby wziąć pod uwagę, bo chyba troszkę za mało jest tutaj w tym programie profilaktyki w profilaktyce. Profilaktyka, chyba to już wszyscy wiemy jest dziedziną naukową. To nie jest tak, że profilaktykiem jest każdy i każde zajęcia, które są gdziekolwiek realizowane z tak zwanej strategii alternatyw, o której pani tutaj nam powiedziała będą realizowane te zajęcia w MDK za 91.000,00 zł. Oczywiście, że one są bardzo cenne i nikt z nas nie chce, żeby te zajęcia przestały istnieć na terenie Myszkowa, tylko do końca nie pasują do Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, bo tam jak najbardziej realizowana jest strategia alternatyw, czyli dzieci alternatywnie spędzają sobie inaczej czas, ale zbyt mało jest

elementów informatycznych, zbyt mało jest elementów edukacyjnych, jeśli chodzi o tematy związane z radzeniem sobie z problemami alkoholowymi i profilaktyką tak zwaną pierwszorzędowną, czyli obejmującą wszystkich, którzy nawet jeszcze nie mieli jakiegokolwiek kontaktu z tym uzależniaczem. W związku z tym mam taką propozycję, żeby na przyszły rok dopisać do realizatorów jeszcze właśnie szkoły i przedszkola, bo tutaj ich nie ma, a program o którym tutaj pani Zofia wspominała, czyli „Archipelag skarbów” jest programem daleko skutecznym, jest programem rekomendowanym, jak mówiła pani przewodnicząca i takich programów jest tu stosunkowo za mało. Nasz program ma zbyt dużo właśnie zajęć jakby takich zamiast, czyli co robić zamiast, żeby nie pić alkoholu, ale przecież nikt nas nie zakłada, że młody człowiek może spędzać inaczej czas jak bez alkoholu i tak chcemy i te zajęcia realizowane w MDK, czy na MOSiR, czy gdziekolwiek, one są daleko sensowne, ale ten program musi mieć większy akcent, chodzi o proporcje, większy akcent na programy profilaktyczne, skuteczne, czyli sprawdzone. Profilaktyka jest nauką, pani przewodnicząca mówiła o Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i o rekomendacjach tej właśnie agencji i tam wymienione są różnego rodzaju, które pani zna te programy, w Myszkowie realizowaliśmy na razie właśnie tylko ten jeden i te proporcje tutaj wybrzmiały 25.000,00 zł „Archipelag skarbów”, a dla przykładu 91.000,00 zł jeszcze takich zupełnie dodatkowych, które nie były ujęte na programy, które nie mają z profilaktyką jako nauką wspólnego, nie to, że nic, ale w bardzo małym procencie mają te styki. W związku z tym proponowałabym, aby ująć szkoły i przedszkola, bo są już programy dla małych dzieci, które wspomagają ich poczucie własnej wartości, radzenia sobie z emocjami, co wpływa potem na umiejętność odmawiania, bo to jest taka najważniejsza umiejętność jeżeli chodzi o dzieci i młodzież w radzeniu sobie z problemami alkoholowymi, żeby młody człowiek umiał odmówić, kiedy inni będą go namawiać do alkoholu. Oczywiście super jak lepi garnki, jak tańczy i wszystko pięknie, ale jednak w profilaktyce najważniejsza jest umiejętność odmawiania, która powinna być ćwiczona i w tej strategii, która nazywa się edukacyjna powinna być realizowana systematycznie. Słyszeliśmy też, że szkoły mają w swoich obowiązkach realizację programu wychowawczo - profilaktycznego i jest to prawda, ale szkoły nie mają na to pieniędzy i dlatego wspieranie przez miasto z Gminnego Programu Profilaktyki jest bardzo cenne, że możemy na szkołę przeznaczyć te pieniądze i nauczyciele, ale też i komisja zapewnia realizatorów, a niektóre programy mogą realizować nauczyciele, bo są też takie rekomendowane skuteczne programy, które przygotowują nauczycieli, wychowawców do realizacji zajęć z uczniami i do realizacji zajęć z rodzicami, bo też rozmawiałam z panią dyrektorem przed naszą dzisiejszą komisją i obie uważamy, że musi być postawiony dużo większy akcent na rodziców, dużo większy akcent na wzmacnianie i ćwiczenie umiejętności wychowawczych rodziców, bo od tego zależy bardzo dużo i bez prawidłowych umiejętności prawidłowo kształtowanych umiejętności wychowawczych nie ma szans żadnych radzenia sobie z problemem alkoholowym. Dlatego też bardzo bym chciała, żeby w przyszłym roku był postawiony większy akcent na programy z akcentem na rodziców. Wiem, że jest to bardzo trudne, ale tak jak rozpoczęłam dzisiejszą moją wypowiedź wszystko, jeśli chodzi o ten temat alkoholowy jest bardzo trudne, w związku z tym taki akcent na warsztaty, umiejętności wychowawcze dla rodziców. Wydaje mi się, że jest niezbędny, a tego w programie na chwilę obecną nie ma wcale. Nie widzę też w tym programie i wydaje mi się, że te pieniądze 91.000,00 zł, część tych pieniędzy, bo oczywiście, że to są bardzo duże w porównaniu z programem profilaktycznym „Archipelag skarbów” dla przykładu dobrze było wykorzystać jakieś środki na badanie skuteczności tego właśnie programu. Program jest pewnym systemem, to nie może być tak, że to jest jakiś zlepek różnego rodzaju zadań, tylko to musi być system, który najpierw jest przygotowany, potem jest realizowany, a potem na końcu jest ewaluowany i z tej ewaluacji wynikają wnioski na rok przyszły, co zrobić

w mieście, aby problemów alkoholowych było mniej, więc na tę ewaluację też trzeba byłoby postawić większy akcent.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że przedmówczy nie mówili o tym, że zajęcia, czy w MDK, czy w MOSiR są cenne, jest ich potrzeba jak najwięcej, tylko rozgraniczyłbym sferę kultury i sportu od sfery przeciwdziałania problemem alkoholowym. Brakuje mi informacji, w jaki sposób te zajęcia wpływają konkretnie na rozwiązywanie tych problemów, czy samą profilaktykę, bo to, że zajmowanie dzieciakom czasu powoduje zmniejszenie być może zainteresowania alkoholem to jakby bezpośrednio się to przekłada, ale z drugiej strony nie wiem i pani dyrektor na Komisji Oświaty też tego nie przedstawiła, jak te zajęcia są przygotowywane, w jaki sposób nabór jest prowadzony, czy są uwzględniane dzieciaki z rodzin, które ten problem mają, żeby to im przede wszystkim ten czas organizować, żeby je z większą mocą zachęcać do tych zajęć, bo zainteresowanie generalnie zajęciami w MDK i MOSiR jest tak duże, że i tak nie wszyscy mogą z nich skorzystać. Są listy rezerwowe, nawet ten ostatni dzień otwarty pokazał, że jest cała masa rodziców i dzieci, które przychodzą i chcą skorzystać z oferty, ale już nie mogą, bo po prostu nie ma miejsca, więc tutaj organizacja dodatkowych zajęć jak najbardziej, natomiast interesuje mnie to, w jaki sposób one są organizowane, jak jest prowadzony nabór. Tak jak powiedziałem, żeby uwzględniać rzeczywiście problem rozwiązywania problemów alkoholowych i dzieci, które przede wszystkim powinny być wsparciem objęte i to bym poprosił Pana Burmistrza.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że w dniu wczorajszym Państwo mieliście okazję rozmawiać z panią dyrektor. Jeżeli będzie potrzeba, zaprosimy ją, odpowie na te pytania. Nie chciałbym Państwu opowiadać na te pytania, na temat pracy MDK Państwo zadajecie pytania bardzo wnikliwe, dokładne, dzisiejsze wypowiedzi pokazują, że moje kontekstowe wypowiedzi, które oddają intencje, a nie są wypowiedziami dokładnymi, eksperckimi są od razu na komentowane. Żeby uniknąć tego, to jeżeli pan radny okaże wyrozumiałość to poproszę panią dyrektor, żeby odpowiedziała.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że ustosunkowując się do słów pani radnej Doroszuk i radnego Zaczkowskiego, to trochę się nam te wypowiedzi rozjechały. Zgadza się z panią radną, że bardzo ważna jest profilaktyka i ograniczanie zajęć wyłącznie dla dzieci, których dotyczy ten problem, do rodzin dotyczy tam problem, jakby nie rozwiązuje wręcz absolutnie, jest przeciwny w stosunku do tego, o czym pani radna mówiła. Profilaktyka przede wszystkim dotyczy tych sytuacji i tych przypadków, gdzie ten problem jeszcze nie zaistniał, w związku z tym dla mnie aktywizowanie dzieci, organizowanie im zajęć pomimo że bezpośrednio rodziny nie są dotknięte tym problemem jest jak najbardziej profilaktyką.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że chciała uzupełnić zgodnie z wiedzą. Profilaktyka jest pewnego rodzaju nauką, to wszystko jest uporządkowane i to co pani przewodnicząca teraz powiedziała w dużym stopniu jest prawdą, tylko profilaktyka ma pewien podział, czyli jest adresowana do różnych grup społecznych. Jest jak najbardziej adresowana do osób, które nie spotkały jakiegokolwiek problemu i nie pochodzą z rodzin, które są uzależnione, ale ja też nazwałam ją, jak ona się nazywa, jest to profilaktyka uniwersalna dawniej nazywano ją pierwszorzędowną. Jest też profilaktyka selektywna, która już jest skierowana do osób, które są z grup zagrożenia. Ma pani w pełni rację, że profilaktyka uniwersalna też powinna być realizowana, ale nie w takich proporcjach, tu widzimy to jest proste przełożenie, 91.000,00 zł dodatkowych, a są jeszcze inne na profilaktykę skierowaną do osób, czyli do całej populacji do osób, które nie mają problemów alkoholowych, a na program typowo profilaktyczny, chociaż on też jest kierowany, też jest z profilaktyki uniwersalnej tylko 15.000,00 zł program,

który jest rekomendowany, sprawdzony, zewaluowany i jego skuteczność jest wykazana w sposób naukowy. Myślę, że nasze zajęcia, na które idą te pieniądze nie mają żadnej ewaluacji w tym zakresie, jestem przekonana, że nie i też nie jest to udowodnione, że te zajęcia mają skuteczność profilaktyczną, ja tylko o tym mówiłam, natomiast ma pani rację, że profilaktyka też może być skierowana do osób, których ten problem nie dotyka, tylko proporcje powinny być wręcz w drugą stronę.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ceniąc pani radnej doświadczenie zawodowe, należy je wziąć pod uwagę. Uznaję wnioski pani Elżbiety za niezwykle zasadne i z mojej strony będzie prośba do pani dyrektor i zespołu, który będzie opracowywał na następny plan przeciwdziałania alkoholizmowi, ten gminny program, który Państwo jako Rada zatwierdzacie, żeby już w propozycji przedłużonej Państwu zastosować się do tych uwag, które pani zgłosiła.

Radna p. Zofia Jastrzębska wyraziła gorącą prośbę, żeby w przyszłorocznym ustalaniu tego budżetu antyalkoholowego, czy przeciwdziałającego narkomanii bardziej uwzględnić tematy poruszane w szkołach i żeby więcej przeznaczyć tam pieniędzy. Natomiast pan Burmistrz powiedział, że odnosi wrażenie, że słowa wyrwane z kontekstu. Panie burmistrzu to jest coś co jakby boli nas od dłuższego czasu, na komisję nie są zaproszone osoby kompetentne w danej dziedzinie. Jeżeli na Komisji Zdrowia byłaby pani dyrektor, jeżeli na komisji kolejnej, akurat na kolejnej komisji była pani dyrektor MDK, ale uważam i to już kiedyś mówiłam, że dobrze by było, jeżeli na komisjach resortowych były osoby, które są odpowiedzialne. Rozumiem, że pan Burmistrz nie może się znać na wszystkim i pan Burmistrz musi polegać na opinii pracowników, opinii fachowej, opinii specjalistów, ale niestety tak to na tamtej komisji brzmiało jak przedstawiłam w poprzedniej mojej wypowiedzi. Moim wnioskiem jest stwierdzenie i prośba, żeby na komisjach resortowych, kiedy poruszamy tematy konkretne były konkretne osoby, które są bezpośrednio odpowiedzialne za wykonanie tych działań.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że przyznaje rację, na Komisji Zdrowia moi pracownicy nie popisali się, pani dyrektor była na delegacji. Takie sytuacje się też zdarzają, przez 8 lat jak z Państwem współpracowałam, to znaczy Radą Miasta Państwo szanowaliście to, że w tym czasie, jeżeli nie ma pytań do i materiału przygotowany wystarcza, Państwo nie wołaliście pracowników, dzięki temu pracownicy wykonywali w tym samym czasie inną pracę. Jeżeli Państwo sobie życzycie na każdej komisji będzie osoba przygotowująca raport, automatycznie mniej czasu poświęcimy wtedy w tym samym czasie na inne obowiązki.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział w odniesieniu do tego co pan Burmistrz powiedział, że nie chciałby się Pan wypowiadać na temat szczegółów dotyczących pracy jednostki, natomiast cały czas brakuje mi takich konkretnych informacji dotyczących wpływu, czy sposobu realizacji konkretnych zajęć, na które mają być przekazane środki. Ponieważ została nam jedna komisja do sesji, Komisja Rewizyjna, to jeśli pan przewodniczący komisji pozwolił to może zaprosilibyśmy panią dyrektor na poniedziałek na komisję i chwilę poświęcilibyśmy temu tematowi jeszcze. Moglibyśmy to poruszyć w sprawach różnych.

Radny p. Sławomir Jałowicz poparł propozycję radnego p. Zaczkowskiego.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to, o czym mówiła pani radna Elżbieta Doroszuk ta profilaktyka jest pojęciem bardzo ogólnym, ale również jeżeli chodzi o wyniki tej profilaktyki i działań w ramach gminnego programu to są takie pojęcia, które czasami nie da się policzyć. Tak samo nie da się policzyć, ile osób dzięki działaniom komisji zostało trzeźwymi alkoholikami, bo to są bardzo płynne działania. Tutaj ciężko będzie powiedzieć, jakie jest konkretne przełożenie tych działań MDK na takie efekty czysto profilaktyczne. Sam udział w tych zajęciach, czy działania komisji, że podejmujemy pewne czynności realizując, czy programy profilaktyczne, czy kierując osoby na badanie biegłych i składając wnioski do sądu. Robimy to, co leży w naszych możliwościach, żeby ograniczyć spożywanie alkoholu, co będzie miało realne przełożenie na funkcjonowanie prawidłowe rodziny. To moje przemyślenia na temat efektywności profilaktyki. Kiedyś już było takie pytanie, ile osób zostało trzeźwymi. Nie wiemy ile, bo alkoholizm jest chorobą, która będzie do śmierci, mówimy tutaj o trzeźwych alkoholikach, nie ma bezpiecznej dawki dla alkoholu dla osoby, która się boryka z uzależnieniem i nigdy nie wiemy, kiedy ta osoba wróci do nałogu, bo tak naprawdę bywa, że alkoholik po 20 latach niepicia zaczyna pić na nowo i w przypadku dzieci jest tak samo. My nie wiemy jak potoczą się ich losy, na jaką grupę rówieśniczą się natkną, możemy mieć tylko taką dobrą myśl, że te zajęcia spowodują, że one będą w tej grupie rówieśniczej, która będzie reprezentowała prawidłowe postawy społeczne.

Radny p. Adam Zaczkowski odniósł się do wypowiedzi pani dyrektor. MOPS dysponuje danymi na temat rodzin dysfunkcyjnych, na temat dzieci, które dorastają w środowisku, w którym są dużo bardziej narażone na ten problem niż inne dzieciaki i wiem, że chociażby wyjazdy wakacyjne są organizowane z dofinansowaniem miasta dla tych rodzin. Moje dociekanie zmierza w kierunku takim, czy w ramach środków, które na ten cel są przeznaczone, czy na przykład MDK, czy MOSiR podchodzą podobnie do tego tematu, czyli starają się objąć wsparciem właśnie te dzieci, które są najbardziej narażone na ten problem, żeby to im przede wszystkim organizować dodatkowe zajęcia, organizować czas, żeby pokazywać im, że można inaczej, że żeby mogły współdziałać z dziećmi, których ten problem nie dotyczy i w ten sposób pracować na to, żeby im pomóc po prostu, najzwyczajniej w świecie, a ponieważ zajęcia organizowane są w MDK przede wszystkim jako zajęcia z zakresu kultury i różnych form tejże kultury, ale tutaj mamy środki dedykowane to chciałbym się dowiedzieć, czy takie podejście jest wzięte pod uwagę, czy dyrekcja działa w tym zakresie w taki sposób, a może pani mi powie, że to nie jest w ogóle celowe, może ja się mylę.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że myśli na szybko. My w ramach naszej pracy, bo mogą odpowiadać najbardziej za to co robi nasz ośrodek, jeżeli chodzi o asystenta rodziny, czy o pracowników socjalnych, jeżeli pracują w terenie i widzą, że problem jakiś istnieje i należałoby dzieciom czas zagospodarować to informują o tych możliwościach. Tym bardziej, że te zajęcia są nieodpłatne, a nawet gdyby nawet częściowo były odpłatne to pieniądze z programu 500+ powinny być przeznaczone dzieciom optymalnych warunków rozwoju i rozwijania swoich umiejętności. Możemy tutaj przyjąć, że te pieniądze są wydawane na rzeczy bardziej potrzebne pracownicy informują, że jest świetlica środowiskowa, że są zajęcia w MDK, że są zajęcia na MOSiR, na które można iść nieodpłatnie. Natomiast nie do końca możemy rodziców do tego zmusić, ale możemy o to prosić, żeby rodzic skorzystał z tych możliwości, bo jeżeli chodzi o kolonie, to rzeczywiście tutaj bierzemy pod uwagę propozycje kuratorów rodzinnych, którzy mają nadzór w określonych rodzinach, rodzin, które są w kręgu zainteresowań miejskiej komisji, czyli wiemy, że jakiś postępowanie się toczy.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jak najbardziej tak pani dyrektor, tylko jeśli mamy do czynienia z taką sytuacją, że jest popyt na te zajęcia tak wysoki, że nie starcza miejsca dla wszystkich i ja nie wiem, w jaki sposób ten nabór jest prowadzony, czy kto pierwszy ten lepszy, najprawdopodobniej tak, że po prostu są realizowane zapisy. Mam informację od instruktorów, że jest masa chętnych ludzi na te zajęcia w MDK, że oni odmawiają, bo nie są w stanie przyjąć. Czy w takiej sytuacji biorąc pod uwagę jeszcze raz powiem, że wykorzystujemy środki alkoholowe, czy nie powinien być stworzony jakiś system naboru, który daje pierwszeństwo takim dzieciakom wzięcia udziału w zajęciach, bo co innego jest to, o czym pani mówi, że być może rodzice nie kierują, bo w zdecydowanej większości to rodzice są tym motywatorem dla dzieci, wypychają te dzieciaki na zajęcia, żeby te dzieciaki jak najwięcej skorzystały z zajęć dodatkowych szczególnie w tych młodszych grupach wiekowych, bo czym starsze dzieci, tym bardziej pewnie aktywne w tym zakresie, natomiast nie wiemy, czy te dzieci mają dostęp, a dwa, czy faktycznie nie należałoby stworzyć takiego systemu, że jeśli rodzice nie są zainteresowani rozwojem dziecka i organizowaniem nawet nieodpłatnych zajęć, to czy by nie powiązać tego ze służbami, ale jakiś sposób tego „wymusić”.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że myśli teraz na szybko i to jest do głębszego przemyślenia, bo temat jest bardzo poważny, chodzi tu o ochronę danych osobowych. Nasze dane są szczególnie chronione, więc nawet jeżeli ktoś się powołuje na ustawę o ochronie danych nie każdemu możemy udzielić informacji i wydaje mi się, że w tym przypadku pani dyrektor nie mogłaby w żaden sposób skorzystać z naszej pomocy.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy w takim razie współpraca MOPS z MDK by nie mogła iść w tym kierunku, żeby taki nabór był prowadzony za waszym pośrednictwem, jakby w pierwszej kolejności.

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że nie wie.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił o przemyślenie.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że jak najbardziej przemyśli, bo ten temat wraca często i tak jak mówię, są to takie tematy trudne, żeby też nie stygmatyzować tych dzieci. że My możemy pomyśleć, że będzie jakieś odrębne zajęcia konkretnie dla tych dzieci, ale po czasie wszyscy będą wiedzieć jakie to są dzieci, a one nie są inne one są takie same i wręcz powinny się integrować z rówieśnikami, którzy się wychowują w rodzinach prawidłowo funkcjonujących, więc jeżeli chodzi o te obszary, to są takie bardzo ważne, naprawdę wrażliwe tematy, jeżeli chodzi o wydzwięk potem.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jak najbardziej tak. Ja nie mówię, że trzeba wymieszać zdjęcia.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że do przemyślenia jak najbardziej.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że mamy grupy integracyjne w przedszkolach, czy szkołach, które mają ten sam cel, żeby dzieci razem funkcjonowały i żeby pokazywać, że to nie jest jakaś odmienność, czy coś nienormalnego tylko, że wszyscy razem mogą funkcjonować, nawet założenia tutaj w kontekście mieszkalnictwa socjalnego.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że ciężko jej tutaj dalej ciągnąć dlatego, że nie zna składu osobowego tych grup, które biorą udział w zajęciach, bo wcale nie wykluczone, że są tam „nasze” dzieci.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeśli Pani o tym nie wie to podejrzewam, że tak nie jest.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to nie tak. Nie ukrywam, że nie byłam nigdy na tych zajęciach, więc nie widzę tych dzieci, nie znam nazwisk. Może gdybym знаła skład osobowy tych grup, to byłoby mi łatwiej powiedzieć, jaki tam jest udział.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jedno wiemy na pewno, że MDK nie dysponuje Pani danymi.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że nie. Nie ma możliwości, naszych danych odmawiamy czasami prokuraturze albo sądowi, jeżeli nam odpowiednio nie uzasadni po co mu są one potrzebne.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że MDK nie może prowadzić naboru, jeśli nie ma wiedzy.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że na pewno nie naboru na podstawie naszych danych, na pewno.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że już wspólnie można by to jakoś powiązać, być może?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że być może.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy współpraca ze szkołami, czy też tutaj będzie przeszkadzało nam RODO, jeżeliby współpracował MOPS, MDK i dyrektorzy szkół, którzy wskazywaliby, czy zachęcaliby rodziców, czy dzieci z rodzin objętych problemem alkoholowym do skorzystania z zajęć w pierwszej kolejności ukazując im, że oni by na pewno z tych zajęć skorzystali.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że pracownik idąc w określone środowisko rozmawia tylko z tą rodziną, więc to jest rozmowa w cztery oczy. Pracownik zna problemy rodziny, więc wiadomo, że ta rozmowa się toczy w innym tonie, natomiast tutaj jeżeli chodzi o pedagogów szkolnych i wychowawców też musiałoby być chyba na takiej zasadzie, nie na zasadzie ogólnej informacji na zebraniach, bo przecież wychowawcy znają dzieci, które są w klasach i przynajmniej z założenia powinni znać sytuację rodzinną. Na teraz jest to do przemyślenia i nie mam teraz pomysłu, w jaki sposób taką informację dać dla MDK przy naborze, dlatego że tutaj, jeżeli wychowawca zna sytuację to on też powinien podejmować działania, ale chyba nie do końca informując jednostki zewnętrzne na ten temat.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rodziców może poinformować.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że rodziców może poinformować, ale nie może od nich wyegzekwować, bo tak naprawdę wiążące dla rodzica będzie jedynie postanowienie sądu, że

jest zobowiązany do czegoś postanowienie sądu. Do tej pory mieliśmy jedynie nakaz współpracy z asystentem rodziny.

Radna p. Zofia Jastrzębska nawiązując do poprzednich słów Pana Burmistrza i ośmielona otwartością p. Burmistrza na moją sugestię, żeby na komisjach resortowych był pracownik odpowiedzialny za dany temat chciałam postawić wniosek formalny w tym temacie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy musimy głosować, skoro mamy zapewnienie, że będzie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciała nawiązać do słów pana Burmistrza, że dopytując się o różne sprawy blokujemy pracowników, że muszą to wykonywać. Panie Burmistrzu ja się mogę odnieść tylko do kadencji p. Burmistrza Okraski, bo wtedy akurat mogę porównywać ten czas, że na komisjach uczestniczyli dyrektorzy szkół, prezesi różnych jednostek, nie na każdej, wtedy była możliwość dopytywanie o różne sprawy na bieżąco, a teraz do Pana kierujemy te pytania, bo niestety, ale prezesi różnie, jak są zaproszeni to są, to przychodzą i w związku z tym do Pana te pytania są głównie kierowane. Podtrzymuję to co powiedziała pani Jastrzębska, żeby jednak zapraszać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że chciała tylko dopytać, ponieważ nie przypominam sobie, żeby taka sytuacja miała miejsce na Komisji Finansów. Zawsze jeżeli jest jakiś temat, jest zaproszony, czy prezes spółki, czy dyrektor jednostki natomiast chciałam doprecyzować, czy Państwu chodzi o to, mamy na posiedzeniu komisji opiniowanie różnych materiałów stacyjnych, czy państwo sobie życzą w związku z tym wnioskiem do każdej uchwały, która obejmuje dany temat, żeby pojawiał się tutaj pracownik w tym czasie?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że o to nam chodzi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że rozumie, mamy 10 projektów i przy każdym omawianiu każdego projektu oprócz p. Burmistrza, czy p. Skarbnik, mamy jeszcze pracownika wydziału, tak?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że może w tych sytuacjach, kiedy mamy pytania, ale prośenie pracowników nieraz długo trwa. Pamiętam, że na Komisji Oświaty czekanie na panią trwało około pół godziny kiedyś tam.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie da się tego wyprzedzić, czy będą pytania, czy nie. W związku z tym nie wyobrażam sobie, żeby pracownik nie przyszedł na wniosek radnego.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że możemy wcześniej zgłaszać, że będą pytania.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że przed komisją, nie ma problemu. Jeżeli pytania wpływają już przy analizie materiałów i będzie taka potrzeba to nie widzę problemu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że bezwzględnie osoby merytoryczne powinny być na miejscu, jeżeli dana komisja obraduje. Nie ma chyba potrzeby, żeby były na komisji, bo być może nie będzie żadnych pytań, ale gdy się pojawiają pytania, to że były dostępne i mogły przyjść od razu, a nie na tej zasadzie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia rozumie, że to wymaga wniosku formalnego?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, ja powtarzam wniosek formalny, a Państwo zdecydujecie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że do tej pory, tak jak przed chwilą powiedziałem, że na Komisji Zdrowia moi pracownicy się nie popisali, ale nie chciałbym, żeby się Państwo utwierdzili, że z tego jest reguła, że przychodzimy nieprzygotowani, że nie udzielamy informacji, bo tak nie jest, bo 9 rok z rzędu te informacje są Państwu udzielane przez osoby merytoryczne bądź przeze mnie. Chciałbym, żebyście Państwo zwrócili taką uwagę, że jeżeli na przykład państwo wołacie pracownika, a on zajmuje się czymś innym i w tym czasie na przykład wykonuje inną czynność, o której gwałtownie się nie może oderwać to dlatego to trwa, nie dlatego, że ktoś długo schodzi po schodach, nie dlatego, że ma jakiś opór z wejściem na salę, tylko dlatego, że w tym czasie pewnie robi coś innego. Życie, pragmatyka normalnego dnia pracy, w każdej organizacji między innymi taką jaką jest Urząd Miasta. Mam wątpliwość, skoro Państwu nie wystarcza moja deklaracja, czy prawidłowym będzie składanie takiego wniosku formalnego bo i tak Państwo złożycie wniosek formalny, bo dla mnie będzie niczym innym jak prośbą, natomiast jeżeli w danej sytuacji pojawi się kolizja wykonania ważniejszych obowiązków z punktu widzenia mojej funkcji jako nadzorującego pracownika w ramach podpisanej umowy o pracę to Państwa wniosek formalny będzie dla mnie wtedy prośbą, a nie będzie obligatoryjny, żeby pracownik się za wszelką cenę stawił. Natomiast tego nie będę robił, żeby nie przychodzili pracownicy tylko wręcz odwrotnie, będę chciał, żeby stało się to może taką częstą regułą. Natomiast jeżeli tutaj państwo zgłaszacie się taką sytuację, na pewno nam bardzo ułatwi, my Państwu przesuwamy, oczywiście oprócz tych materiałów, które są zaskakujące i tego nie unikniemy, że czasami niektóre materiały wpływają po terminie, który wynika z regulaminu i z reguł pracy Rady Miasta, natomiast jeżeli Państwo byście uznali, możemy się tak umówić że te materiały, które wpłyną wcześniej, a jeżeli ktokolwiek z radnych do Biura Rady zgłosi, że będzie miał pytania, wtedy ja też będę dzień wcześniej wiedział, że danego pracownika lub też jeżeli ten pracownik, który to przygotował choruje, wyjechał na delegację, to wtedy odpowiednio będziemy się starali przygotować kogoś kto kompetentnie zastąpi tą osobę, która przygotowywała.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli słyszymy wszyscy obietnice p. Burmistrza, mogę zrezygnować ze składania wniosku formalnego. Moja sugestia wynikała z tego, że gdyby w odpowiednim momencie był odpowiedni pracownik to uniknęlibyśmy różnego przeciągania się komisji. Te komisje byłyby sprawnie działające, sprawniejsze i na przykład dzisiejsza komisja, dzisiejsza dyskusja mogłaby się odbyć na Komisji Zdrowia i być może dzisiaj do pani kierownik mielibyśmy mniej pytań, bo byłoby więcej jasne.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie jest dumny z przebiegu Komisji Zdrowia i ma pani absolutnie rację, mnie też zależy na tym, żeby współpracując z Państwem komisja trwała krócej, bo mogę coś więcej zrobić, natomiast szanując Państwa, jestem tutaj, będę odpowiadał na Państwa pytania, bądź pracownicy i spróbuję się dostosować do tej reguły, żeby tą sprawność działania poprawić.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że kończąc dyskusję chciałabym zgłosić małą uwagę, bo my poruszamy się, dotykamy tematu bardzo niezwykle wrażliwego, niezwykle trudnego i tu chyba umknęła nam jedna rzecz, problem alkoholowy to nie jest

problem, który dotyka wyłącznie rodzin dysfunkcyjnych w tym znaczeniu, że one są objęte, już zgłoszone i objęte wsparciem MOPS. Problem alkoholowy pojawia się w rodzinach o różnym statusie i społecznym i finansowym i to należy również brać pod uwagę nie stygmatyzując, bardzo ostrożnie jeżeli chodzi o te zajęcia ograniczając je wyłącznie do tych dzieci, które których rodzinami opiekuje się już MOPS. Przewodnicząca komisji poprosiła o przejście do opiniowania projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

1)zmiany do GPPi RPA.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

4/ Projekt uchwały w sprawie zmiany aglomeracji Myszków.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła radnych o zadawanie pytań, skoro na sali mamy eksperta.

Radny p. Adam Zaczkowski zaczął od takiej uwagi ogólnej co do sposobu przygotowania materiałów, bo te materiały są nam przekazywane jako skany i w niektórych przypadkach o ile z treścią nie ma przeważnie problemu, o tyle w niektórych przypadkach, tak jak tutaj w tej uchwale mapa jest zupełnie nieczytelna. Ja bym miał taką prośbę, rozumiem dlaczego to są skany, bo podpisy się znajdują pod dokumentami, ale tutaj moglibyśmy zadziałać tak, że projekty uchwały byłyby wygenerowane PDF po prostu z pliku, natomiast samo uzasadnienie, które jest podpisane mogłoby być zeskanowane, chociaż też nie musi być, bo jeśli jest tylko informacja, kto je przygotowywał, czy ktoś zatwierdza w formie elektronicznej to na pewno też by było duże ułatwienie. Szczególnie, że czasem jest taka potrzeba, żeby na tym dokumencie popracować i jeśli byłby to plik PDF, ale nie skanowany tylko wygenerowany z Worda, chociażby, czy z jakiegoś programu tekstowego, którym są przygotowane programy to można sobie chociażby treść zaczerpnąć do jakiś swoich celów, więc tu bym prosił o takie podejście do tych materiałów, a pana prezesa bym poprosił o omówienie kwestii rozszerzenia aglomeracji i czy ona będzie to rozszerzenie będzie ułatwiało wszystkie plany, które są przygotowywane przede wszystkim do nowego okresu programowania i dofinansowań w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że projekt chwały wraz z tym planem aglomeracji, który Państwo dostali, jest to szósta aktualizacja Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. To jest wymóg ustawy, krajowy, to wszystko regulują przepisy. Jest to szósta aktualizacja i z tego co wiem, to założmy co dwa, trzy lata ten program jest aktualizowany, tam cały czas jest czynny, to jest program krajowy, rządowy, gdzie w skali całego kraju ministerstwa zbierają wszystkie potrzeby w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych. To jest stan na dzień 30 października, do tego są odpowiednie wytyczne, tak jak Państwo zapoznali się z tymi materiałami to tam jest cały szereg aktów prawnych, oddzielnie są wytyczne Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie, które jednoznacznie stwierdza, że to jest stan na 30 października 2019r. Potrzeby jakie będą zgłaszane na podstawie ankiet, te ankiety są bardzo obszerne, skomplikowane i służby miasta wspólnie z pracownikami naszego zakładu opracowują to i również cały czas są badane wskaźniki oczyszczania ścieków komunalnych. Ten materiał jest bardzo precyzyjny, szczegółowo techniczny, natomiast to co Pan radny spytał to, co tu jest nowego w stosunku do tego, co było do tej pory. Oczywiście w swoich planach mamy powrzucone działania związane z modernizacją oczyszczalni ścieków, natomiast w planach tego dokumentów, w planach tej aglomeracji planuje się wykonanie sieci kanalizacyjnej na następujących ulicach, to jest str. 6 tego opracowania i tam jest zapisane jakie są ulice, to są materiały głównie w zakresie planów inwestycyjnych miasta: ul. Krasickiego, ul. Ceramiczna pomiędzy Jana Pawła II, a ul. Słowackiego, ul. Słoneczna, Mała Szpitalna, ul. Ceramiczna, ul. Zielona, Osiedle Wieszców między ul. Prusa i ul. Jana Pawła II. To są rzeczy, które zgłaszane przez samorząd mają odzwierciedlenie w tym planie. Najistotniejsze to jest to, że ten plan aglomeracji, bo tak czasami ludzie myślą, aglomeracja to nie jest Górnośląska albo coś innego, to jest aglomeracja związana z planami inwestycyjnymi związanymi z budową kanałów sanitarnych. W tych materiałach to najważniejszy czynnik koncentracji zasobów mieszkaniowych to 120 osób na kilometr sieci, budowania sieci kanalizacji sanitarnej. To jest wymóg unijny, który warunkuje dofinansowanie wszelkiego rodzaju inwestycji związanych z rozbudową sieci kanalizacyjnej. Tego współczynnika trzeba się bardzo precyzyjnie trzymać od początku do końca realizacji, bo po otrzymaniu ewentualnych dotacji jest to weryfikowane i sprawdzane. 120 osób na kilometr sieci to jest rzecz, która jest najbardziej istotna. W planie aglomeracji jest brane pod uwagę oczywiście wieloletnie plany inwestycyjne wodociągów w zakresie modernizacji, plany miasta i ten wymóg czasowy to jest taki, że do końca października wszystkie gminy w Polsce muszą mieć zatwierdzone. Jako miasto jesteśmy na bieżąco z tym. Nie mając takiego planu aglomeracji nie ma co pukać o jakieś dodatkowe środki unijne. Natomiast to co Pan spytał na str. 6 są precyzyjnie wypisane ulice, które są dołożone. My w swoich planach w tej ankiecie, która jest dość obszerna, również dołożyliśmy tą inwestycję dotyczącą modernizacji oczyszczalni ścieków. Mając ten plan, mając go zatwierdzonego, samorząd miasta musi go wysłać do Wód Polskich to znajdziemy się w tym towarzystwie, w tym master planie, gdzie ubiegając się o dotację mamy szansę na takie dotacje utrzymać. Natomiast to co pan radny mówił, materiały, które przesyłamy Państwu to chcę, żeby były jak najbardziej w formie dostępnej i czytelnej, natomiast w formie edytowalnej jestem bardzo ostrożny, bo jeżeli Państwo będziecie zmieniać coś w formie edytowalnej, zmienicie tekst, wolałbym, żeby to było pod kontrolą. Te materiały, które Państwo od nas otrzymują, nawet ta koncepcja, która została dostarczona w środku to tam są materiały już w innej formie, ale najbardziej będę zwracał uwagę, żeby taka mapę można było rozszerzyć, popatrzeć jakie tam są ulice, granice, bo to jest mapa poglądowa, z niej nie można odczytać takich szczegółowych rzeczy. Natomiast ten obszar, który jest zaznaczony, jeżeli mieszkańcy naszego miasta występują z wnioskami o budowę oczyszczalni przydomowych to wtedy my szczegółowo, ulica po ulicy, działka po działce sprawdzamy, czy to się znajduje w takim planie i wydajemy odpowiednią opinię dotyczącą takiej realizacji. Jest to masę przepisów. Wnioskowałbym tutaj

do Państwa o przyjęcie tego planu, żebyśmy znaleźli się w tym towarzystwie możliwości ubiegania się o dotację, według mojej wiedzy za jakiś czas na pewno będą aktualizacje tego planu krajowego, bo to jest program krajowy, przepisy Unii Europejskiej zobowiązały Polskę do pewnych działań, jest aktualizowane systematycznie i rozliczane w zakresie całego kraju, my jesteśmy jednym takim elementem. To nie jest tak, że my sami musimy to zrobić, tylko Pan radny wie, że to jest program ogólnokrajowy, to musi być zrealizowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy odnośnie programu rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, który Pan prezes nam był uprzejmy przesłać, czy ten program, czy ten plan jest tak przygotowany w taki sposób, żeby można było skorzystać z pieniędzy z zewnętrznych dla realizacji tego programu, tego planu, w części oczywiście, nie mówię o całości, ale w jakiś poszczególnych częściach. Czy on jest w taki sposób przygotowany, bo to jest bardzo ważne?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że plan aglomeracji dotyczy oczyszczalni ścieków komunalnych. Trzeba mieć tą uchwałę zatwierdzoną, żeby w ogóle znaleźć się na liście. To o czym Pani mówi, nie wiem, czy Pani mówi o tej koncepcji wcześniejszej, żebyśmy się dobrze zrozumieli, to jest okres czasowy stan na dzień październik 2019r. To co Państwu dałem, tą koncepcję, to jest koncepcja na dwadzieścia, trzydzieści lat, dlatego musimy być spójni w tych dokumentach. Muszę Panią uspokoić, że to nie jest tak, że ktoś o czymś zapomni i czegoś się nie dostanie, nie. Do wszystkich rzeczy, które planujemy wystąpić o dotację, to wiadomo, że są odpowiednie programy, odpowiednie procedury, to co Państwu przysłałem w sierpniu to nie ma w całości odzwierciedlenia, jest tutaj modernizacja oczyszczalni, natomiast koncepcja, którą Państwo otrzymali, z mapami i z tymi wszystkimi załącznikami to jest materiał, który jeszcze nasze wnuki będą realizowały, natomiast to nie ma w całości tutaj, bo tutaj jest stan systematyczny na dzień oczyszczalnia ścieków komunalnych, rozbudowy sieci, kanalizacji sanitarne. Nie mogłoby się to znaleźć w całości.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że odnosząc się tylko w tym momencie do tego programu, prognozy rozbudowy sieci wodno - kanalizacyjnej w Myszkowie nie można powiedzieć, że wszystko będzie realizowane za dwadzieścia, trzydzieści lat, bo podstawowe potrzeby mieszkańców, jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę bieżącą, powinniśmy rozwiązać ten problem w obecnej kadencji. To nie są czasy jakieś dalekie, kiedy się ten plan będzie realizował. Dlatego pytam, czy na dzień dzisiejszy te podstawy, które Pan nam pokazał, tą rozbudowę, czy ona jest tak opracowana, żeby leżała na półce i w momencie pokazania się jakiegoś programu, z którego można dostać dofinansowanie, ta dokumentacja zostanie z tej półki zdjęta i będzie do przedłożenia, żeby uczestniczyć w tym programie? To jest bardzo ważne.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy ta koncepcja, która została opracowana, czy ten szeroki dokument finalnie, czy Pan prezes może powiedzieć na jaką kwotę są wszystkie te założenia, jeżeli chcielibyśmy objąć wodociągami całą naszą gminę, jaki to jest koszt realizacji całości. Bo Pani radna mówi, że to ma być w obrębie jednej kadencji, o jakich my pieniądzech mówimy?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że ten dokument jest zrealizowany zgodnie z obowiązującym prawem jakie nas obowiązuje, natomiast tą koncepcję, którą Państwu dałem musiałbym sprawdzić, tam jest kilkadziesiąt milionów na pewno.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że szacunkowo.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że tą koncepcję którą Państwu dałem, rozbudowy sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, to jest wprost koncepcja. Koncepcja nie jest dokładnym projektem technicznym, natomiast tej koncepcji nie zrealizujecie Państwo w ciągu swojej kadencji, bo to jest nierealne finansowo, trzeba mierzyć siły na zamiary, deklaracje muszą iść za czynami. Koncepcja to jest rozwój w perspektywie kilkudziesięciu lat. Na pewno to co Państwu przedłożyłem, ta koncepcja to jest wizja zakładu, Państwa jako radnych. Koncepcja, którą Państwu przedstawiłem to jest realizacja na kilkadziesiąt lat. Tam są inwestycje, budowa kanalizacji sanitarnej w Mrzygłodzie, Będuszu. Życzyłbym sobie, żebyśmy to zrobili wspólnie, bo to byłaby rzecz nieprawdopodobna, ale mierzymy siły na zamiary, bo w ciągu trzech lat nie da się tego zrealizować.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że albo Pan prezes nie chce mnie zrozumieć albo Pan nie słyszał tego co powiedziałam. Powiedziałam, że w części budowy wodociągu, więc uważam, że w części budowy wodociągu jesteśmy w stanie w ciągu czterech lat zaopatrzyć mieszkańców w wodę, tylko jeżeli koncepcja pozostanie koncepcją, a ona nie będzie miała dalszego ciągu w kształcie opracowania projektu budowy tych wodociągów to na pewno nic nie zrealizujemy. Chodzi mi o to, kiedy ta koncepcja teraz będzie miała dalszy ciąg, czyli opracowanie konkretnych projektów na konkretne ulice, na konkretne według wykazu, który został przekazany na sesji budżetowej chyba w tamtym roku.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że musi radną uspokoić, że to co jest w tym opracowaniu na pewno będzie miało odzwierciedlenie na przykład w naszych planach wodociągów, które co 3 lata są aktualizowane w ramach modernizacji sieci wodociągowo - kanalizacyjnej. Mamy też plan, który jest tutaj też wymieniony, następny będzie w następnym okresie taryfowym na następne 3 lata. Wiemy co mamy robić w dużej perspektywie, natomiast muszę Panią uspokoić, że jest to sukcesywnie realizowane. Nie mogę zadeklarować, że nagle zlecę opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej, która straci ważność po trzech, czterech latach. Realizujemy tą koncepcję krok po kroku. Jest to dokument, który jest opracowany precyzyjnie, szczegółowo i wiemy, co mamy robić, natomiast te dokumenty, które tam są będą miały odzwierciedlenie w poszczególnych planach wieloletnich, czy miasta, czy zakładu naszego, będzie to realizowane sukcesywnie. Od razu tego się nie da zrobić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie jest bardzo uspokojona Pańskimi słowami, dlatego, że Pan mówi tylko o tej swojej „działce”, o pieniądzach wodociągów. Dopiero w tym momencie powiedział Pan, że również są pieniądze miasta. W związku z tym zwracam się do p. Burmistrza z pytaniem, kiedy będzie dalszy ciąg tej koncepcji i opracowywanie poszczególnych projektów ulic, jeśli chodzi o wodociągi zgodnie z planem, zgodnie z sugestią, zgodnie z wnioskami podjętymi na sesji budżetowej? Cały czas pytam, czy nie można tych pieniędzy przekazać do wodociągów, żeby one realizowały, byłoby to sprawniej, urząd miasta nie musiałby delegować swoich pracowników, którzy by się zajmowali rozpisaniem przetargów, robiłaby to spółka ZWiK. W mojej ocenie uprościłoby to sprawę, cały czas podtrzymuję zdanie, że nie można pieniędzy przeznaczonych na budowę wodociągów przekazywać na katastrofy itd. jak kiedyś to było powiedziane.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że będzie się starał wykonać jak najwięcej wodociągów. Nie patrzę na cezurę czasową, chciałbym już dzisiaj wszystkie zrobić, ale będziemy to robić w ramach możliwości organizacyjno - finansowych naszego miasta. Nie będziemy brać kredytu, jeżeli go nie musimy brać na działania tylko po to, żeby na konto spółki wpłynęła kwota duża, mieszkańcy będą płacić odsetki od tej kwoty, a wodociągi, które nie mają poza może jedną, czy dwoma osobami, specjalistów od zamówień

publicznych nie przerobią tego i nie zrobią, nie wybiorą większej ilości wodociągów. Póki co formuła jest taka, że część robią wodociągi, część robimy my będzie realizowana, natomiast nie zgadzam się z Panią radną, tak samo my, jeżeli pojawi się kryzysowa sytuacja będziemy proponować Państwu rezygnację z jakiegoś zadania inwestycyjnego na rzecz przesunięcia pieniędzy na zadanie kryzysowe, bo nie mamy innego wyjścia i Państwo będziecie prawdopodobnie też zmuszeni sytuacją zatwierdzać taką propozycję, mówię w trybie przypuszczającym. Jeżeli by się okazała taka sytuacja w spółce to Pan prezes będzie miał jeszcze większą swobodę zdecydowania środkami, którymi dysponuje nie zgodnie z intencją jaką mu przeznaczony, bo jak przyjdzie kryzys to kryzys trzeba zażegnać. W związku z powyższym mój poprzednik Burmistrz Janusz Romaniuk doświadczył tego przy okazji wykrycia niebezpiecznych odpadów na działce przy Osińskiej Górze i wtedy gmina i służby finansowe i ochrona środowiska wiedziały, co to znaczy sytuacja nieodzwonna. Tak samo jak mieliśmy niedawno negatywne zdarzenie związane z pożarem, nie było dyskusji, po prostu zabieraliśmy środki z budżetu miasta, na całe szczęście mieliśmy jeszcze na rezerwie, gdyby nie było ściągaliśmy pieniądze z innych paragrafów. Jak to się robi nie wiem, ale dobrze wiedzą osoby pracujące w wydziale finansowym. Zobaczymy jak będzie to szło, bo w tej chwili, jeżeli wszystko dobrze pójdzie 1 października będziemy podpisywać projekty na pięć wodociągów w różnych obszarach naszego miasta. Zobaczymy jak to będzie wyglądało realizacyjnie. Niektóre tematy będą łatwiejsze, takim łatwiejszym tematem będzie ul. Murarska i Rymarska, ale znacznie trudniejszym tematem będzie wejście na drogę powiatową, a jeszcze trudniejszym zadaniem niewątpliwie będzie wejście na tereny nieuregulowane PKP przy ul. Pawiej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała przewodniczącej komisji, w jakim kierunku idzie ta komisja, bo mamy godzinę 9:40, jesteśmy przy drugim temacie, którym jest aglomeracja Myszkowa, w ogóle odchodzimy od tematu. Nie wiem jak się odnieść do przesłuchiwanie pracowników, wołania pracowników, przesłuchiwanie prezesów spółek. Kim my tu w ogóle jesteśmy, radnymi, przejdźmy koleżanki i koledzy do merytoryki, a nie odchodzimy od tematu, robimy tu sobie jakąś kampanię, co to w ogóle jest. Trzeba zadawać pytania na temat, a nie pytać 100 razy i co tydzień to samo, o wodociągach o tym. i w koło. Wiadomo, że inwestycje są przewyższające budżet miasta, a my tu w kółko jedno i to samo. Szanujmy swój czas, bo też mamy jakieś inne obowiązki, co mądrzy to wychodzą po pięciu minutach na każdej komisji. Chyba, że doprowadzimy do tego, że komisję będziemy rozpoczynać i co osoby o mniejszych nerwach będą się podpisywać i wychodzić, bo to w ogóle nie ma nic wspólnego ani z kulturą ani z merytoryką.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zajmujemy się rzeczami i sprawami bardzo ważnymi dla mieszkańców i sprawa wodociągów to jest sprawa priorytetowa dla mieszkańców. W związku z tym ja nie wycofam się ze swojej możliwości uzyskania głosu i zapytam, czy jeżeli na ul. Projektowanej i na ul. Paderewskiego, które będą miały w tej chwili projekt, prace nie zostaną wykonane w tym roku, a pieniądze przejdą do środków wolnych, czy mieszkańcy będą mieli pewność, że te środki wolne trafią z powrotem na wodociąg?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak najbardziej, jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, że środki finansowe przeznaczone na dany cel byłyby w okresie rocznym i wchodziłyby w środki wolne automatycznie podtrzymujemy tą wolę. Jeżeli chodzi o zamiar jak największej ilości wodociągów wykonanych w najbliższych latach będzie z mojej strony podtrzymany. Zwrócił uwagę, że troszeczkę może być inna konstrukcja finansowa w momencie, kiedy zadanie mamy WPF, bo będziemy wtedy mieć ewentualną

sytuację, to się nazywa potocznie czyszczeniem budżetu, że będziemy na przykład już na sesjach najbliższych proponować Państwu zapisy wiedząc, że jeżeli coś nie będzie skonsumowane, a jeżeli będzie zadanie w WPF będziemy starali się to przesunąć na przyszłe lata, ale w ramach danego zadania. Wtedy nawet przed konstrukcją nowego budżetu będziemy mieć już jakby zagwarantowane, że stary WPF, ale po zmianach będzie dalej zapewniał te środki.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że w dużej części radni decydują o tym, że jak są projekty to należy kontynuować realizację zadań i to Rada o tym decyduje, nie zawsze tak jest, nie zawsze Rada stoi na takim stanowisku, czasem pojawia się projekt, a Rada decyduje, że należy przerwać to działanie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że trzeba też patrzeć na konstrukcję finansową, bo jeżeli mamy zadanie z kredytu, a nie wykonano je, to nie będzie wolnych środków, czyli wtedy pani radnej pytanie jest zasadne, żeby wtedy zapewnić, że nie zrezygnujemy z kontynuacji poprzez nową propozycję w budżecie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o przejście do głosowania, o zaopiniowanie projektu uchwały.

Radny p. Adam Zaczkowski miał propozycję, że ponieważ tak dobrze idzie nam opiniowanie uchwał, żebyśmy dokończyli opiniowanie uchwał.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że w ramach tego punktu dokończymy opiniowanie, a potem wrócimy do tych.

Głosowano w sprawie:

4)zmiany aglomeracji Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (1)

Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

2a/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok z autopoprawką.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, czyli dotyczy to przesunięcia środków z Rewitalizacji Centrum na ul. Ceramiczną 600.000,00 zł i 220.000,00 zł na mosty ogólnie mówiąc.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że bez zmniejszania środków, tylko przesunięcie czasowe.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia dodała, że bez zmniejszenia środków na całość zadania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka oczywiście, przy Rewitalizacji Centrum bez zmniejszenia całości środków, ale mimo wszystko obstaje przy tym, aby ich środków nie przesunąć i jak najszybciej wykonać tę Rewitalizację Centrum. Radna postawiła wniosek, aby środki 820.000,00 zł, oczywiście koniecznie jest przesunięcie na ul. Ceramiczną, bo wiadomo wynikało to z przetargu 600.000,00 zł musimy przesunąć, mosty są też bardzo ważne, nie możemy dopuścić do tego, żeby nam się jakiś most zawalił, więc te środki muszą być przesunięte, tylko mam propozycję, żeby nie z Rewitalizacji Centrum tylko przesunąć to na przykład z ul. Zamenhofa, gdzie są protesty i inwestycja jest w jakim sensie wstrzymana.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ponieważ mamy taką informację, że Wojewoda określiła termin na 18 października rozstrzygnięcia protestu przy Zamenhofa chcę Państwu zwrócić uwagę, że wyraziliście już zgodę, że część środków, które przekazaliśmy z ul. Zamenhofa na ul. Dobrą po wykonaniu ul. Dobrej pewna kwota, już nie pamiętam jaka wróci na ul. Zamenhofa Państwo wtedy wyraziliście aprobatę co do tego, więc nie mogę zadania, które jest wysoce prawdopodobne do realizacji, nie chciałbym kolejnej drogi, która może nam się rozsypać. Rozsypuje nam się ul. Strugi, ul. Siewierska, ul. Zamenhofa też jest bardzo zły stan techniczny. W tej chwili zaczynamy znowu niewspółmiernie więcej kłaść tzw. łat na drodze, ale nie robimy nakładki dlatego, że mamy tak naprawdę po rozstrzygnięciu protestu możemy mieć możliwość rozpoczęcia procesu inwestycyjnego. Pani radna ciągle mówi, żeby jak najszybciej zrobić rewitalizację. Jeżeli Państwo jako Rada Miasta macie zamiar odstąpić od Rewitalizacji, bo chcecie, żeby zrobić szybko, to wtedy będzie to robione znacznie szybciej. Natomiast jeżeli wchodzimy w program rewitalizacji i chcemy skorzystać z przebudowy centrum i uszanować dotychczasowe nasze działania związane z konkursem i z konsultacjami społecznymi to należy się nastawić, że to nie będzie szybko i pewnie dlatego że my tak chcemy tylko tak to zrealizowane było w samorządach i tego nie przeskoczmy. Szanowni Państwo absolutnie nie mogę zgodzić się na taką zmianę dotyczącą zabierania środków z ul. Zamenhofa, nie chcę pogłębić sytuacji, w której kolejna droga przygotowana i posiadająca dokumentację nie będzie mogła uzyskać realizacji.

Radny p. Norbert Jęczalik przypomniał, że pan Burmistrz na spotkaniu w MDK powiedział mieszkańcom, że obecny stan komunikacyjny zostanie zachowany. Skąd taka pewność, skoro to jest wola architekta, że ten stan zostanie zachowany. Jak architekt stworzy projekt to dopiero będzie. Mam takie pytanie, bo tutaj też jest zaopiniowanie w WPF, czy Rada Miasta jeszcze będzie mogła się zapoznać z tymi wszystkimi materiałami przed daniem go na ogłoszenie konkursu architektonicznego?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że program konsultacji społecznych się zakończył. W tej chwili organizujemy konkurs i tak jak słusznie radny zauważył eksperci wypowiedzą się, w jaki sposób postarać się pogodzić różne wnioski

niekoniecznie zbieżne ze sobą co do tego obszaru miasta. Natomiast co do wytycznych, które zostały zebrane w całość, ponieważ inaczej nie zgodzimy się jako mieszkańcy Myszkowa biorąc pod uwagę dyskusję i silne zantagonizowane pewnych stanowisk, do konkursu idzie wytyczna polegająca na tym, że nie zamykamy ruchu kołowego w mieście, żeby nie zamknąć funkcjonowania istniejących obiektów handlowych.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że każdy z mieszkańców przedstawił swoją wizję, a jednym z uczestników byłem też ja i moja wizja jest inna niż tych, którzy mają takie parcie, żeby ten ruch był w takiej formie jaki jest dzisiaj. Nie rozumiem skąd u Pana ta pewność, że ten ruch ma zostać zachowany w takiej formie skoro to architekt decyduje jak będzie wyglądało centrum. W jaki sposób Pan będzie wpływał na architekta? To jest konkurs tak, architekt się opiera na tym, co jak były przeprowadzone badania. Brałem udział w tych warsztatach, stanowczo pokazywałem, że moim głosem mieszkańca jestem przeciw, stawiałem tam bloczki, architekt też to powinienem wziąć pod uwagę między innymi mój głos. To skąd ta pewność i skąd cały czas Pan utwierdza nas wszystkich tutaj w tym, że ma być zachowany ten ruch taki, jaki jest. Po co rewitalizować centrum w takim razie, zostanie to zostanie tak jak jest, po co robić projekt skoro ma zostać wszystko tak jak jest.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Pan nie słucha ze zrozumieniem. Nie powiedziałem, że ruch pozostanie identyczny jak jest, powiedziałem tylko, że nie zostanie zamknięty dojazd do istniejących obiektów handlowych, że taka idzie wytyczna z konsultacji społecznych. Istotą konsultacji społecznych nie jest tak, że ja Norbert Jęczalik mam rację, a inni nie mają racji, tylko może się okazać, że przedsiębiorcy, który zgłosili odmienne od Pana poglądy, że oni mają rację. Nie wiem kto z was ma rację. Natomiast jako wytyczna, żeby nie zamykać tego obszaru i dać się wypowiedzieć w pracach konkursowych tym, którzy się na tym znają i idzie taka wytyczna, żeby nie zamknąć dojazdu do sklepu w centrum miasta i taka wytyczna.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że tu nie chodzi o moją rację, czy rację i innych, chodzi o to, że to jest twórczość architekta. To architekt tworzy projekt tego centrum, tu nie chodzi o to, że ja mówię, że ja mam rację, tak ma być, czy ktoś inny ma rację. Architekt zbiera te wszystkie dane i na bazie tego tworzy projekt, więc skąd u Pana pewność, że on zrobi tak jak pan wypowiedział się na spotkaniu z mieszkańcami?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że z konsultacji społecznych wynikają pewne wspólne wnioski. To wspólne wnioski są wytycznymi dla projektantów, którzy będą stawali do konkursu, natomiast w sytuacjach spornych ktoś musi zdecydować. Podjąłem ja osobiście będąc Burmistrzem Miasta decyzję, że wobec przebiegu tej burzliwej dyskusji, kiedy naprawdę nie szło Państwu pogodzić i nie wypowiadam się co do moich indywidualnych poglądów na ten temat. Podjąłem taką decyzję, że wytyczna idzie taka, że nie zamykamy całkowicie wjazdu do tej części miasta, żeby nie zagrozić funkcjonowaniu obiektów handlowych.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał po co w takim razie było to spotkanie, skoro Pan podejmuje decyzję w imieniu mieszkańców, między innymi w moim imieniu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radny nie rozumie istoty konsultacji społecznych. Nie ma takich konsultacji społecznych, że się wszystkie strony zgodzą.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, po co zlecać badania, po co zlecać wykonanie projektu skoro Pan z góry wyznacza wytyczne projektantom, nie rozumiem tego. Dla mnie to są pieniądze wyrzucone dzisiaj w błoto.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wyznacza z góry.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że sam Pan Burmistrz to powiedział.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wyznacza z góry, tylko wyznacza po wyniku konsultacji, w jakich Państwo uczestniczyli.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że brał udział w tych konsultacjach i jego zdanie jest inne niż nie wszystkich przedsiębiorców.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zrobimy rewitalizacji centrum według Pana spojrzenia, tylko według wspólnej części wszystkich mieszkańców miasta.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy pan Burmistrz był na tym spotkaniu w MDK?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że byli reprezentanci miasta. Byli reprezentanci miasta, czy nie?

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że Pana Burmistrza tam nie było.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy może wyjechać na urlop, czy nie może? Nie rozumiem Pana uwagi, że mnie nie było na jakimś spotkaniu, naprawdę nie rozumiem.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że był i jego zdanie jako mieszkańca jest inne.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma Pan prawo do innego zdania tak samo jak przedsiębiorcy mają prawa do odrębnego zdania.

Radny p. Norbert Jęczalik poprosił o protokół z tego spotkania, bo dla mnie w takim razie to spotkanie jest bez sensu, było bez sensu i te wszystkie konsultacje, skoro p. Burmistrz przed chwilą wypowiedział się jasno, że Pan już wytyczył drogę jaka ma być.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wytyczył drogi tylko wytyczyłem wynik konsultacji i tam gdzie są części wspólne, takie przechodzą, tam gdzie trzeba określić, żeby prace mogły być ze sobą porównywalne wyznacza się jakieś zakresy do projektowania.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy Pan to wyznaczył, tak?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że zgodnie z zasadami konkursu nie ma innej osoby, żeby mogła to zrobić. Gdybym mógł się pozbyć akurat tej kompetencji chętnie bym to zrobił.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że nie do końca rozumie, jak można komuś zlecić projekt, za który należy zapłacić pozostawiając zupełną dowolność komuś, kto ma to opracować. Czy w związku z tym, gdyby ten projekt powstał, czy gdyby były wydatkowane na to środki finansowe i gdyby było oprotestowanie tych 120 czy 150 przedsiębiorców, którzy podpisali petycję ten projekt należy wyrzucić, czy robić wbrew?

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że to jest konkurs. Rozmawiałem z urbanistą i architektem i powiedział, że nikt nie powinien mieć wpływu na to jak architekt będzie projektował miasto. Nikt, tak mi powiedział, tak mi powiedziała osoba, która zajmuje się takimi rzeczami na co dzień.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wpływ na to realny powinni mieć mieszkańcy tego miasta, którzy się wypowiedzieli.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, żeby radni zapoznali się z konkursami innymi w innych miastach. Podejdźcie do tego, gdzie są kwestie sporne pomiędzy mieszkańcami jak się postępuje w takiej sytuacji i po co są co cztery, pięć lat wybory, po to jest reprezentant miasta. Jeżeli Państwo uważacie, że niesłusznie zrobiłem prośbę to oprotestować, nie będziemy robić rewitalizacji, bo Państwo uważacie inaczej. My chcemy zrobić rewitalizację miasta i być może prace projektowe znajda taki punkt optymalizacyjny, żeby pogodzić maksymalnie dużą ilość mieszkańców. Jakikolwiek będzie wynik prac na pewno nie będzie 100% zadowolonych i nigdzie się na świecie nie udało tak zrobić.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że uczestniczyła na spotkaniach w Urzędzie i MDK. Pamiętam jakie były wypowiedzi różnych osób, kto najbardziej lobbował za pewnymi ustaleniami. Chciałabym zobaczyć proporcjonalnie jak wygląda i inni przedsiębiorcy, jakie mieli zdanie. Dokładnie pamiętam, jak to wszystko wyglądało, jak przebiegały rozmowy. Na szczęście uczestniczyłam, nie pojechałam właśnie przez konsultacje nigdzie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że bardzo się cieszy z tego, że Państwo mieli możliwość uczestniczenia, bo ja również zgłaszałam, jak również pani radna Ziajska - Łazaj o przesunięcie tych konsultacji o dwa tygodnie, tylko o 2 tygodnie i nie mogłyśmy wziąć w tym udział, w związku z tym nasz głos na tych konsultacjach nie wybrzmiał.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że też nie wszyscy reprezentują głos, który Pan przedstawił. Ze strony przedsiębiorców pojawiła się propozycja zwiększenia ilości miejsc parkingowych i jakby zwiększenie jeszcze przejazdu przez miasto w tej części, na to nie wyraziłem zgody. Ja po prostu wybrałem pomiędzy dwoma skrajnymi propozycjami.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił o to co prosił kolega Norbert, o protokół z konsultacji, o ich efekt, o ustalenia konsultacji, jakie głosy padały, bo rozumiem, że fundacja, która prowadziła to spotkanie taki materiał przygotowała, bo skoro Pan na spotkaniu nie był to musiał Pan bazować na jakimś opracowaniu i pewnie głosach przedstawicieli miasta, którzy byli na tym spotkaniu, więc taki materiał bym prosił i te ustalenia. Postawiłbym wniosek, żeby zostały przedstawione przynajmniej Komisji Rozwoju do zaopiniowania, bo nie możemy tutaj omijać ciała statutowego gminy, które na rzecz kierunków rozwoju ma się wypowiadać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy mamy opiniować wynik konsultacji protokół z konsultacji społecznych?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że wytyczne do projektowania, materiał który będzie ogłoszeniem o konkursie razem z załącznikami przed jego ogłoszeniem.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy radni chcą zastąpić Jego?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie chcemy Pana zastępować, chcemy mieć wpływ na to, w jakim kierunku pójdzie Rewitalizacja Centrum Myszkowa.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że Państwo mieliście na to wpływ szczególnie jak każdy mieszkaniec, który brał udział w konsultacjach społecznych. Proszę zaproponować, jak zrobić sytuację, kiedy mieszkańcy chcą jeszcze zwiększenia miejsc parkingowych, co w ogóle zaburza inne koncepcje.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby ten problem postawić na komisji i komisja się tym zajmie, szczególnie że to Rada Miasta nie Burmistrz Miasta byli inicjatorami realizacji tego przedsięwzięcia. Panie Burmistrzu tutaj proszę nie omijać Rady. Proszę pamiętać o tym, że Rada jest organem stanowiącym i chcemy mieć wpływ na to, w jakim kierunku będzie rozwój miasta kierowany. A wracając do meritum sprawy i do głosu pani Haliny Skorek – Kawki, inwestycja w ul. Zamenhoffa została zaplanowana na lata 2019 – 2022. Propozycja pani radnej nie dotyczyła zdejmowania kwot z tej inwestycji, tylko przesunięcia ich w czasie, tak samo jak Pan zaproponował w stosunku do Rewitalizacji Centrum Miasta. W związku z czym zasadna jest ta propozycja z tego względu, że inwestycja z uwagi na fakt braku pozwolenia na budowę i rozpoczęcia jej, i tak harmonogram nie może być dochowany i można ją spokojnie w czasie przesunąć. Proponuję, żeby ona zakończyła się w tym samym okresie, natomiast ciężar środków został przeniesiony na rok 2021 i 2022.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że znacznie szybciej będzie rozpoczęta realizacja ul. Zamenhoffa niż Rewitalizacji Centrum. Nie skonsumujemy środków prawie 5.000.000,00 zł na rok 2020 na Rewitalizację Centrum, nie ma takich szans. Dlatego zdroworozsądkowo, to nie jest zamach na jakąś kwotę, to nie chęć nie zrobienia tego, naprawdę to chcemy zrobić, abstrahując od dyskusji, różnicy zdań co do układu komunikacyjnego. Nie skonsumujemy 5.000.000,00 zł na Rewitalizację Centrum w przyszłym roku, dlatego Państwu proponujemy. Natomiast jak wojewoda wypowie się jeszcze w tym roku, to jeszcze niewykluczone, że jeszcze w tym roku może będziemy ogłaszać przetarg na wykonawcę na Zamenhoffa. Dlatego my nie chcemy przesunąć z ul. Zamenhoffa i nie rozumiem dlaczego Państwo nie chcecie się zgodzić na przesunięcie Rewitalizacji Centrum, skoro na koniec 2020r. się spotkamy i zobaczycie Państwo na to jakakolwiek będzie przychylność, nie wiem, rynku, terminów, konkursu i tak dalej nie skonsumujemy tej kwoty, nie zabieramy kwoty z Rewitalizacji Centrum tylko przesuwamy ją w roku 2020 na następne lata tylko i wyłącznie dlatego, że po prostu jej nie skonsumujemy, zdrowy rozsądek. Natomiast ul. Zamenhoffa jest znacznie lepiej przygotowana i jest bliżej do jej realizacji, co mamy kolejną drogę odłożyć i nie robić, przecież my to chcemy robić. Jest sytuacja taka, jeżeli teraz nie podejmiemy takiej decyzji dotyczącej kontynuacji następnych zadań. Nie mogę zgodzić się w ramach moich kompetencji na dalsze zdejmowanie. Zobaczcie Państwo, ile razy już zmiany w budżecie dotyczyły już ul. Zamenhoffa. To nie jest ulica wytrych, która ma zaspokoić wszystkie zmiany w budżecie, nie zgodzę się na taką

propozycję. Proponuje Państwu propozycję zdroworozsądkową, do przyjęcia jak najbardziej przez Państwa, dlatego że to był zamach na rewitalizację, oczywiście w kwestii, którą pan radny tu poruszył odnośnie dokumentów itd. Nie mam nic do ukrycia, więc przedstawię Państwu te dokumenty, natomiast jakby w osobnej dyskusji będą Państwu mówił dlaczego takie, a nie inne wytyczne do konkursu idą. Natomiast co do samej kwoty nie skonsumujemy kwoty 5.000.000,00 zł, tam dokładnie jest 4.600.000,00 zł nie skonsumujemy tej kwoty w 2020r., dlatego przesunięcie jest po to, bo nie będziemy mieć już lepszego przetargu na ul. Ceramiczną i chcemy ruszyć z tematem związanym z mostami, żeby nie czekać na ewentualne negatywne raporty Powiatowego Inspektora dotyczące innych obiektów, dlatego że ich stan wymaga reakcji z naszej strony.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że akurat tu zmiana podejścia p. Burmistrzu co do mostów nas zadawała, bo cieszymy się, że chce Pan reagować tym razem szybciej niż Inspektor Nadzoru Budowlanego, który zamyka mosty. Natomiast zwróciłbym uwagę na to, mówiąc o tym, że Pana propozycja jest zdroworozsądkowa sugeruje Pan automatycznie, że nasza nie jest, a ja się tutaj nie zgadzam z tym. Inwestycja w ul. Zamenhofa była planowana że rozpocznie się w 2019 r., a ona się i to w pierwszej części pewnie roku, natomiast nie rozpocznie się, bo po pierwsze nie ma decyzji o pozwoleniu na budowę, nie ma przetargu, który na pewno trochę potrwa, wybór wykonawcy to jest kolejny czas.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że decyzja jest, tylko oprotestowana. Jak protest zostanie rozstrzygnięty będziemy mogli wykonywać.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że najpierw trzeba potwierdzić przetargiem, prawda?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak. A na Rewitalizację Centrum jeszcze przetargu na wykonawstwo nie ogłosił.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że teraz rozmawiamy o Zamenhoffa. Jesteśmy w przededniu października, za chwilę rozpoczyna się miesiąc październik. Sam pan mówił o tym, że procedury przetargowe trwają, więc nie ma szans na to, żeby inwestycja rozpoczęła się w tym roku. Na 2020 r. została zaplanowana kwota 3.334.000,00 zł na realizację tej inwestycji. Uważam, że jest to kwota nierealna do wydatkowania, że nawet jeżeli rozpocznie się proces inwestycyjny na wiosnę, to nie będzie szans, żeby taką kwotę wydatkować. Dlatego nasza zdroworozsądkowa propozycja jest taka, żeby zaktualizować harmonogram finansowy realizacji tego zadania przesuwając kwotę 800.000,00 zł na 2021r. Wtedy będziemy mieli 2.534.000,00 zł w roku 2020, która kwota w zupełności wystarczy na realizację z zakresu budowlanego w tym okresie, a kwota 2.000.000,00 zł w 2021r. i 420.000,00 zł na 2022r. co spowoduje, że inwestycja ta zakończy się dokładnie w planowanym przez Pana terminie. Jeżeli chodzi o Państwa propozycję ta propozycja nie jest zdroworozsądkowa, dlatego, że Pan już zakłada, że my nie wydatkujemy kwoty 3.000.000,00 zł na ul. Zamenhofa w przyszłym roku. Ja nie mogę powiedzieć, czy ją wydatkujemy, czy nie, ale podam przykład ul. Klonowej i Sadowej, gdzie wszedł wykonawca i de facto skończył więcej niż połowę inwestycji na Klonowej i Sadowej. To jest dowód na to, że jeżeli będą sprzyjające warunki, a my jeżeli tylko Wojewoda rozstrzygnie spór i będziemy mogli ogłaszać przetarg zrobimy to niezwłocznie. Ja nie chcę wydawać kolejnych pieniędzy na łapanie kolejnej ulicy. Jak Państwo nie wierzycie przejedźcie się ul. Zamenhoffa i zobaczcie jak ona wygląda na odcinku, gdzie nie położyliśmy nakładki i jak ona w tej chwili wygląda. W związku z powyższym nie będzie mojej zgody na zaproponowaną przez Państwa zmianę. Uważam, że zgłaszam Państwu propozycję zdroworozsądkową, która nie godzi

w żadne realizacje w budżecie, natomiast ja nie mogę w tej chwili zgodzić się na propozycję, żeby zabierać środki z ul. Zamenhoffa, dlatego że wierzymy w to, że wkrótce będziemy startować do dalszego etapu wykonywania, czyli zaproszenie do składania ofert na tą ulicę.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że argumentacja p. Burmistrza jest całkowicie nieracjonalna, dlatego że nasza propozycja nie wpływa ani na termin rozpoczęcia, ani na termin zakończenia inwestycji, więc z argumentując, że nie pozwoli Pan na to, żeby robić nakładki, czy łątać dziury na tej drodze, w ogóle się to ma nijak do naszej propozycji. Inwestycja rozpocznie się bez względu, czy zaakceptuje Pan naszą propozycję, czy nie, w tym samym czasie, czyli po rozstrzygnięciu przetargu, zakończenie będzie w tym samym momencie, oddanie jej do użytkowania, jedynie obciążenie finansowe w trakcie trwania inwestycji zostanie rozłożone w czasie i dostosowane do realiów. Pan może się oczywiście na to nie zgodzić, natomiast ja tę propozycję składam jako wniosek formalny do przegłosowania tutaj na koniec.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie. Państwo macie takie prawo składać jako wniosek formalny i teraz Państwu opowiadam dlaczego. Wszystkie argumenty, które Pan radny przed chwilą przedstawił dokładnie tak samo spełniają kwestię związaną zmian dotyczących rewitalizacji z dodatkowym argumentem po stronie mojej propozycji do budżetu polegającą na tym, że z uwagi na przygotowanie do realizacji inwestycji jesteśmy znacznie bliżej przy ul. Zamenhoffa niż przy Rewitalizacji Centrum Miasta. Państwo sobie odpowiedzcie sami, oczywiście macie prawo składać wnioski formalne i zgadzać się, bądź nie zgadzać się na zmiany w budżecie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że zbyt wolno idzie przygotowywanie inwestycji Rewitalizacja Centrum, jakoś w innych częściach miasta szybciej Pan działa, przyspiesza Pan tempo różnych inwestycji, a jak tutaj dotyczy tej części miasta, czy centrum miasta, to jakoś to wszystko bardzo powoli Pan przeciąga struny, żeby to jak najpóźniej było albo może wcale, żeby takich inwestycji nie było. Pan teraz ogłasza konkurs. Czy już jest ogłoszony ten konkurs? Czekamy w nieskończoność. Myślę, że tempo Pan przyspieszy i że ten konkurs natychmiast będzie ogłoszony. Czym się ten konkurs zakończy? Czy będzie na razie koncepcja, czy będzie projekt, bo to jest istotne? I jaki ewentualnie byłby termin wykonania tego, tej koncepcji, czy projektu, jak to Pan widzi? Chcę zadać pytanie odnośnie tych pieniędzy na 2019r. na Rewitalizację Centrum, tam jest 380.000,00 zł i te pieniądze na co zostaną przeznaczone, na co zostaną wydane? Jak ta sytuacja wygląda?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że jeżeli nie może przekonać, że nie ma żadnej zwłoki w przygotowaniu Rewitalizacji Centrum, że naśladujemy inne gminy, które skutecznie taki konkurs przeprowadziły, że nie chcemy zrobić tylko poprawy estetyki tylko chcemy zrobić zmianę wizerunku Centrum pod hasłem rewitalizacja w ramach oczywiście tam gdzie możliwe uzgodnienia stanowisk między naszymi mieszkańcami. Tutaj zwłoki żadnej nie ma i nie ma tu żadnego ociągania się. Jak Państwo nie wierzyacie proszę to porównać z innymi samorządami formalności, porównać terminy i dopiero wtedy artykułować takie stwierdzenia, że coś jest spowalniane. Państwo zadaliście pytanie, w najbliższych dniach, nie jestem w stanie powiedzieć dokładnie co do dnia, kiedy. My w tej chwili mamy omówione już zapisy umowy dotyczącej organizacji samego konkursu przez fachowców. Konkurs będzie ogłaszany niezwłocznie podpiszemy umowę, natomiast dalsze terminy wynikające z tego zdamy się na fachowców. Ja na przykład podkreślałem taką sytuację, że jeżeli na przykład w jakimś przetargu dawaliśmy krótszy termin na wykonanie nie zgłaszał się żaden oferent, jeżeli wydłużyliśmy termin to wtedy zgłaszały się oferty. To

też zdamy się na wiedzę ekspertów, ile będzie potrzeba czasu, żeby w ogóle ogłoszenie konkursu okazało się zachęcające dla składających oferty. W wyniku konkursu powstanie koncepcja, ta koncepcja będzie oceniana już tylko przez fachowców i ta koncepcja zwycięska będzie przeznaczaniem dla zwycięzcy konkursu, że on będzie wykonywał projekt na przebudowę centralnej części miasta, tak to wygląda. Terminy będą wynikać z sugestii tych, którzy będą organizować konkurs, dlatego że nie powiem Pani, że będzie termin trzy miesiące, a ktoś mi powie, że takich rzeczy nie robi się w trzy miesiące. Ja takich rzeczy nie powiem, powie ekspert, ile rynek wymaga, żeby taki dokument sporządzić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, a jak powie, że trzy lata? Pan na to przystanie?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wiem ile powie ekspert.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że Pan powinien określić termin.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy mamy zrobić konkurs dla samej sztuki. To określimy miesiąc i wtedy nikt nam nie złoży oferty. Tego Pani oczekuje? Przecież po to robimy ten konkurs, żeby zwiększyć szansę, żeby się pojawiły oferty. Jak postawimy warunek nierealny do zrealizowania to nikt nam nie złoży oferty.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby pan Burmistrz powiedział przypuszczalnie, jak Pan sobie to wyobraża, że ile to potrwa? Jaki ten termin, proszę powiedzieć jak Pan sobie to wyobraża?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie odpowie, bo nie zna się na tym, to dlaczego mam zabierać głos.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jak to się Pan nie zna, przecież tu jest masę wykonywanych różnych inwestycji. Są koncepcje, są projekty, Pan ma pojęcie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że podpisze umowę i z umowy będzie wynikać jaki najdalej będziemy dawać termin w konkursie, Panią wtedy poinformuję.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma nadzieję, że to nie będzie drastycznie długi termin.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie co kryje się pod terminem drastycznie długi termin? Chciałby, żeby termin był jak najkrótszy. Proszę mi wierzyć chciałbym, żeby termin był jak najkrótszy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała o te 380.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że po podpisaniu umowy będziemy mogli określić, czy będzie i jaka będzie ewentualnie konsumpcja środków. Może być tak, że te środki będziemy przesuwając w ramach tego zadania na rok następny. Może tak być, że nie wydajemy tych środków w tym roku.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy może się dowiedzieć, ile kosztowały te konsultacje, co to za firma?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że oczywiście jeśli sobie Państwo życzyacie to w ramach tych materiałów, które prosicie, żeby się zapoznać z protokołem ze spotkania, na którym mnie nie było, z wytycznymi ze strony tej fundacji, która przygotowywała te konsultacje, jak i wytyczne do konkursu oraz koszty, jakie na ten temat ponieśliśmy zostaną Państwu przedstawione.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, w czasie jakim?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, czy jutro, czy pojutrze.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma nadzieję, że do dnia sesji.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak najbardziej do sesji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że albo do Komisji Rewizyjnej najlepiej, bo w poniedziałek jest Komisja Rewizyjna.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że dobrze.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wkrada się pewna prawidłowość. Jeżeli chodzi o Centrum naszego miasta i konieczność przesunięcia środków na ul. Klonową, Sadową cała Rada jednogłośnie, nie ma najmniejszej wątpliwości, że należy te środki przesunąć, żeby wykonać tę ulicę. Jeżeli zachodzi potrzeba przesunięcia środków na ul. Ceramiczną w centrum miasta cała Rada jednogłośnie nie ma wątpliwości, że te środki należy przesunąć, żeby wykonać tę ulicę. Problem pojawia się, jeżeli mówimy o inwestycjach w częściach innych niż Centrum miasta, przypomnę ul. Słoneczna - zablokowana realizacja przez Radę Miasta, ul. Porębska - zablokowana realizacja przez Radę Miasta, ul. Siewierska - zablokowana realizacja przez Radę Miasta, ulice przy Osiedlu Krasickiego - zablokowana realizacja przez Radę Miasta, teraz ul. Zamenhofa - radni wolą przesunąć środki z tej ulicy, która nie jest w centrum miasta zamiast wziąć z Rewitalizacji, kiedy one i tak nie będą wydane, bo nie wiem co musiało być w ciągu roku za 5.000.000,00 zł wykonane, żeby można było skosztować taką ilość pieniędzy. Bardzo łatwo jest Szanownym Państwu radnym zabierać pieniądze, przesunąć te pieniądze z dróg, inwestycji w dzielnicach Mrzygłódka, Mrzygłód, Światowit, bo od początku tej kadencji słyszymy nic innego, że tam to już mieszkańcy mają wszystko zrobione. Z jednego tylko obszaru miasta, mianowicie z centrum radni nie dopuszczają do przesunięcia tylko czasowych środków, żeby można realizować inwestycje, które są przygotowane. Uważam, że jest to nic innego jak tylko obstrukcja realizacji inwestycji prowadzona przez Radę Miasta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że budżet jest dla całego miasta, nie tylko dla pewnych dzielnic i Burmistrz również powinien być Burmistrzem całego miasta, nie zachowywać się tak, żeby były uprzywilejowane pewne dzielnice, a inne potraktowane po macoszemu. Ponieważ w tamtej kadencji czteroletniej gro środków poszło właśnie na tamte dzielnice, które wymienia pani przewodnicząca, na tamte dzielnice poszło gro środków właśnie, na Mrzygłód, na Światowit, więc teraz, żeby było sprawiedliwie uważamy, że gro środków, większość środków powinna pójść na Centrum miasta lub na dzielnice, na które w tamtej kadencji poszło niewiele środków. Po prostu chodzi o sprawiedliwość, o nic więcej, żeby teraz na inne dzielnice, nie na te co było w poprzedniej kadencji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że tam gdzie nie poszły środki, proszę wymienić jedną inwestycje w dzielnicy Mrzygłódka, gdzie zostały wydane środki finansowe. Jeżeli Pani chce być taka sprawiedliwa to proszę pozwolić na realizację inwestycji w tej dzielnicy, ponieważ nie zostało zrobione nic.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odnosząc się do słów radnej p. Haliny Skorek –Kawki, zgadzam się z Panią absolutnie we wszystkim co Pani powiedziała, z tą tylko różnicą, że jeżeli mamy traktować i Pani użyła słowa uprzywilejowany, dla mnie w zaistniałej sytuacji finansowej miasta, która się w dosyć dość szybki niestety pogarsza. Żeby nie zaprzepaścić pracy kilkuletniej przygotowania prac projektowych na poszczególnych drogach w naszym mieście, nie patrzę na to, w jakiej dzielnicy to się znajduje tylko chcę to wykonać. W związku z powyższym nie mogę się zgodzić na Państwa propozycję dotyczącą ul. Zamenhoffa, dlatego że ufam, że będę mógł w niedługim czasie ogłaszać przetarg na wykonawcę. Natomiast biorąc pod uwagę, że harmonogram przygotowań dla Rewitalizacji Centrum jest odleglejszy nie robię zamachu zmianom na zabranie środków tylko urealniam sposób wydatkowania tych środków na ten cel jako dowód na to, między innymi pytania Pani radnej o 380.000,00 zł, czy zostaną spożytkowane w tym roku. Patrząc na realizm i chęć wykonywania kolejnych inwestycji chcemy wykonać projekty na mostach i wykonać ul. Ceramiczną, dlatego że lepszego przetargu na ul. Ceramiczną możemy nie mieć, dlatego że te oferty, które zostały złożone, dzisiaj ponownie złożone będą, żeby opierać się o inne czynniki kosztotwórcze, bo rynek niestety ewaluuje nieustannym wzrostem cen.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poruszyła temat dzielnicy Światowit, ul. Mrzygłódzka zamknięta od strony mostu, zamknięta od strony przejazdu kolejowego. Wczoraj o godz. 23.00 doszło do wypadku, trzy wozy strażackie, dwa radiowozy, jedna karetka, bo wozy strażackie podjechał od ul. Mrzygłódzkiej musiały wszystkie nawracać jechać naokoło. Wypadek trwał prawie do godz. 2.00 w nocy. Rozumiem, można zamknąć jedną drogę, proponuję zamknąć drogę Zamenhoffa, możemy puścić ruch ul. Stawową. Chciałam nadmienić, że mam akurat możliwość rozmowy z mieszkańcami nie tylko dzielnicy Światowit i mieszkańcy bardzo negatywnie podchodzą do tego co my robimy jako Rada, dziwią się oglądając to i mówią, że to co się dzieje w Urzędzie Miasta to już przechodzi wszelkie granice.

Radny p. Tomasz Załęcki wracając do tematu dzielnic, pani przewodnicząca proponuję, żebyśmy na każdej sesji nie mówili o tym, jaka moja dzielnica jest biedna, jak dużo potrzebuję dofinansowania. Każdy z nas pochodzi z jakiej dzielnicy, każdy z nas pewnie chciałby coś zrobić. Wchodzenie w takie dyskusje, że ja dostałam najmniej, albo moja dzielnica najmniej to przez pół godziny będziemy wałkować temat, kto potrzebuje więcej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie śmiałyby powiedzieć, że dostała najmniej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że Pani tekst na każdej komisji się powtarza. Wszyscy wiemy, że Pani dzielnica dostała najmniej i zostawmy ten temat.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że to nie jest jej dzielnica. To jest dzielnica mieszkańców miasta Myszkowa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chciał zwrócić uwagę, bo ten temat jest powtarzamy na okrągło, marnujemy czas.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radny przypomina sobie rozmowę o studzience na ul. Nadrzeczej?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tak, ale tam chodziło o coś innego. Wracając do tematu panie Burmistrzu wspomniał Pan o samorządach, że Pan się przygląda innym miastom jeśli chodzi o Rewitalizację, czy upiększenie miasta. Ja też się przyglądam i ostatnio widziałem w Warszawie plac wyłożony paletami za 1.000.000,00 zł, które były obśmiane przez całe państwo u pana Trzaskowskiego w stolicy, potem miesiąc później we wrześniu w Gdańsku pani Dutkiewicz wysypali 300 tirów piachu na skrzyżowaniu, gdzie też było pokazane. Do czego zmierzam odnośnie tej rewitalizacji, uważam, że Panu Burmistrzowi brakuje zdroworozsądkowej myśli, jeśli chodzi o radę. Na Komisji Rolnictwa pani Burmistrz przedstawiła sytuację na Rynku w Mrzygłodzie, gdzie był plan pomalowania farbą trelinki, która jest zniszczona i poprosiła radnych o opinię na komisji. Wszyscy radni łącznie z panem przewodniczącym Komisji Rolnictwa chcieliśmy się tym zainteresować, poprosić o materiały, o informację. Byłem pewien, że cztery osoby w urzędzie zapisały to sobie na swoich karteczkach, 2 tygodnie później przejeżdżam przez Rynek w Mrzygłodzie i już widzę, że już jest pomalowane farba na tej trelince, która jest bardziej zwirowana. To było malowanie farby na drodze gruntowej, jak w filmie „Miś”, zapytałem się pani Wiceburmistrz na wczorajszej komisji, czy ona brała pod uwagę zapytanie radnych, którzy prosili o informację. Pani i nikt nawet nie przedstawił żadnych dokumentów i teraz patrząc na rewitalizację miasta Pani Wiceburmistrz mnie przeprosiła, powiedziała, że zapomniała. Tak sobie później pomyślałem, że cztery osoby to zapisywały. Nie może być tak, że pani Wiceburmistrz, pani przewodnicząca, zastępca kierownika, kierownik, wszyscy razem to zapisali, wszyscy mieli nas o tym poinformować, przedstawić propozycję. Skończyło się na tym, że nikt nie wziął pod uwagę zdania radnych, nikt o to nawet nie zapytał, nikt nie przedstawił żadnych dokumentów. Teraz patrząc na Rewitalizację miasta widzę podobną sytuację. Byłem na spotkaniu w MDK, większość osób większość włącznie z przedstawicielei fundacji opowiadali się za zamknięciem ruchu i za tym, żeby zrobić jakieś miejsce w Myszkowie, za ograniczeniem ruchu, ja to tak odebrałem. Natomiast mam wrażenie, że decyzje już zapadły wcześniej i to jest tylko tzw. szopka, tak to odbieram ja. Byłem, widziałem, rozmawiałem, wszyscy wiedzą, że była jedna osoba przy stole, która nie pozwalała innym dopuścić, to było śmieszne trochę, nie może być tak. W Częstochowie też był problem kilkanaście lat temu kiedy zamykano Aleje, jaki był płacz, lament, że miasto upadnie, tak wszyscy się bali. Co się stało Aleje teraz są wizytówką, są tam ogródki, są restauracje, jest to piękne miejsce i jest miłe.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia dodała, że otwarli te Aleje ze względu na to, że to miasto umarło wtedy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tam były kiedyś dwa pasy, teraz jest jeden i to był już powód do lamentu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia dodała, do zamknięcia trzeciej Alei, zamknięta została trzecia Aleja. W związku z tym ta trzecia Aleja obumarła zupełnie, w związku z tym przywrócono decyzję o otwarciu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mówi o tym, kiedy były dwa pasy ruchu, zrobili z tego jeden.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że odbiegamy cały czas od tematu, my opiniujemy projekt uchwały o przesunięciu środków, a rozmawiamy o sprawach różnych teraz.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że skończy ten temat. Możemy zrobić tak, że wyłożymy paletami centrum miasta, zachowamy ten beton wszędzie lub dosypimy piasku i zrobimy tą rewitalizację, pomalujemy pasami po tych starych chodnikach i powiemy, że jest centrum nowe. To będzie porażka na całej linii, więc jeśli chodzi o ten temat naprawdę proszę, żeby wsłuchać się w głos Rady. Dlaczego mówiłem o tym zdroworozsądkowym podejściu. Ja wiem, że przez ostatnie 8 lat Rada była jednogłówna, miała jedno zdanie w postaci Burmistrza. Bardzo proszę, jest nas teraz większa różnorodność, jest większa liczba głosów, każdy ma swoje zdanie, proszę to wziąć pod uwagę. My nie chcemy się tutaj kłócić albo na swoje przekomarzać, uważam że im większa jest różnorodność i więcej opcji do omówienia, tym bardziej warto korzystać z tego wzbogacenia kulturowego, bo na tym można skorzystać, nie stracić. Proszę pod uwagę wziąć ten temat. Wracając do tematu kosztorysów bardzo bym prosił o umowę jaka jest z tą fundacją odnośnie tego oraz rozbitcie na części, jaki jest koszt spotkania w MDK, jaki był koszt spotkania w Urzędzie Miasta?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że trudno jest powiedzieć, czy umowa specyfikuje taki podział, o jaki Pan prosi, ale dostaniecie Państwo dokumenty wynikające z zawartej umowy. Panie radny mówimy o zdrowym rozsądku, to proszę mi opowiedzieć czy to nie jest zdrowy rozsądek, jeżeli porównujemy dwa zamiary inwestycyjne, dwa wiersze w WPF. Ja proponuję Państwu przesunięcie się na istotne cele, bo co do tego wszyscy mamy zgodność, że trzeba robić projekty na mostach i trzeba wykonać ul. Ceramiczną. To co jest bardziej rozsądkowe, zabieranie z ulicy, którą mamy szansę dużo wcześniej ogłaszać, czy Rewitalizację Centrum, którą bez względu na to, jak szybko będzie nam się wydawało nad tym pracować, nie zrealizujemy tak szybko jak ul. Zamenhoffa. Proszę powiedzieć, co jest bardziej zdroworozsądkowe?

Radny p. Adam Zaczkowski ad vocem do wcześniejszych wypowiedzi dwóch radnych Beat, nie chciałby i będzie protestował przeciwko spłycaaniu przelewaniu na całokształt działalności Rady tego konkretnego przypadku. Tak jak powiedziałem i podkreślam to jeszcze raz, że propozycja jest zdroworozsądkowa, dlatego że uważamy, że po pierwsze nie proponujemy negatywnych dla inwestycji rozwiązań, inwestycja rozpocznie się i zakończy w tym samym terminie. Harmonogram wydatkowania kwot będzie rozłożony w czasie w taki sposób, że według nas nie wpłynie negatywnie na realizację inwestycji w przeciwieństwie do innych inwestycji, które Pan Burmistrz planował jako z założenia nieracjonalne i tutaj chociażby ul. Dobra, o której rozmawialiśmy kilka miesięcy temu i harmonogram był przesuwany, żeby środki racjonalnie szybko wydać i inwestycje rozgrzebaną zrealizować jak najszybciej. Kwestia wypadku przy moście na ul. Mrzygłodzkiej, pani radna, a czyja to jest wina, że ten most jest zamknięty, Rady Miasta, a nie przypadkiem zaniedbań Burmistrza, który nie reagował na wytyczne, które były przez fachowców w protokołach kontroli wskazywane?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że między innymi nasza też, że robiliśmy dobre mosty, a te co były do remontu, nie były robione.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że pani radna bije się w pierś, że nie analizowała wystarczająco tego tematu i pozwałała Burmistrzowi na proponowanie rozwiązań, które były nieracjonalne, bo teraz mówimy wiele o racjonalności.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Pan radny też się powinien uderzyć w pierś, bo nie powinniśmy robić chociażby mostu na ul. Włodowskiej, który byłby dobry, a zostawiliśmy most na ul. Mrzygłodzkiej, który zablokował ruch.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy miała Pani takie informacje przekazane przez Burmistrza, że tamten jest pilniejszy, bo są dokumenty na to? Miała Pani takie informacje, bo ja nie miałem? Proszę tutaj nie opowiadać o tym, że mieszkańcy patrzą co Rada robi, bo to nie Rada zdecydowała o działaniach takich, które doprowadziły de facto do zamknięcia przez nadzór budowlany mostu na ul. Mrzygłodzkiej. To zaniedbania organu wykonawczego i tutaj nie ma co do tego żadnych wątpliwości, wynika to z dokumentów i z działań, które były podjęte z informacji, które wypłynęły z nadzoru budowlanego, bo nikt z nas wcześniej o tym nie informował, dopiero jak się sprawa wysypała, jak Nadzór Budowlany zamknął most to się okazało, że jest problem, czyli co najmniej 3 lata później, niż powinniśmy się o tym dowiedzieć. Przyrównywanie tej sprawy do kwestii proponowanych zmian w budżecie i proponowanego przez nas źródła finansowania jest nie na miejscu jest niewłaściwe. Jeszcze raz podkreślam, bo my się możemy spierać i tutaj Pani przewodnicząca Pochodnia to podkreśla, my się możemy spierać, czy Siewierska, czy to była dobra decyzja, czy nie, tu argumenty swoje na ten temat przedstawiamy, ale przyrównywanie tych dwóch tematów też jest nie na miejscu, dlatego że to zupełnie dotyczy innej sytuacji. Tu mamy racjonalizację wydatków, ja się zgadzam z tym co pan Burmistrz mówi, że być może te środki na rewitalizację nie zostaną wydatkowane w takiej wysokości jak zostały zaplanowane, ale podkreślam jeszcze raz to co o czym mówimy od miesiąca, że gdyby Rada Miasta podczas sesji budżetowej nie zdecydowała o wprowadzeniu tego punktu i nie zabezpieczyła środków na rewitalizację to my dzisiaj nie rozmawialibyśmy o rewitalizacji, o konkursach, o konsultacjach społecznych, bo ten temat dalej byłby przez Burmistrza pomijany. Starania Rady Miasta, czy większości w Radzie Miasta do tego, żeby te środki na rewitalizację utrzymywać mają też aspekt motywacyjny, mobilizujący do tego, żeby faktycznie tak jak to mówi pani radna Halina Skorek – Kawka, żeby działać szybciej, na ile jest to oczywiście możliwe w racjonalnym zakresie, bo ja się zgadzam, że nie możemy tego zrobić na kolanie, ale jak mamy zabezpieczone środki to wykorzystajmy je i realizujmy zadania jak najszybciej te, które są istotne, strategiczne dla naszego miasta. Dlatego podtrzymuję swoje stanowisko i proszę, żeby ono zostało potraktowane jako wniosek formalny. Proszę o poddanie pod głosowanie, a wcześniejszą kwestię, o której mówiłem, żeby dokumentacja konkursowa na wykonanie koncepcji Rewitalizacji Centrum Miasta, żeby to też potraktować jako wniosek formalny, poddać pod głosowanie i rozszerzę go jeszcze o zaopiniowanie przez Miejską Komisję Rewitalizacji oprócz naszej Komisji Finansów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła, aby w protokole znalazły się słowa pana radnego w dokładnym brzmieniu, że zostawienie pieniędzy, Pan radny przypuszcza, że być może nie zostaną one wydatkowane w pełnej kwocie w przyszłym roku, ale będą miały one charakter motywacyjny, w związku z tym należy w tej chwili zabrać je z ul. Zamenhoffa wobec której można ogłaszać przetarg.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił, aby faktycznie słowa, które powiedział znalazły się w takiej formie, jak ja je powiedziałem, a nie tak jak Pani próbowała zacytować, przekręciła całkowicie sens tych słów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że zostawmy Panie radny na paragrafie pieniądze, być może nie wydamy, ale będą one mieć charakter motywacyjny.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wszystko jest nagrywane i będzie zaprotokołowane.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odnośnie rewitalizacji miasta uważam, że zamknięcie centrum miasta to będzie zamknięcie w ogóle handlu na naszych myszkowskich przedsiębiorców. Sama wiem po sobie, możemy jeździć do marketów wiele powierzchniowych i robić tam zakupy, bo stajemy, nikt nie będzie latał z torbami ze sklepów. Możemy ładnie zrobić centrum miasta, zrobić tam kawiarnie, tylko kto będzie korzystał z tych kawiarni. Wiemy jak się rozwija nasze życie, że jesteśmy zapracowani, gonimy za wszystko, mało kto ma czas na kawiarnię. Trzeba byłoby porozmawiać z przedsiębiorcami, którzy mają tam swoje sklepy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy się wypowiadali.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jak ktoś pójdzie odwiedzić sobie sklepy to będzie miał gdzie sobie usiąść, odpocznie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka dodała, że nie wszyscy jeżdżą samochodem.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że większość jeździ samochodami.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jest taka sytuacja w centrum, że sklepy podupadają, to nie jest wina nasza tylko czyjaś wina, dlatego markety znajdują się w centrum miasta i te małe sklepiki upadają.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, to dobijmy je jeszcze, zamknijmy drogę.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że nikt tutaj nie mówi o zamykaniu dróg tylko o ograniczeniu ruchu, to jest różnica diametralna, zamykanie, a ograniczenie ruchu to są dwie różne rzeczy. Umówmy się tak drodzy Państwo, że zostawmy to już projektantom, niech oni decydują. W podsumowaniu tego wszystkiego, żeby każdy z nas miał wgląd do tego jak przebiegały te wszystkie konsultacje społeczne. Dochodzą mnie słuchy, że firma lokalna, która zajmuje się transportem publicznym na terenie naszej gminy i powiatu też zamierza wybudować w centrum miasta (...).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wtrąciła, że to może w sprawach różnych.

Radny p. Norbert Jęczalik dodał, że to dotyczy rewitalizacji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że mówimy o przesunięciu środków. Czy to będzie miało wpływ na tą uchwałę, bo jeżeli nie to jak będzie Pan Burmistrz to w sprawach różnych zapytamy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tylko chciała dodać i po raz pierwszy podkreślić to co pan Burmistrz powiedział, że inne gminy długo przygotowywały swoje Rewitalizacja Centrum. Oczywiście przygotowywały, ale to przygotowywały może 4 lata temu, 6 lat temu, 8 lat temu, a my Myszków staliśmy w miejscu i nic nie przygotowywaliśmy. W związku z tym małe gminy na przykład Żarki, Koziegłowy, Poraj, Olsztyn nie mówię już o Zawierciu, Siewierz dawno porobiły rewitalizacje centrum, oprócz Zawiercia to są wszystko

mniejsze miasteczka, mniejsze gminy od naszej i wszędzie mają zrobione, tylko u nas dziadostwo, tylko u nas nie zrobione. Więc w związku z tym należy przyspieszyć tempo, bo przecież uchwaliliśmy budżet na początku stycznia. Mamy już koniec września, za chwilę październik, a praktycznie nie mamy nic, oprócz konsultacji nie mamy nic. Nie mamy koncepcji, nie mamy projektu i widzimy tutaj rozmowy, niekończące się rozmowy. Cel jest taki, żeby opóźnić Rewitalizację Centrum, żeby jej w najbliższych latach nie wykonać. Tak nie może być, nie ma na to zgody większości Rady i w związku z tym proszę odstąpić od wyciągania pieniędzy z Rewitalizacji Centrum, nie damy wyciągnąć ani złotówki, ma być przyspieszenie tej inwestycji i ma być inwestycja jak najszybciej realizowana, żebyśmy się nie musieli wstydzić, że nasze centrum tak wygląda. Ludzie, którzy przyjeżdżają z zewnątrz dziwią się, że tak to centrum Myszkowa wygląda.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że niech motywacyjnie leżą pieniądze na paragrafie. Czy Pani radna dysponuje wiedzą, ile dróg gminnych ma gmina Koziegłowy, które musi robić, żeby mieszkańcom polepszyć warunki życia? To takie pytanie retoryczne. Bardzo proszę przechodzimy do głosowania. Wnioski formalne były jeszcze? Bardzo proszę o postawienie wniosku formalnego.

Radny p. Adam Zaczkowski sformułował dwa wnioski formalne.

1.Komisja wnioskuję o przedstawienie dokumentacji konkursowej dotyczącej Rewitalizacji Centrum Myszkowa do zaopiniowania przez Komisję Finansów, Budżetu i Rozwoju Rady Miasta w Myszkowie oraz Gminną Komisję Rewitalizacji.

2.Komisja wnioskuję o zmianę źródła finansowania przedstawionych zmian w budżecie z przesunięciem środków z ul. Zamenhoffa, żeby całkowita wartość zadania nie zmieniła się, a środki z 2020r. zostały przesunięte na 2021r.

Radny p. Adam Zaczkowski dodał, że prosi o zmianę źródła finansowania w projekcie dotyczącym zmian w budżecie oraz żeby wydatki zaproponowane przez pana Burmistrza pozostały, tylko proszę o modyfikację źródła finansowania.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek nr. 1 zgłoszony przez radnego Adama Zaczkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek nr. 2 zgłoszony przez radnego Adama Zaczkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

Głosowano w sprawie:

2a)zmiany w budżecie na 2019r. autopoprawka z dnia 23.09.19r.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (9)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Elżbieta Doroszuk

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

3/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2019 – 2031.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że do tej uchwały nasze stanowisko jest analogiczne, ponieważ inwestycje są wieloletnie, więc tutaj jakby wniosek formalny, który był przy poprzedniej uchwale rozumiem, że obowiązuje również dla tej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2019 – 2031.

Głosowano w sprawie:

3)zmian w WPF Gminy Myszków na lata 2019-2031.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (10)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

5/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że projekt uchwały dotyczy działki zajętej pod wybudowaną przepompownią ścieków związaną z realizacją zadania „Budowa drogi wojewódzkiej nr 793 Żarki – Myszków”. Czy w związku z tym projektem macie Państwo jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosiła o przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

5)projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

6/ Projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że na ręce pani Teresy wyrażali żal, że nadszedł ten czas emerytury i w pewnym sensie nam przykro, że taki czas nadchodzi, natomiast z drugiej strony już jakby w kontekście kolejnej uchwały ze swojej strony chciałbym przywitać może trochę uprzedzam fakty, ale nie sądzę, żeby tutaj decyzja Rady była inna, nową panią skarbnik na pokładzie. Osobiście cieszę się, że doświadczona osoba w zakresie, bo to faktycznie ciężki temat do ogarnięcia w mieście takim jakim jest Myszków, ale w każdym

samorządzie i od razu złożyć życzenia, żeby ta współpraca nasza się układała pozytywnie i żeby decyzja, którą pani podjęła, żeby pani jej nie żałowała, nie wiem jak tam się pracowało w gminie Włodowice, bo nie znamy jej, natomiast tutaj mi podpowiada Zosia, że gmina Włodowice jest w trakcie rewitalizacji, więc może te doświadczenia z takiej inwestycji też przełożą się na naszą współpracę i będzie to współpraca pomyślna. Jestem przekonany, że tak będzie i dzień dobry.

Pani Katarzyna Kochman podziękowała za przywitanie i dodała krótko, że miasto Myszków jest mi bliskie, urodziłam się tutaj, miałam przyjemność uczęszczania tutaj do liceum pobliskiego i mam nadzieję, że nie będę tej decyzji żałować. Jest to bardzo trudna praca. Myślę, że lubię to co robię i to jest taka bardzo ważna istotna sprawa, że praca wtedy nie męczy jak się lubi co się robi. Oczywiście Państwo wiedzą, że są inne aspekty wydawania tych pieniędzy, podchodzę do tego na zasadzie, że trzeba pieniążki policzyć, muszą się zgodzić, na co są przeznaczane to już decyzja Państwa, pana Burmistrza, wspólnie Państwo będą ustalać. Będę starała się wyjaśniać zawsze wszystkie kwestie merytoryczne dotyczące uchwał, zmian w budżecie, natomiast nie merytoryczne dotyczące inwestycji przede wszystkim, tutaj jest najbardziej trudny temat. Liczę na Państwa poparcie i wsparcie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pragnie w imieniu Klubu PiS serdecznie powitać Panią, bo wierzę, że uchwała będzie pozytywnie zatwierdzona i liczę na dobrą współpracę i merytoryczne rozmowy. Życzę wszystkiego dobrego a tym stanowisku.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że imieniu Klubu radnych Niezależni wita Panią bardzo serdecznie i oczekujemy bardzo wspaniałej, serdecznej między nami współpracy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie odwołania Skarbnika.

Głosowano w sprawie:

6)uchwała odwołanie Skarbnika.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

7/ Projekt uchwały w sprawie powołania Skarbnika.

W dyskusji udział wzięli:

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że w tym miejscu już niedługo będziemy mogli mówić finalnie pani Skarbnik. Współpraca na pewno będzie

wielowymiarowa, a załączek tej współpracy miała Pani okazję oglądać na dzisiejszej komisji. Serdecznie witamy. Proszę o zaopiniowanie projektu uchwały. Gratulujemy pani Skarbnik.

Głosowano w sprawie:

7)uchwała powołanie Skarbnika.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Eugeniusz Bugaj

8/ Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr XXXVIII/300/17 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 5 października 2017r. w sprawie przyjęcia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Myszków

Głosowano w sprawie:

8)uchwała zm. regulamin wynagradzania.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Dominik Lech

NIEOBECNI (5)

Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

9/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do stowarzyszenia o nazwie Związek Gmin i Powiatów Subregionu Północnego Województwa Śląskiego.

W dyskusji wzięli udział:

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak Marszałkowski powiedział, że pod koniec 2018r. na sesji przyjechało dwóch reprezentantów Subregionu Północnego prezentując zakres osiągnięć gminy Myszków w zakresie pozyskiwania środków pomocowych, środków unijnych. Środki pomocowe uzyskuje się, podzielić może na dwie grupy, tych grup jest kilka,

ale pozyskuje się w dwojaki sposób: tryb konkursowy, który jest organizowany przez Urząd Marszałkowski. Środki unijne można pozyskiwać również w trybie takiej przetłumaczonej procedury konkursowej, gdzie one są dedykowane dla poszczególnych obszarów, które w sposób zintegrowany, czyli w uzgodnieniach wspólnie wnioskują o pewne środki. Do tej pory Państwo jako Rada Miasta wyraziliście zgodę na uczestniczenie w dobrowolnym porozumieniu gmin dawnego województwa częstochowskiego pod nazwą Zgromadzenie Subregionu Północnego. W ramach tego porozumienia wnioskowaliśmy o środki unijne i szereg środków, które zostały skonsumowane dla mieszkańców naszego miasta zostały pozyskane dzięki uczestnictwu gminy Myszków w takim stowarzyszeniu. W tej chwili formuła zmienia się, Unia Europejska, a w ślad za tym Urząd Marszałkowski nie będzie mógł respektować inwestycji terytorialnych wobec takich form prawnych, jakie mieliśmy do tej pory. W tej chwili musimy uczestniczyć w stowarzyszeniu i teraz musimy zdążyć, dlatego złożyłem niezwłocznie jak tylko dostałem materiał ze strony władz Subregionu i będę Państwa prosił o wyrażenie zgody na uczestnictwo gminy Myszków w takim stowarzyszeniu informując Państwa jednocześnie, że uczestnictwo w tym stowarzyszeniu będzie również podyktowane płaceniem rocznej składki. Według wstępnych wyliczeń te składki będą różne w zależności od wielkości miasta, ale one będą w jeżeli chodzi o Myszków, proponowana składka to 25.000,00 zł. W dniu dzisiejszym lub jutrzejszym jest sesja w Starostwie, pan Starosta dokładnie będzie taką samą prośbę dedykował, dlatego że ja z Panem Starostą jesteśmy w Komitecie Sterującym, który zawiaduje dotychczasową formę porozumienia i Starostwo według propozycji będzie płacić stawkę 30.000,00 zł. To jest wyliczone według jakiegoś algorytmu. Chodzi o to, ponieważ później przydział, możliwość korzystania ze środków pomocowych będzie inna w zależności od ilości mieszkańców, czyli jakby naturalnie większe gminy będą mogły aplikować o więcej niż o mniej i tak na głowę mieszkańca nie wyjdzie równo, bo to jeszcze po drodze jest życie, komuś konkurs wyjdzie, komuś nie wyjdzie. Będą Państwo prosił o wyrażenie poparcia dla uczestnictwa, wiedząc, że w przyszłorocznym budżecie będziemy musieli zaplanować wydatek w kwocie 25.000,00 zł rocznie, bo jak tego nie zrobimy, to będę musiał informować mieszkańców, że nie będziemy uczestniczyć w konkursach, bo nikt z nami nie będzie chciał rozmawiać. Według mnie jest to 0-1, nie mamy innej drogi, a jest ona jedyna i słuszna. Zaletą stowarzyszenia w stosunku do dotychczasowej formuły może być taka sytuacja, że jak w tej chwili były składane wnioski na odnawialne źródła energii i oprócz wskaźników indywidualnych był jeszcze oceniany wskaźnik globalny. To wyżej były oceniane gminy, bądź porozumienia gmin, gdzie składano wnioski np. dla piętnastu, dla dziewięciu gmin. Dla dziewięciu gmin wnioski złożyło Zawiercie, dla 15 gmin złożył Sosnowiec, czyli sąsiednimi gminami. Takie wnioski są trudniejsze do realizacji, ale mówiąc kolokwialnie, oni po prostu zabrali całe pieniądze z tych konkursów, bo globalne wskaźniki przypisane do tego jednego projektu rozliczonego na dziewięć bądź piętnaście gmin były przewyższające indywidualne wnioski na przykład takie jak nasz. To spowodowało, że my w konkursie mimo, że prawidłowo złożyliśmy ofertę przegraliśmy z taką zbiorczą ofertą. Stowarzyszenie min. będzie miało za zadanie pisanie wniosków, oprócz tego oczywiście, że gmina będzie się starała jak do tej pory o środki pomocowe to niezależnie jeszcze stowarzyszenie będzie zatrudniać kilku pracowników i Ci pracownicy z tego stowarzyszenia głównie w oparciu o kadry Urzędu Miasta Częstochowy, które do tej pory obsługują nasze porozumienie będziemy chcieli, żeby Ci pracownicy przeszli do stowarzyszenia i pisali wspólne wnioski. Istnieje szansa, mówię o tym z nadzieją, życie zweryfikuje, że dzięki stowarzyszeniu oprócz że będziemy mogli startować o środki unijne to dodatkowo jako stowarzyszenie uda nam się pozyskać tych środków więcej niż w poprzednim okresie rozliczeniowym. Będę Państwa stąd prosił o poparcie tej uchwały, żebyśmy mogli formalnie uczestniczyć. Kto nie uchwali tej uchwały, a 1 stycznia

zawijazywane jest stowarzyszenie, po prostu pociąg odejdzie i nie będzie moźliwości przyłączenia się.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosiła o przejście do zaopiniowania projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

9) wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do stowarzyszenia o nazwie Związek Gmin i Powiatów Subregionu Północnego Województwa Śląskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (6)

Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

Do punktu 7.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że protokoły były przedstawione Państwu z przeglądów pięcioletnich i jednorocznych. Na Państwa wniosek, już nie pamiętam na której sesji, ale były złożone, tutaj leżały i te protokoły były Państwu przedstawione. Jeżeli Państwo sobie życzye mam przy sobie. Były i cieszę się, że p. Zaczkowski pamięta, bo ja je wtedy przygotowałam, komplet skserowałam.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tylko na ul. Mrzygłodzką, nie było na ul. Wierzbową, Świerkową.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy Państwo wtedy chcieliście na Wierzbową, Świerkową?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chcieliśmy teraz, bo teraz była uchwała.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że wychodząc jeżeli Państwo pozwolicie spytałam, czego Państwo oczekujecie? Było powiedziane, że jak będzie omawiana ta kwestia to zostanie poproszona, wobec czego oczekiwałam. Kserowanie książki nie do końca wydaje mi się zasadne. Jestem do dyspozycji w każdej chwili i mogę te protokoły pokazać. Jeżeli sobie Państwo życzye ważniejsze zapisy ze wszystkich protokołów nie ma sprawy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak. Kiedy były robione przeglądy to interesowałby mnie: tryb wykonania każdego mostu, protokół kiedy był przegląd roczny, a

kiedy pięcioletni, jaka była ocena całego obiektu. Tam jest taka jedna strona w tych protokołach z takimi tabelkami.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że jest zestawienie wszystkich obiektów mostowych przeznaczonych do kontroli, gdzie jest średnia ocena, jego lokalizacja i ocena.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeszcze tryb wykonania.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że jeśli chodzi o tryb wykonania za każdym razem trzeba sięgnąć do protokołu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że może trzeba dopisać to i bardzo chętnie by się z tym zapoznała.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że rozumiem, że zestawienie kontroli pięcioletnich plus tryb wykonania.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wyjaśni, dlaczego zależało jej na trybie wykonania. Tryb wykonania mówi nam, kiedy ten most mamy już autentycznie wykonać. Jeżeli mamy w trybie A to oznacza to, że są to prace awaryjne, które należy wykonać niezwłocznie, poza planem na rok bieżący. Jeżeli oznakowania obiektu znakami i wykonanie prac porządkowych, chodzi mi o plan, kiedy to ma być wykonane. Czy to jest plan w roku bieżącym, czy w roku przyszłym, bo jeżeli mamy do wykonania te mosty na ul. Wierzbowej, Świerkowej, jeżeli je mamy w trybie, że możemy je wykonać w roku przyszłym to chciałam zawnieść o wycofanie zamiaru przeniesienia tej części pieniędzy na te mosty i normalnie zaplanowanie je w budżecie na rok przyszły. O to mi chodziło.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że cztery mosty, o których mowa to: most na ul. Waryńskiego (...).

Radna p. Zofia Jastrzębska wtrąciła, że nie zabierałaby czasu pani kierownik, bo uchwała została przegłosowana.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że szkoda, że nie zostało to jasno dopowiedziane, że życzycie sobie Państwo inaczej, a nie wyjaśnienie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, żeby pani kierownik się nie przejmowała.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, dlaczego ma się nie przejmować skoro to jest jej praca.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wcześniej było mówione, nikt absolutnie tutaj Pani nie obwinia i nie mówi, że Pani nie było, bo ustalenia z panem Burmistrze były takie, że jak będzie potrzeba to będzie pracownik proszony, myślę, że to od tej komisji. Ta uchwała składa się z wielu części, w związku z tym część dotycząca Rewitalizacji Centrum jakby przeważała nad wszystkim i w związku z tym chciałabym sobie te protokoły przejrzeć do sesji.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że oczywiście dostaniecie Państwo za pośrednictwem Biura Rady takie zestawienie. Rozumiem, że takie zestawienie ma obejmować wszystkie mosty, czy wybrane?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli Pani by mogła to wszystkie, przeglądy, tryb wykonania.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy przeglądy roczne i pięcioletnie i zalecenia w jakim trybie wykonania.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła, żeby radni otrzymali takie zestawienie w wersji elektronicznej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciałyby się dowiedzieć, z jakich względów te zalecenia, które były dla mostu na ul. Mrzygłodzkiej nie zostały wykonane w terminie? Żeby to Pani powiedziała jako osoba, kierownik tego wydziału, który tym powinien się zająć.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że przegląd mostów zarówno jednoroczny jak i pięcioletni wykonany był w grudniu 2018 roku, później wykonano ekspertyzy i ten most na ul. Mrzygłodzkiej miał zalecenia wynikające z tej ekspertyzy. Ekspertyza była wykonana w czerwcu ubiegłego roku, te uzupełniające dla trzech obiektów ekspertyzy. Ekspertyzy nie były wykonywane dla wszystkich obiektów, ekspertyzy były wykonane dla obiektów przy ul. Wierzbowej, Świerkowej i Mrzygłodzkiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zalecenia dla mostu dla ul. Mrzygłodzkiej, ograniczenia tonażu, ograniczenie ruchu, ruch jednostronny było o tym wcześniej mówione.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że wnioskowane zalecenia ul. Mrzygłodzka z daty 5.12.2018r. Konieczność zmniejszenia nośności mostu: nie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak było w 2017r.?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że 2017r. to musiałaby następny segregator.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w 2017r. było już ograniczenie, a nie było ono wykonane do 2018r., czyli w 2018r. ten, kto oceniał ten most już bazował na tym, że tam są ograniczenia. To samo było z mostem na ul. Księdza Skrzeka.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie sądzi, żeby bazował, dlatego że z reguły przy opracowaniu jest obowiązek zrobienia wizji i oględzin, więc jeżeli nie widział ograniczenia to dlaczego go nie wpisał.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma dokumentację z mostu na ul. Księdza Skrzeka i jest to identyczna sytuacja. Mam tu dokumentację i widzę w 2017r. i w 2018r. Żeby ocenić 2018r. trzeba przynieść 2017r.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że wnioskowane zalecenia data 5.12.2018r. Tu jest jedyne zalecenie w trybie rzeczywiście wykonania 1, który oznacza natychmiastowe – wykonanie prac porządkowych. Tak wynika z wnioskowanych zaleceń.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy były wykonane?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że tak. Prace porządkowe były wykonane. Jak sami Państwo wiecie prace porządkowe typu oczyszczenie z roślinności można wykonywać jak są śmieci co dwa dni i też będzie to ciągle słuszne.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytał, kiedy było zamknięcie mostu?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że w lipcu br., dokładnej daty nie pamiętam.

Radna p. Zofia Jastrzębska przepraszyła, że wchodzi w słowo, ale mam tutaj notatki. Marzec 2017r. most na ul. Mrzygłodzkiej – ocena całego obiektu 2, ograniczenie nośności do 3,5 tony w trybie A. Czy było ograniczenie w 2017r. do 3,5 tony?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że wydaje mi się, że nie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że właśnie, a były to zalecenia z 2017r., mam notatki. Oznakowanie znakiem B18, czyli ograniczenie nośności do 3,5 tony. Wykonanie prac porządkowych, użytkowanie obiektu – nie, bo było to na dotychczasowych warunkach w 2018r.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy radna czyta zalecenia z 2017r.?

Radna p. Zofia Jastrzębska potwierdziła, że z 2017r.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie ma ich przed sobą, więc wierzy, że są takie jakie Pani mówi. Cóż mogę powiedzieć, rzeczywiście osoba, która pracowała, nie dopatrzyła tego, że powinno być wprowadzone oznakowanie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jest tu również taka adnotacja, że użytkowanie obiektu na dotychczasowych warunkach – nie. Proszę to sprawdzić, marzec 2017r., a w 2018r. były powielone. W 2018r. nie mogło być powiedziane, że ograniczenie tonażu, bo ten tonaż był już ograniczony w 2017r. Spędziłam nad tym trochę czasu pani kierownik.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, skąd radna ma takie materiały, czy są z Miasta, ze Starostwa?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że w ramach dostępu do informacji publicznej poprosiłam o udostępnienie protokołów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy jeżeli założymy doszłoby do ograniczenia tonażu, czy ten most na ul. Mrzygłodzkiej, to ograniczenie spowodowałoby, że nie trzeba byłoby tego mostu tak gruntownie przebudowywać jak w tej chwili? Bo mnie się nie wydaje. Ten most był w takim stanie, że i tak, czy inaczej groziła nam budowa tego mostu. Mieliśmy w tym czasie wykonane trzy mosty. Przewodnicząca komisji zapytała pytanie radnej, z którego mostu by zrezygnowała albo z której inwestycji, bo tych środków mieliśmy tyle ile mieliśmy? Może z którejś drogi w dzielnicy Mrzygłód? Którego mostu nie należy robić?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że wartość robót na moście na ul. Mrzygłodzkiej w 2017r., żeby go poprawić i przedłużyć jego żywotność była 82.000,00 zł. Wartość robót w grudniu 2018r. przy ocenie całego mostu, kiedy on miał już nr tylko 1 wartość robót

wynosiła 236.000,00 zł i wtedy jeżeli byśmy wydatkowali te pieniądze 236.000,00 zł, jeżeli pominąwszy zapomniane zostało w 2017r. wydatkowali pieniądze 236.000,00 zł na most to mostu nie zamknęlibyśmy w trybie nagłym.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, w którym roku mieliśmy wydać te 200.000,00 zł, jeżeli ta ekspertyza jest z 2018r., musielibyśmy je wydać w tym roku, będą konsekwentnym to co Pani mówi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że dobrze, ale zanim przyszedł rok 2018 był rok 2017, kiedy wystarczyło 82.000,00 zł.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że przed chwilą Pani mówiła, że cofamy się, wobec czego (...).

Radna p. Zofia Jastrzębska wtrąciła, że zapomniane został marzec 2017r., kiedy remont tego mostu przewidywany był na 82.000,00 zł. Jeżeli nie wykonaliśmy tego przy ocenie całego obiektu na grudzień 2018 wartość robót była 236.000,00 zł i wtedy trzeba było ten most remontować, a nie doprowadzać do tego, mieć 3,5 tony ograniczenie, mieć oznakowanie, mieć pani kierownik przejazdu jedno jezdniowy i wtedy ten most wytrzymałby, pisze się odwołania do Powiatowej Inspekcji Nadzoru Budowlanego, przecież można się odwołać od tego, ograniczyć tonaż, ograniczyć co było już zalecane w 2017 r.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że przepraszam, że może wykraczam poza swoje kompetencje, ale jestem w takim razie wysoce zdziwiona, że nie chcecie Państwo przeznaczyć pieniędzy na remont pozostałych mostów tak łatwo mówiąc o pieniądzach, które można było wydać wcześniej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chcemy pani kierownik.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że mówicie Państwo, że można było w 2018r. wydać 200.000,00 zł, a teraz ja chcę wydać pieniądze, bo widzę tą potrzebę, a Wy nie chcecie mi dać, nie rozumiem konsekwencji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w 2018r., 2017r. most był do remontu. Było wiadomo, że jeżeli go nie remontujemy to ten most się zniszczy. W związku z tym można było przewidzieć w budżecie na 2019 r. pieniądze na remont tego mostu, pani kierownik można było. W związku z tym podtrzymuję swoje zdanie, bo można było tego mostu nie zamykać, tak radykalnie jak zostało to zrobione w tej chwili, tylko ograniczyć, wykonać dokumentację i do momentu wykonania dokumentacji i wejścia pracowników ten most mógłby funkcjonować w ograniczonym w trybie. Odpowiadam pani przewodniczącej, że z żadnego mostu nie chciałabym zrezygnować.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że w budżecie na rok 2019 środki na remont mostu zostały przeznaczone w wysokości ponad 200.000,00 zł. W tej chwili ten załącznik nie funkcjonuje, ale w załączniku remontowym ma to odzwierciedlenie i nie rozumiem skąd takie przypuszczenie, że nie przewidywaliśmy remontu Mrzygłodzkiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, to dlaczego dopuściliśmy do tego, że został zamknięty.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że został zamknięty.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, gdzie jest te 200.000,00 zł?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że w budżecie przewidziane na remont mostów.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do radnych, czy ktoś z Państwa radnych wiedział o tych pieniądzach?

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy ktoś z Państwa radnych wiedział, że jest załącznik remontowy, w którym jest napisane remont mostów i jest kwota. Jest załącznik, który w tej chwili nie funkcjonuje, kiedyś on się nazywał nr 12 do budżetu i jest wyraźnie wszystkie środki remontowe z działu 600 zostały podzielone w rozdziale 616 4270 Zakup usług remontowych, funkcjonowało to kiedyś, na różne zadania z zakresu remontów dróg. Tam były remonty dróg gruntowych, remont dróg o nawierzchniach bitumicznych, chodniki, mosty, przepusty, kanalizacja i tam jest odzwierciedlenie remontów na ten rok.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, z całym szacunkiem Pani kierownik zna się bardzo dokładnie na tych tabelkach, dla Pani nie jest to rzecz ani czarna magia i Pani wszystko to wie, natomiast radnemu należy zwrócić uwagę, jeżeli był problem z mostem, panie Burmistrzu to trzeba było radnym zwrócić na to uwagę i wtedy radni zadecydowaliby, czy bierzemy te 200.000,00 zł, czy nie bierzemy. Nikt z nas nie jest przeciwny budowaniu, czy remontowaniu mostów, tylko tak jak już kilka razy mówiłam chcemy, żeby to było mówione w odpowiednim czasie i wtedy Rada odpowiednio zareaguje.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wróci do takiej rozmowy, która dotyczyła ul. Dobrej. Kiedy się stała sytuacja taka, że Państwo, i za to dziękuję, że zgodziliście się na zaaprobowanie zmian w budżecie, które zaproponowałem. Wtedy radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, panie Burmistrzu jak jest potrzeba to wystarczy przyjść i poprosić. Ja dzisiaj Państwa prosiłem o to, żebyście zdroworozsądkowo zagłosowali nad zmianami w budżecie, bo nie zabieramy środków z zadania dotyczącego Rewitalizacji centrum, a dużo bliżej do realizacji mamy ul. Zamenhofa. Państwo się uparliście, żeby za wszelką cenę zdejmować z ul. Zamenhoffa. Żeby była jasność, ja chcę zrobić ul Ceramiczną, ul. Zamenhoffa i chcę rozpocząć już dzisiaj w tym roku ogłoszenie na projekty na mosty, żeby później nie przerabiać podobnej sytuacji jak do mostu na ul. Mrzygłodzkiej. Państwo koncentrujecie się na rozważaniach i historii, macie do tego prawo, pani radna zadając kluczowe pytania do pani kierownik w wielu miejscach ma rację, jestem odważny po prostu i przyznaję Pani rację, natomiast chciałbym pójść do przodu, a nie koncentrować całą energię na historię. W tej chwili wygląda to tak, że niewspółmiernie więcej energii idzie na tą historię, Państwa prawo, możemy historię roztrząsać, natomiast chcemy iść do przodu. Państwa negatywna opinia może zagrozić inwestycjom, które wymieniłem, a na pewno je oddali w czasie. Jeszcze raz bardzo proszę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli głosowaliśmy tutaj ul. Dobrą to trzeba jeszcze nadmienić, że byli tu mieszkańcy, którzy mieli też duży wpływ może, jeżeli głosowalibyśmy ul. Zamenhoffa, też przy każdej ulicy trzeba sprowadzać mieszkańców i wtedy presja na radnych będzie inna i głosowanie też będzie inne.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to bardzo dobry pomysł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że zapraszamy radnych na każdą sesję, na każdą komisję.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo jesteście organem niezależnym, apeluję o jedną rzecz. Zmianami w budżecie, które były głosowane w styczniu podzieliliście Państwo społeczność miasta, dlatego że odbyło się to kosztem rozbudzenia nadziei na zadania inwestycyjne, znacznie słabiej przygotowane kosztem zdjęcia środków finansowych z zadań, które miały dużo wyższe zaawansowanie jeśli chodzi o przygotowanie. Zaprzepaściliśmy czas, który na to poświęciliśmy, pieniądze, które wydaliśmy na projekty, bądź na prace przygotowawcze, bądź na wykupy. Nawet były takie sytuacje, jeśli chodzi o Osiedle Krasickiego, dzisiaj na spotkania z mieszkańcami mieszkańcy dopytują, co z poszczególnymi ulicami. Pytają też mieszkańcy tych chodników, ulic i obszarów miasta, którym daliśmy nadzieję Waszymi propozycjami wtedy w styczniu tego roku. Ja w tej dyskusji, jeżeli obie Panie pozwolą mam prośbę, zaprzestaśmy takiego traktowania mieszkańców i dzielenia miasta i szafowania mieszkańcom, bo wtedy doprowadzimy do sytuacji, że będziemy mieć antagonizm pomiędzy mieszkańcami jednej ulicy, którą zrobimy przeciwko będziemy mieć mieszkańcom, których ulic nie zrobimy, a sytuacja finansowa miasta jest taka, że niestety będą takie sytuacje, że jedną ulicę zrobimy, a drugiej nie zrobimy. Ja akurat nie jestem zwolennikiem dzielenia miasta na ulice i jakby przeciągania struny w ten sposób, więc bardzo proszę, żebyśmy nie szli tą drogą.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że dobrze, że pan Burmistrz powiedział, że budżet uchwaliliśmy w styczniu. Nie można było powiedzieć w styczniu, zwrócić uwagę radnym na brakujące pieniądze na remont mostu?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pan Burmistrzu zarzuca, że Rada obecna podzieliła miasto na lepsze, gorsze dzielnice. To nie ta Rada podzieliła panie Burmistrzu, Pan podzielił w poprzednich kadencjach. Miał Pan większość 16 radnych, Pan robił dokładnie tam gdzie, i Rada klepnęła, ja byłam niestety w opozycji w stosunku do Pana i wie Pan jak wyglądały moje prośby o cokolwiek, więc proszę nie mówić, że obecnie Rada podzieliła, bo to trwa od paru lat. Przykro mi bardzo, ale taka jest prawda.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że mówi o innej sytuacji, nie o tym, że zrealizowaliśmy inwestycje w jednym miejscu, a w innym nie, bo cały czas przez całą historię miasta tak po prostu będzie, że jak zrobimy jedną ulicę w jednej części miasta to nie będzie środków finansowych na inną inwestycję w innej części miasta, natomiast mnie chodzi o coś takiego, że zgłoszone zostały do budżetu propozycje zgodnie z zaleceniami RIO jeśli chodzi o WPF. Zostały złożone niedoszacowane, źle określone i nieprzygotowane do realizacji inwestycje. Daliśmy nadzieję mieszkańcom, że będziemy coś robić. W tej chwili to wygląda w ten sposób, że będzie się to oczywiście odbijać, ja sobie zdaję sprawę, na mnie, bo będzie pytanie, my wprowadziliśmy do budżetu, a On nie zrobił, tylko nikt nie powie dlaczego nie mogłem zrobić, że były to przyczyny zgłoszonych inwestycji w takich miejscach, w których nie mamy szans ich zrobić. Tam gdzie mamy szansę Państwo będziecie widzieć efekt, bo choćby parking, po 30 będziemy zgłaszać Rymarską. Tutaj się dogadaliśmy, Pan radny zrozumiał, że trzeba zrobić najpierw jedną drogę, później drugą. Z p. Iwoną Skotniczną też rozmawiałem, biorę na siebie kolejność wykonania ulic, jeżeli chodzi o inne zadanie inwestycyjne i takie rzeczy będą robione, ale tam gdzie Państwo zgłosiliście zupełnie postawioną na głowę propozycję, to my jej po prostu nie zrealizujemy, nie dlatego, że nie chcemy, nie dlatego, że nie lubimy mieszkańców danej ulicy i to podzieliło mieszkańców, bo zabraliśmy środki z ul. Krasickiego, którą mogliśmy już dzisiaj ogłaszać, a daliśmy na inwestycje, których nie zrobimy i to nie ja zrobiłem.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia podkreśliła, że pani radna podkreślała, że była w tamtej kadencji w opozycji, że Burmistrz miał większość w Radzie Miasta, że to był klub liczący 16 radnych. Chciałam pani radnej przypomnieć, że te 16 osób, 16 radnych ustosunkowało się bardzo pozytywnie do wniosku pani radnej o budowę ul. Klonowej i Sadowej. Nigdy Ci radni nie głosowali przeciw i dzięki tym radnym i tym głosowaniom ta realizacja doszła do skutku.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tak, pod koniec poprzedniej kadencji, tak, to było wtedy?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że to było 16 radnych koalicyjnych, którzy zagłosowali. CI radni mogli zagłosować przeciw, ale zagłosowali za budową ul. Klonowej i Sadowej. ``

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ul. Sadowa, Klonowa to był temat, który był wałkowany od parunastu lat, a ostatnie 8 lat jak był pan Burmistrz Żak Burmistrzem cały czas były składane wnioski. Pani nie było wtedy w Radzie. Wie Pani jak pan Burmistrz został burmistrzem, na którym miejscu była skoro mówimy o inwestycji, Sadowa, Klonowa na trzecim miejscu, a potem znalazła się na dwudziestym którymś. Skąd? Nie było w WPF różnych ulic, skąd się tam pojawiły wtedy. Możemy mi Pani to wyjaśnić?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że jak radna powiedziała, mnie nie było wcześniej. Byłam w poprzedniej kadencji i głosowałam za realizację tej inwestycji.

Radna p. Iwona Skotniczna poprosiła przewodniczącą, żeby nie wypowiadała się, co było w poprzedniej kadencjach, skoro Pani nie było.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała o poprzedniej kadencji, nie kadencjach.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ona mówi o kadencjach.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jako radna nigdy nie dzieliła Myszkowa na dzielnice. Głosowałam za wszystkimi dzielnicami, głosowałam z Norbertem za stadionem za budżetem partycypacyjnym, za Klonową, Sadową. W poprzedniej kadencji zrobiliśmy szkołę na Ciszówce, na Nowej Wsi, w Mrzygłodzie. Nie upierałam się na dzielnicę Światowit, nigdy nie dzieliłam miasta na dzielnice, głosowałam również za Mrzygłodem, za pani wnioskami, co było rozsądnego to zawsze popierałam w miarę możliwości.

Radna p. Iwona Skotniczna przypomniała, że też głosowała, tylko Wy nie głosowaliście za tymi wnioskami, które ja składałam i to jest ta różnica. A to, że przerywam to dzięki przewodniczącej, która pokazuje, że jak ja się odzywam, to ona się również się odzywa i przerywa wypowiedź, dlatego ja pozwoliłam sobie przerwać.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, co znaczy Wy? To znaczy kto, radni opozycji?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że cała Wasza szesnastka z poprzedniej kadencji. Nie wiem, o czym teraz pani mówi że do których słów się Pani teraz (...)?

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy radni czegoś oczekują do niej, czy może iść zająć się własną pracą?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia podziękowała pani kierownik za udział w komisji.

Radny p. Norbert Jęczalik zabrał głos odnośnie tych nieoszacowanych inwestycji. Teraz będą propozycje do budżetu przyszłorocznego, to może doszacuję te niedoszacowane inwestycje. Drugi temat odnośnie rewitalizacji to już bardziej w sprawach różnych, ale niestety muszę wyjść bardzo pilnie. Chciałbym zapytać, bo dochodzą mnie słuchy że firma, która świadczy usługi komunikacyjne na terenie naszego miasta i powiatu chce wybudować wiaty przystankowe, czy bazę przesiadkową w Centrum Miasta. Czy to jest prawdą i czy ewentualnie pan Burmistrz ujął to w rewitalizacji przestrzeni miejskiej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wygląda to w ten sposób, że przewoźnik prywatny zwrócił się z ciekawą propozycją posadowienia, czyli będzie to nie trwale związane z gruntem, przez to będzie łatwiejsza procedura, bo będzie to na zgłoszenie. Szanując to, że jeszcze nie wiadomo jak będzie wyglądała w całości część miasta przed dworcem, żeby na ten czas zanim będziemy realizować, chcę postawić kontener, który służyłby jako kasa biletowa, bo na tym mu bardzo zależy, ale jednocześnie rodzaj poczekalni na zimę dla pasażerów. Składa również propozycję, że być może ten kontener posadowi większy niż potrzebuje na potrzeby obsługi własnej linii. Problem polega na tym, że przestrzeń dworca w miejscu, w którym Pan chciałby postawić ten kontener, jest to niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Decycentem w tym zakresie będzie Wydział Starostwa i my Pana wysłaliśmy do Starostwa, żeby odpowiedział, czy uzyska taką zgodę, bo wtedy jak uzyska zgodę pójdziemy mu na rękę. Inną propozycją jest, ale wtedy pomieszalibyśmy wszystko, przesunięcie przystanku, który jest teraz przy Lidlu na teren pod ten płot, który jeszcze stoi przy peronie, bo tam kawałek terenu jest z przeznaczeniem na taką rzecz, czyli mógłby wtedy on stanąć, ale wtedy ustawiamy tak naprawdę tam w kącie prawie już blisko Netto przystanek, który jest tutaj bliżej Lidla i wtedy ten kontener mógłby tam stanąć zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Poczyniłem taką rozmowę, zadeklarowałem, że być może w ramach oczywiście litery prawa, jeżeli będziemy mogli zastosować w zamian za to niższą stawkę wydzierżawienia takiego gruntu z uwagi na to, że być może wtedy Pan posadowi większy kontener, czyli służyłoby to szerszej grupie korzystających z komunikacji, nie tylko jego linii, może wtedy znalazłoby to odzwierciedlenie w niższej stawce dzierżawy takiego terenu. Pan do tej pory się do mnie nie odezwał, więc nie wiem, czy teraz jeżeli Pan radny pyta, to on próbuje w ten sposób różną materię zgłębiać, więc czekamy na odpowiedź Pana, ruch jest po jego stronie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że poprosiła p. Halinę, żeby ją przepuściła w swojej wypowiedzi, bo chce zadać pytanie pani kierownik i pani kierownik pójdzie do swoich obowiązków. Mam pytanie odnośnie ul. Księdza Skrzeka. Bardzo się cieszę, że zostały tam postawione znaki ograniczenia do 3,5 tony przy moście, natomiast jak mam rozumieć znaki, które przy wjeździe na ulicę pokazują 5 ton. Tam się źle nakręca, jeżeli ktoś jedzie z przyczepką, to on nie jest w stanie nakręcić wjeżdżając na ulicę, która ma 5 ton, a dojeżdżając do mostu, a tam jest 3,5 tony. Wiem, że ten proces trwa, że znaki są wstawiane, ale no po prostu ja chciałam zapytać jak długo to jeszcze będzie trwało?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że proces oznakowywania trwa, zwłaszcza oznakowania pionowego. Może się, za co z góry przepraszam zdarzyć, ponieważ jest to

robione własnymi siłami bez żadnych nakładów. Po prostu może być tak, że pracownik wkopał jeden znak, nie zdążył usunąć drugiego, będzie jechał, zbierze tarcze, nie zawsze może ma możliwość zebrania tych słupków. Bardzo proszę o chwilę wyrozumiałości, bo rzecz się dzieje. Dzisiaj akurat na Rynku trwają prace i pewnie też, na Rynku z tego co pamiętam jest 14 znaków, więc też może się zdarzyć, że ktoś coś wkopie, nie będzie nie wykopie, czy nie usunie tarczy i będzie, wróci się drugim transportem czy kolejnym. Bardzo proszę Państwa o chwilę wyrozumiałości, robimy to beznakładowo.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, od kiedy będzie zmiana organizacji ruchu na Rynku?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że jak zakończymy oznakowanie pionowe, które się teraz dzieje, to już będzie zakończenie wprowadzenia zmiany organizacji ruchu. To się dzieje, dokładnie dzisiaj się jeszcze dzieje, może jutro się skończy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się do Burmistrza, że chciała przypomnieć, że rok temu we wrześniu, Ja oczywiście byłam radną, składaliśmy wnioski do budżetu, większość z Państwa tutaj była radnymi i to pan Panie Burmistrzu nie wziął pod uwagę większości wniosków, które składali radni rok temu na przykład Rewitalizacja Centrum Miasta, czy kanalizacja w Osiedlu Podlas, bardzo duże, ważne wnioski, które ja składałam. To pan Panie Burmistrzu podzielił tą Radę. Chodzi nam tylko w tej chwili o sprawiedliwość, aby sprawiedliwie w różnych latach, w różnych kadencjach były realizowane inwestycje miasta, a najważniejsze powinno być centrum, które jest naszą wizytówką. Mam nadzieję, że teraz przy formowaniu budżetu przy układaniu budżetu na rok 2020 pan Burmistrz weźmie pod uwagę wnioski radnych.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odnosząc się do słów radnej powiedział, że realizacja wniosków, które co roku radni składają do budżetu odbywa się na zasadzie możliwości finansowych budżetu i rokrocznie nie wszystkie propozycje znajdują tam odzwierciedlenie. Ci z Państwa, którzy chodzą na spotkania z mieszkańcami w tym roku, wiecie Państwo, że informuję mieszkańców, że sytuacja budżetu miasta jest słabsza niż była. Wskazuje na czynniki, które na to wpływają. Są to czynniki rynkowe, zewnętrzne od nas niezależne. To będzie nie powiększać obszar możliwości inwestycyjnych naszego budżetu przyszłorocznego tylko zawężyć. Rozumiem, że mieszkaniac może nie rozumieć tego, ale radny, który co jakiś czas rozmawiał budżecie będzie rozumiał materię budżetu i będzie wiedział, że za propozycją idą środki finansowe, które trzeba zabezpieczyć. Tutaj oczekuję i proszę Państwa o zrozumienie przy konstruowaniu budżetu, nie złożymy budżetu na wszystkie propozycje, które wpłyną na pewno, tak jak wzorem lat ubiegłych. Mało tego, chcę podkreślić informacje i można przytoczyć z protokołu moją wypowiedź na jednej sesji w poprzedniej kadencji, kiedy oszacowaliśmy propozycje złożone przez radnych Rady Miasta która przekraczała w propozycjach na dany rok cztero bądź 5- letni budżet. Nie postawimy tego na głowie, bo po prostu nawet jak byśmy poszaleli to RIO nam na to nie pozwoli, po prostu nie zaopiniuje nam pozytywnie budżetu, więc zważywszy na to, że mam świadomość jaki zakres odpowiedzialności za budżet leży na moich barkach, a jaki leży na Państwa barkach zastosuję się do reguł, które wyznacza RIO.

Radny p. Sławomir Jałowiec zwrócił uwagę w kwestii formalnej, że przeszliśmy do punktu Sprawy różne, a nie zakończyliśmy projektów uchwał. Trzymajmy się tego porządku, który na początku uchwaliliśmy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zwrócili się do niej mieszkańcy ul. Polnej, to jest okręg akurat nie mój, ale zapomniałem przekazać koleżance. Jest tam zakręt jadąc od ul. Kochanowskiego w kierunku ul. Kościuszki, jest takie wybrzuszenie i wysoki żywopłot, po drugiej stronie mieszkańcy zostawiają samochody i tam wymijając samochody, które stoją na poboczu, to trzeba się modlić, żeby nie jechał z naprzeciwka jakiś samochód, żeby nie było zderzenia czołowego. Może pan Burmistrz rozeznałby sprawę i coś z tym zrobił, bo chodzi o bezpieczeństwo prostu podróżujących tamtą ulicą tak to jest. Jest to takie wybrzuszenie, tam jest żywopłot, a po drugiej strony stawiane są samochody i żeby ten samochód wyminał to wjeżdża się, że nie widać przez ten żywopłot, czy ktoś naprzeciwko nadjeżdża, bo to jest na zakręcie. To jest prywatna własność. Może coś się zaradzi temu, żeby nie doszło do jakiejś niebezpiecznej sytuacji. Żeby fachowcy w tej branży wymyślili jak można ułatwić podróżującym, żeby nie doszło do jakiejś tragedii.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma pytanie, do którego wszyscy się przyzwyczailiśmy już. Chcę zapytać o rów na ul. Królowej Jadwigi. Jak trwają ustalenia, bo miała wypowiedzieć się Policja, nic na ten temat nadal nie wiemy, a jest to temat, który poruszamy już siódmy raz.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że z informacji, które ona otrzymała, to Policja się po prostu nie wypowiedziała. W związku z tym interweniowałam w tej sprawie. Poprosiłam, żeby się zwrócić do Policji, żeby jednak jakaś odpowiedź padła, bo to jest to miejsce masakrycznie niebezpieczne.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała za to, że pani przewodnicząca czuwa.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat ul. Polnej, tutaj koleżanka zgłaszała przed chwilę. Tam na pewnym krótkim odcinku powinien być znak zakazu zatrzymywania, bo tam jest wyjątkowo niebezpieczne miejsce, tu żywopłot, tu samochody, tam po prostu trzeba stanąć, zatrzymać się, nie wiadomo jechać nie jechać, nie widać samochodu na odległości 10 m, czy tam nawet mniej nie widać, czy jakiś samochód jedzie, czy nie jedzie, więc uważam że tam powinien być na tym krótkim odcinku, na samym zakręcie postawiony znak zakazu postoju, chodzi o zakręt na tym łuku. Tam ciągle stoi sznur samochodów. Chciałam również przypomnieć o odnodze ul. Ceramicznej wzdłuż kolejki. Mieszkańcy dwa lata temu składali pismo, pospisywali się tam okoliczni mieszkańcy odnośnie tej inwestycji, odnośnie wykupu terenu. Pismo jest w Katowicach, odpowiedź taka lakoniczna, po prostu trzeba ten temat załatwić wreszcie.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, gdzie to utknęło?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy w Urzędzie Wojewódzkim, czy Marszałkowskim?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że codziennie czyta około 40 pism, czasami mniej, nie pamiętam w detalach treści pisma. Pan Jarosław Duda kierownik wydziału pismo przygotował. Generalnie trwają rozmowy z PKP, bo teren należy do nich. Konkluzja, dlaczego to utknęło wynika z pisma. Państwo mówicie czasami tak, że nie uzyskałem satysfakcjonującej mnie odpowiedzi, oczywiście będę starał się, żeby jak najwięcej odpowiedzi było satysfakcjonujących, ale odpowiedź nie może być inna niż rzeczywistość, bo czasami, żeby była satysfakcjonująca musiałbym powiedzieć inaczej niż fakty o tym pokazują, więc to utknęło na styku z PKP i to nie jest tak, że naraz możemy coś

zrobić i to przyspieszyć, jeżeli działania zależą od innej instytucji. Może się okazać, że czasami reakcja wojewody, czy na przykład kogoś z ramienia Skarbu Państwa zwłaszcza może spowodować inne jakby podejście do zagadnienia, bo każdy ma pewnie tych zagadnień dużo i pracuje swoim rytmem, natomiast generalnie PKP jako samo sobie jest samoistnym i tam jest dużo spółek, jedna ze spółek zajmuje się nieruchomościami i oni są formalnie rzecz biorąc niezależnym podmiotem, który ma zarząd. Natomiast źle się rozmawia z PKP, bo oni podzielili się na różne spółki i każda spółka jest od czegoś innego i czasami jak się spotykają z PKP, a chcemy kompleksowo jakieś kwestie rozwiązać to bardzo często oni mówią, ale my się tym nie zajmujemy, musi Pan rozmawiać z inną spółką. Bardzo trudne rozmowy, a tutaj nic więcej co pisaliśmy Pani radnej nie jesteśmy w stanie powiedzieć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy to jest uzależnione od pana wojewody?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, żeby radna słuchała jego słów ze zrozumieniem. Nie mogę powiedzieć, że pan wojewoda ma wpływ na PKP, bo tak nie jest.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, ale rozmowy z PKP.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozmowy takie gdyby pan wojewoda zechciał wykonać ruch zaszkodzić nie zaszkodzą, bo być może wytworzą klimat, że to jest jednak społecznie nieodczwone, potrzebne i tak dalej, to na pewno nie zaszkodzi.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat kanalizacji w dzielnicy Podlas. Czy Pan już tą koncepcję zlecił i jaki jest termin wykonania tej koncepcji na tą kanalizację?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że może siedzieć tutaj do wieczora. Szanujcie moje odpowiedzi, które Wam już udzieliłem. Podtrzymuję odpowiedź, którą Pani ode mnie otrzymała. 1 października, jeżeli wykonawca się nie rozmyśli pospisujemy umowę na wykonanie koncepcji.

Radna p. Halina Skorek –Kawka zapytała o termin.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zna terminów umowy. Jeżeli Pani radna będzie chciała, to jak będzie przed sesją, to ktoś podejdzie i powie jaki jest termin umowy na wykonanie koncepcji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że pani Jastrzębska pytała, ja również dopytam, ponieważ zwracałam się do wydziału w sprawie zabezpieczenia rowu przy Królowej Jadwigi i otrzymałam informację, że Policja się jeszcze nie ustosunkowała do pisma, które wystosował Urząd, to było koło dwóch tygodni temu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wysyłaliśmy pismo wcześniej, przecież rozmowa nie jest pierwszy raz, parę razy na sesji, na komisji, napisaliśmy pismo do Policji, pismo było jedno w czerwcu, później ponaglaliśmy nie pismem tylko telefonami i póki co nie dostaliśmy odpowiedzi na nasze pismo.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła Burmistrza, żeby te interwencje były w dalszym ciągu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ciągle coś wykonujemy dla naszych mieszkańców, dzwoniemy, prosimy i próbujemy.

Radny p. Sławomir Jałowiec podjął temat porządku obrad sesji Rady Miasta. Otóż chciałem się odnieść do porządku, który w końcowej swojej fazie przewiduje wnioski i oświadczenia radnych, natomiast nie ma punktu interpelacje i zapytania radnych, co z mojego punktu widzenia i nie tylko z mojego, ale również mieszkańców i myślę, że części radnych byłoby wskazane, żeby te punkty były. Nie wiem dlaczego one zniknęły, na wniosek kogo, wydaje mi się, że nie jest to wymóg ustawowy, że te punkty zniknęły z porządku obrad sesji, a są one bardzo potrzebne, bo dochodzi do tego, że sesja Rady Miasta przebiega jak przebiega i potem w tym punkcie oświadczenia i wnioski radnych następują i tak interpelacje i zapytania tylko w formie nieformalnej. Zostawione bez odpowiedzi, bo nie ma takiego wymogu, bo tak przewiduje regulamin. Czy ten regulamin, który dopuszcza wkomponowanie wniosków i oświadczeń radnych jest oparty na jakimś akcie prawnym, który wymusza, czy nie, bo to bardzo ważne w tej chwili, bo uważam, że interpelacje i zapytania radnych jak najbardziej powinny być w porządku obrad każdej sesji Rady Miasta.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie odniesie się do zapytań, ale tą kwestię poruszaliśmy na samej sesji, przewodniczący wyjaśniał, że interpelacje zgodnie z ustawą mają mieć formę pisemną.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest prawda. Dlaczego? To moje pytanie zaistniało na podstawie faktu, który stwierdziłem będąc niedawno w Szczawnicy i było ogłoszenie o sesji rady miasta. Mam tutaj zdjęcie, zrobiłem i tam porządek obrad jest w taki sposób jak mówię, że w końcowej fazie są interpelacje i zapytania radnych. Zaraz to uruchomię i pokażę zdjęcie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że to nie ma znaczenia.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to ma znaczenie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że tak jest, ale trzeba poprosić radcę, żeby to wyjaśnił.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że skoro tam są te punkty dopuszczone to i u nas też mogą być dopuszczone. Nie może być tak, że w kraju obowiązują przepisy, które różnie się interpretuje. Jest to naprawdę potrzebne, żeby interpelacje i zapytania radnych mogły być zadawane.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o zakres Państwa prac jako Rady Miasta proszę pamiętać o tym, że ja jestem u Państwa na sesji gościem. Nie wpływam na to, według jakich reguł i zasad Państwo pracujecie. Przypominam sobie tylko dyskusję i wyjaśnienia, a ponieważ nie dotyczyły one materii, którą się zajmuję, więc ja wnikliwie się temu nie przysłuchiwałem. Z tego co wiem, jak dobrze usłyszałem, odpowiedź to wynika w ogóle ze zmian w przepisach, które w tej chwili obowiązują Radę Miasta poprzez to, że trzeba rejestrować video, że musi być głos, że musi być na żywo relacja i szereg innych zmian, które zostało prowadzone i wydaje mi się, że wtedy odpowiedź była, że to jest związane z tym. Komisja Rewizyjna jest w poniedziałek, nie wiem jaki tam jest harmonogram prac naszych prawników, bo oni pracują w innym wymiarze godzin, jeżeli będzie w tych

godzinach poproszę, żeby przyszedł na spotkanie, jeżeli nie to poproszę, żeby przed sesją była możliwość, żeby pan radny mógł na ten temat porozmawiać.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że bardzo prosi pana Burmistrza, bo jest to niezmiernie ważny temat. Byłem przekonany do tej pory, a Rada w tej formie i w tym składzie funkcjonuje od roku. Byłem przekonany, że jest to wymóg prawny, który został spełniony i tak ma być, natomiast okazuje się, że fakty mówią co innego.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że proszę zauważyć taką rzecz, że skoro jest to w porządku obrad innej rady gminy, miasta to być może tak można, a być może tam jest źle. Ja nie wiem, to prawnik się wypowie. Niekoniecznie tak jest, ja chciałbym, żeby tak jak radny mówi dlatego, że czasami orzeczenia dotyczące wydawałoby się w tej samej materii przez różne instytucje w zależności od województwa są inaczej interpretowane niestety.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia przytoczyła przepis ustawy art. 24 „W sprawach dotyczących gminy radni mogą kierować interpelacje i zapytania do wójta. Interpelacje w sprawach dotyczących Gminy radni mogą kierować interpelacje i zapytania do wójta. Interpretacja dotyczy spraw o istotnym znaczeniu dla gminy, interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jego przedmiotem oraz wynikającego z niej pytania. Zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów gminy, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym, przepis 4 zdanie 2 stosuje się odpowiednio. Punkt 6 interpelacje i zapytania składane są na piśmie interpelacje i zapytania składane są na piśmie do przewodniczącego Rady, który przekazuje niezwłocznie wójtowi, wójt lub osoba przez niego wyznaczona jest obowiązany udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania. Treść interpelacji i zapytań oraz udzielonych odpowiedzi podawana jest do publicznej wiadomości przez niezwłoczną publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy to znaczy, że każdy może interpretować po swojemu?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie mówmy, czy gmina łamie przepisy, nie będziemy się wypowiadać, przeczytałam panu radnemu w tej chwili przepis ustawy.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że myślał, że to wynika z przepisów ustawy, jednoznacznie, że tak należy robić.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że jednoznacznie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że widząc to, czego zrobiłem zdjęcie, zaistniałego faktu. I tak to jest łamane, wszyscy wiemy, że na sesji Rady Miasta i tak są interpelacje, tylko nie w formie takiej jakiej być powinny.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wyłącznie charakter pisemny, tak wynika z ustawy, muszą być złożone na piśmie do przewodniczącego Rady Miasta.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wczoraj otrzymaliśmy informację, że została zaskarżona nasza uchwała odnośnie Budżetu Obywatelskiego. W tej kwestii chciałam zapytać

pana Burmistrza odnośnie opiniowania przez prawników uchwał, które podejmujemy. Czy nie jest to tak, że radca prawny sprawdza uchwałę, sprawdzający uchwałę zwraca uwagę tylko na to, czy jest dobrze wpisana podstawa prawna, natomiast tutaj, z przeanalizowania tej całej skargi wynika, że treść nie jest zgodna z podstawą prawną. Chciałam zapytać, czy prawnik Urzędu Miasta sprawdza też treść, czy treść pozostawia radnym, to już jest poza jego działaniem.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię Budżetu Obywatelskiego i zaskarżenia tej uchwały to pani mecenas tą sprawę rozpoznaje, więc trudno mi jest powiedzieć, że w tej chwili mogę mówić wiedzą nieaktualną czyli wzbogaconą o jakieś rozmowy. Natomiast wyglądało to w ten sposób, że kwestia takich oddziaływań na uchwałę dotyczy kilkunastu, czy nawet kilkudziesięciu samorządów województwa śląskiego, czyli jest to jakaś masowa kontrola tych uchwał, drugie zapytałem się, co z naszym aktualnie podawanym od 2 października do głosowania Budżetem Obywatelskim powiedziano, że normalnie procedujemy, mówię tu o słowach naszej pani mecenas, że ewentualnie skutki, czy też zalecenia do zmian na pewno będą do wykorzystania przy następnych uchwałach, natomiast ja pytam jakie to będzie miał skutki dla rozpoczętych działań. Nie powinno mieć skutków, powtarzam tylko słowa, to nie są moje słowa, żeby była jasność. W kluczowym pytaniu pani radnej problem jest tak długi, jak spotykam się z prawnikami, nie tylko w Urzędzie Miasta. Najczęściej prawnicy chcieliby wypowiadać się tylko odnośnie do formuły prawnej, czyli czy właściwy artykuł jest w preambule, czy właściwy jest przepis przejściowy natomiast już treść załączników do uchwały bardzo często jest odpowiedzialność wydziału merytorycznego, który go przygotowuje. Mówiąc wprost nie rozumiem, aczkolwiek jeszcze tego nie sprawdziłem, bo tam pojawiła się uwaga, że zbyt dużą liczbę mieszkańców prosimy o złożenie podpisów pod wnioskiem. Jeżeli to nie jest zapisane w ustawie to Państwo jako Radzie Miasta nie powinien być problem uregulować to w mieście właśnie w ten sposób, bo to jest takie działanie, trzeba skrzyknąć więcej ludzi, żeby się wypowiedziało, czyli jest to element wciągania ludzi do budżetu, jeżeli podwyższamy wymóg, to nam usterkowano. Usterkowano nam też drugą rzecz, ta usterka nie powinna mieć miejsca, wszystkim nam to umknęło, bo w oświadczeniu jest przywołanie Kodeksu Karnego, a tego w oświadczeniach dobrowolnych nie wolno stosować, mimo że taka odpowiedzialność jest, ale nie można stosować we wzorze. Jeszcze chyba jedna uwaga była.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tam jest jeszcze RODO.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że mamy też zaskarżoną, uprzedzając ewentualne pytania, uchwałę wobec MOPS. Niezgodność z RODO, że w załączniku prosimy o PESEL i o telefon. Podpisywałem przedwczoraj do Wojewody, że nie zgadzamy się ze stanowiskiem nadzoru prawnego Wojewody dlatego że w sytuacji kiedy ojciec i syn mają identycznie na nazwisko potrzebujemy PESEL, żeby wykonać funkcje z tego programu, który MOPS realizuje, żeby jednoznacznie określić beneficjenta, czy też mieszkańca, którego obsługujemy, a jeśli chodzi o telefon, bo to usterkowano, my tłumaczymy, że w naszym druku jest to informacja dobrowolna z zastrzeżeniem, że dane tego typu podlegają administratorowi RODO, czyli mnie i takie informacje są otoczone ochroną. Więc tutaj liczę na to, że tutaj będzie zrozumienie. Mamy zausterkowaną jeszcze trzecią uchwałę dotyczącą przeniesienia Szkoły Muzycznej. Tutaj nie rozumiem, dlatego że jeżeli zmieniamy siedzibę szkoły, a nie zmieniamy jej formy organizacyjnej, ani funkcjonowania, natomiast służby prawne wojewody poszły w taki tryb, że powinniśmy z innymi szkołami w lutym ogłosić uchwałę o zamiarze likwidacji Szkoły Muzycznej. My się od tego odwołujemy i tu mamy na razie taką nieformalną informację, że najprawdopodobniej to

będzie w jakiś sposób umarżane, ale nie wiemy, bo musimy formalnie. Skoro zostało wszczęte i do sądu występuje Wojewoda przeciwko naszej uchwale to musi to znaleźć się w formie jakiegoś dokumentu, jakiś finał, czyli na zasadzie albo jest rozstrzygnięcie albo wycofanie się z wniosku. Zbiorczo odpowiedziałem na te trzy rzeczy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to może o to chodzi, żeby ją najpierw zamknąć, a potem powołać.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że być może formuła tak, ale wtedy musielibyśmy procedować to wcześniej, bo od lutego, tu jest jakby narzucenie terminu, natomiast wyszliśmy naprzeciw mieszkańcom, którzy woleliby mieć szkołę w centrum, a nie w dzielnicy Będusz i tak naprawdę nie likwidujemy tej szkoły, bo ona nadal funkcjonuje tylko w tym całym kształcie, tylko pod innym adresem.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że na Komisji Oświaty rozmawialiśmy odnośnie zamykania filii bibliotek. Ja tutaj nie widzę, bo myślałam że tutaj na sesji pojawi się ta uchwała, natomiast ona została wycofana. Na sesji nie mieliśmy o tych bibliotekach, tylko na komisjach panie Burmistrzu?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że z tego co wie to Państwo opiniowaliście projekt tej uchwały na branżowej komisji.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ona będzie na sesji?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że będzie. Wyjaśnię o co chodzi. To nie jest tak, że chcemy komuś wyrządzić krzywdę i zlikwidować filię, bo nie wiem, kogoś nie lubimy, czy ktoś nam się coś nie podoba, natomiast wewnętrzna analiza w bibliotece pokazuje, że pewna część czytelników chcąc wypożyczyć książkę zgłaszając się nawet do oddziału się, czy do filii to ta książka jest w zbiorach w centrali. Ta książka, jeżeli nie ma jej na stanie w danej filii jest wieszona do filii i stamtąd dopiero ktoś przychodzi po odbiór. Druga sytuacja jest taka, że statystyki dotyczące, czytelnictwa generalnie nam się zaniżają niestety, a w tych filiach są po prostu bardzo słabe i efektywność pracownika w stosunku do rzekomego zbliżenia się do czytelnika filiom w tym przypadku tych dwóch filii się nie sprawdza. Możliwe jest, że podłożem do tego jest też warunki lokalizacyjne tych filii, dlatego że one są po schodach, mają bariery architektoniczne. Stan lokali jest jaki jest, zresztą wsłuchując się w zalecenia Państwa nie przekreślam sytuacji, ale nie bardzo widzimy szansę na znalezienie takiej lepszej lokalizacji w dzielnicy. O ile w dzielnicy Będusz możemy rozmawiać ze strażakami to w dzielnicy Nowa Wieś nie ma za bardzo lokalizacji, gdzie moglibyśmy znaleźć inne miejsce. Zamiar był oddolny, samej biblioteki, która chce zawalczyć o wzrost czytelnictwa, nie ruszając kosztów, nie ruszając etatów. Najzwyczajniej w świecie zaczynamy się przyglądać modzie na uatrakcyjnienie czytelnictwa. Najbardziej unowocześnieśmy czytelnictwo, co między innymi pani radna zgłaszała w konsultacjach społecznych, jak wybudujemy, czy przeniesiemy siedzibę biblioteki przed dworzec do budynku zrewitalizowanego to wtedy to będzie miało najlepszą funkcję. Nie likwidujemy filii, które tętnią życiem, np. na Mijaczowie sporo osób uczęszcza i wręcz tam przebywa, robi się Kluby dyskusyjne, różnego rodzaju imprezy kulturalne itd. Natomiast likwidacja tych dwóch filii wpisuje się w takiego ducha, duże miasta likwidują filie, a stawiają automat, gdzie składa się zamówienie i ktoś zawozi książkę. Po czym okazuje się, że te takie nowinki kwiecieńskie opisywane w periodykach samorządowych za chwile umierają własnym życiem, nawet w dużo większych miastach niż Myszków. Na przykład Kraków w parkach zastosował

jakieś budki, półki, nie wiem jak to funkcjonuje, bo trudno mi się wypowiedzieć na temat Krakowa, natomiast jak spotykam się z samorządowcami to mówią, że jest pomysł, a on później ma jakiś cykl życia i umiera. Ja dlatego Państwa proszę o poparcie tej uchwały, nie chcemy skrzywdzić bibliotekę tylko chcemy ją unowocześnić. Chcemy, żeby tym automatem do podawania książki, czy też spełnienie filii, żeby te zasoby kadrowe, które pozostawiamy, nikogo nie krzywdzimy, nie zmieniamy w ogóle kosztów, chcielibyśmy zaadoptować na to, żeby do osób, które, wielu ludzi z tych dzielnic przychodzi do MDK, gdzie mieści się biblioteka i wypożycza, bo pracownice biblioteki znają czytelników. Jak jest czytelnik, który tego potrzebuje, możemy to jeszcze w jakiś sposób uatrakcyjnić, nie chcielibyśmy w sposób zbiorczy, że zawozić podręczniki do osób, czyli zbliżyć się do mieszkańca tą biblioteką, czyli zrobić mobilną filię, dlatego taki jest zamiar. Jak Państwo tego nie przegłosujecie, bo taka też może być Wasza wola, uszanuję Waszą wolę, natomiast w moim odczuciu będzie to zahamowanie oddolnego procesu zmian, który sama biblioteka chce wprowadzić. My chcemy coś zrobić na lepsze, nie gorsze, natomiast z dyskusji, którą przekazała pani Burmistrz z komisji poprzedniej Państwo sugerujecie, że zostawić filię i szukać lokali. Wtedy wejdziemy w wyższe koszty, nie wiemy, czy nas będzie na to stać. Będziemy musieli jeszcze ponieść koszty adoptowania lokali do siebie. Przypomnę tylko, bez względu na to, czy byśmy przynosili filię do innego miejsca, czy likwidowali, to musimy wykonać tzw. skontrum, czyli rodzaj inwentaryzacji tego, co się znajduje. Bardziej chcielibyśmy iść następnym krokiem, wprowadzić jakiś nowoczesny, dobry sprzęt komputerowy i dobry program, żeby zewidencjonować książki i w ten sposób poprawić to. Być może poszlibyśmy nawet w kierunku przyszłości aplikacji na telefonie, gdzie ktoś mógłby przez telefon zamawiać książki, a my byśmy ją zawozili. Chcemy takie coś przetestować, coś spróbować. Nie jest to zamach na czytelnictwo, nie jest to zamach na nikogo pracującego w bibliotece, nie jest to pomysł mój, tylko oddolny pomysł dyrekcji na różnych rozmowy, które toczyliśmy. Chciałbym poprosić Państwa, żebyście przechylnie do tego spojrzeli, natomiast uszanuję odmiennosc zdania.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że odniesie się do tego, moim zdaniem i zdaniem, no wynik głosowania mówił sam za siebie, jest to zabieranie mieszkańcom dostępu do książki jako takiej. Aplikacje aplikacjami, a książki nie zastąpi nikt i nic. Ponieważ jest to komisja dzisiaj budżetowa, a tam również były bo poruszone kwestie pieniężne, więc okazało się, że utrzymanie obu tych filii bibliotek na rok kosztuje około 2.600,00 zł, czy 2.800,00 zł, obu filii bez płac i przedstawiła, że powstanie mobilna biblioteka, która w tych samych pieniądzach będzie dowoziła mieszkańcom książki. Uważamy, że jest to niemożliwe, żeby za 2.600,00 zł, czy 2.800,00 zł dowieźć, bo chodziło nie tylko o niepełnosprawnych, chodziło o wszystkich mieszkańców, dowozić książki. Filia bibliotek i w Będuszu i w Nowej Wsi mieści się tak jak p. Burmistrz powiedział, jak mamy w materiałach, na piętrze, owszem ale jest to forma użyczenia. Forma użyczenia, tam nie płaci się czynszu, miasto nie płaci czynszu, biblioteka centralna nie płaci czynszu, tylko jest to forma użyczenia. Czy nie jest zasadnym, żeby tym strażakom, który użyczają swoje pomieszczenie w jakiś sposób zrekompensować te niedogodności i to, że oni przychylają się do prośby Pana i biblioteki i udostępniają pomieszczenie, i czy nie można byłoby wyremontować tych pomieszczeń? To nie może być tak, żeby ktoś za darmo, sami wszyscy wiemy że nikt w tej chwili za darmo nie działa, nie pracuje, w związku z tym jakaś rekompensata tym strażakom jak najbardziej w mojej ocenie się należy. W związku z tym można by poszukać miejsca na inne lokum, bo inne biblioteki na przykład czynsz wynosi, tu mi pani powiedziała np. 800,00 zł miesięcznie. Jak się ma 800,00 zł miesięcznie do 2.600,00 zł, czy 2.800,00 zł za cały rok dwóch filii bibliotek? To urąga funkcjonowaniu, ale to nie chodzi o to, żeby te filie zamknąć, tylko tak udostępnić ludziom, żeby oni mogli z nich bardziej korzystać. Jeżeli są na piętrze można mieć domofon, tak jak

tutaj w Urzędzie Miasta przychodzi petent, schodzi do niego urzędnik. Tam też może wyjść pani bibliotekarka i przynieść tą książkę na dół. Przecież chodzą ludzie niepełnosprawni, ludzie chcą się integrować i w mojej ocenie zamykanie filii biblioteki jest niedopuszczalne.

Burmistrz Miasta Myszkowa powiedział, że nie przekonam Panią radną, natomiast jeżeli mielibyśmy iść w kierunku filii to ja nie przesądzam, bo nasze analizy są na podstawie tego, co aktualnie obserwujemy na przestrzeni ostatnich kilku lat. Jeżeli się trend utrzyma to wybudowanie czy też wyremontowanie, czy znalezienie innego lokum nie ma w ogóle racji bytu w tych samych miejscach, które są, nie ma racji bytu, o centrali też. Generalnie musielibyśmy zmienić lokalizację na lokalizację położoną na poziomie 0, czyli partner, z tym może być problem, o ile na Będuszu nie. Biblioteki i filie pracują według oczekiwań mieszkańców, których historycznie się ukształtowały. Coraz rzadziej przychodzą tam mieszkańcy, my to wiemy od pracowników, którzy pracują. W związku z powyższym nie robimy i w ocenie nie mojej tylko wewnętrznej, ludzi, którzy się na tym znają lepiej niż pani radna, niż ja, jest wyjście w kierunku takiej formuły, żeby zbliżyć się do mieszkańców, a nie wchodzić w koszty remontowe, ewentualnie w innych lokalizacjach, bo w tych dotychczasowych to nie ma sensu. Jeśli natomiast chodzi o rekompensatę dotyczącą strażaków strażacy otrzymują różnego rodzaju wsparcie z naszej strony i z innych tytułów. Nie chciałbym, żeby naraz próba zmodyfikowania pracy biblioteki oddolna ze strony biblioteki spotkała się ze zmianą sposobu myślenia „zmieńcie myślenie, bo radni uważają, że”. Zostawmy, wyremontujemy, dołożymy pieniądze, zrekompensujemy strażakom. Nie jest moim zamiarem pogłębianie wydatków na bibliotekę tylko usprawnienie jej pracy. Państwo proponujecie inne rozwiązanie idąc dalej w filię, które na przykład, nie wiemy tego oczywiście przy poniesieniu dodatkowych nakładów mogą nie zahamować procesu spadku czytelnictwa, a jesteśmy małą miejscowością. Inaczej wygląda filia w gminach o charakterze wiejski, gdzie komunikacja ucześnie rano i w południe, a raczej w mieście, gdzie przemieszczanie się mieszkańców własnymi środkami, komunikację miejską, czy w inny sposób odbywa się dużo prościej. Obserwacja z wewnątrz biblioteki jest taka, że szereg ludzi z dzielnic szukając książki, zwłaszcza najczęściej teraz, bo są nowe lektury i wszyscy przyjeżdżają szukać lektur do MDK to mieszkańcy nie idą do filii, bo wiedzą, że jak pójdą do filii, a tej książki nie ma to i tak muszą czekać albo żeby przyspieszyć i tak przyjeżdżają do centrum. My chcemy ten proces odwrócić, żeby ktoś mógł zgłosić, że coś potrzebuje, a ktoś po prostu do niego pojedzie. To nie będą jakieś drastyczne koszty, tych wypożyczeń to nie jest jakaś lawinowa ilość i logistykę dowożenia będzie można współgrać, że za jednym wyjazdem będzie się obsługiwało niejednego czytelnika, a wielu. Taki był zamysł, Państwa wola, nie chcecie, nie będziemy zmieniać.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała p. Burmistrza, czy nie lepiej byłoby zaopatrzyć filie bibliotek właśnie w te książki, które są bardziej chodliwe niż wykonywać to, co Pan zamierza. Pytałam pani dyrektor biblioteki, czy biblioteka nasza centralna ma w tej chwili udogodnienia dla osób niepełnosprawnych, wszyscy wiemy, że nie ma. W związku z tym zanim wybudujemy bibliotekę w pomieszczeniu przed Placem Dworcowym, więc trzeba tym ludziom pomóc, a nasza miejscowość, nasze miasto, tak jak Pan powiedział, jest miejscowością małą, te autobusy nie krążą co 15 minut, żeby ułatwić mieszkańcom tylko to jest wyprawa z Będusza, czy Nowej Wsi. Jest to wyprawa dla mieszkańca, zwłaszcza starszego, który sobie chciałby poczytać do centrum miasta, trzeba uatrakcyjnić to.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że na te kwestie, które Pani teraz powiedziała ja nie wyjdę tak daleko, bo nie pracuję w bibliotece i ta propozycja wynikała z obserwacji od wewnątrz. Leczy mnie Pani z propozycji zmian ku nowoczesności.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że absolutnie nie, tylko na to musi być czas, ale zanim wejdziemy w nowoczesność to najpierw wejdźmy w nowoczesność, a do tej pory zabezpieczmy ludziom to co mieli dotychczas. Czy coś co jest aktualnie w gospodarce odpadami, czy coś się zmieniło jeśli chodzi o gospodarkę odpadami? Umowa z wykonawcą miała być podpisana trzydziestego, bo tak obligowała nas sesja nadzwyczajna 22-go, którą mieliśmy, czy 21-go, a została podpisana chyba 5-go i z czego to wynika?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że odwrotnie. Kiedy była sesja nadzwyczajna naszym zamiarem było podpisanie umowy w dniu 5 września. W międzyczasie wpłynęło odwołanie firmy jeśli chodzi o wysokość ceny oferowanej numer 3. To jest firma, która się z nami spiera i która nas wprowadziła w kłopoty z poprzedniego kontraktu. Krajowa Izba Odwoławcza w terminie półtora tygodnia do dwóch tygodni rozstrzygnęła to, a my wtedy podjęliśmy umowę w trybie z wolnej ręki, żeby nie funkcjonowały odpady na ulicach naszego miasta ze spółką Saniko nie wiedząc jakie będzie rozstrzygnięcie i do kiedy z opcją wykonania do czasu podpisania umowy, lecz na wszelki wypadek do 30 września. Umowa została podpisana chyba w dniu wczorajszym, bądź dzisiaj rano, ale została zapisana, ale chyba wczoraj. Z tego co wiem Pani radna zadawała pytania z gospodarką odpadami na poprzedniej komisji. Pani Burmistrz chyba odpowiadała, tak było, czy nie?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że absolutnie nie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że być może ktoś z Państwa inny. Na razie jesteśmy na takim etapie, że ja Państwu złożyłem taką relację z ostatniego okresu, tak jak się zobowiązałem, także Państwo ten materiał dostaliście i w tej chwili, ponieważ z uwagi na trwające odwołanie, na delikatność materii zamówień publicznych, żeby się w coś nie wpakować, wcześniej zgodnie z umową byłem u Pana prezydenta Zawiercia i wstępnie rozmawialiśmy, natomiast uznaliśmy, że rozmowy, jak już będziemy wiedzieć, kto realizuje kontrakt i na jakich zasadach, więc podpisanie umowy w tej chwili uruchamia to, co się umówiłem z panem prezydentem, także będę się umawiał na rozmowy w sprawie przystąpienia. Jeżeli by się okazało, że to spotkanie odbyłoby się przed datą 3 października, a w wyniku rozmów pojawiłaby się wola podpisania uchwały i z jakich względów byłoby to pilne, to wtedy będę Państwa informować. Jeśli nie będzie pilne, a taka wola będzie zarysowana to wtedy będziemy Państwu zgłaszać propozycje na przyszłą sesję, jeśli chodzi o ewentualne wejście w zamówienie powierzenia zagospodarowania odpadów miastu Zawiercie. Na razie nic więcej z tego tytułu, że byliśmy na etapie przygotowania się do odwołania i te prace trwały to nic więcej się nie wydarzyło. Jednocześnie wiem, że Państwo macie materiał od Pana prezesa spółki o kosztach leasingu, my tą informację jeszcze będziemy Państwu w jakiś tam sposób chyba uzupełniać. W tej chwili Pan prezes mi to przygotowuje, dlatego, że z tego co wiem, to spółka też pracuje i zarabia. Może się tak okazać, że ta wola Państwa dokapitalizowania spółki, będzie dużo mniej potrzeba to znaczy, że być może spółka będzie potrzebowała mniej tego wsparcia, żeby się przygotować do samodzielnej pracy z uwagi na to, że wypracowuje własne nadwyżki finansowe i z tych nadwyżek zamierza kupić jakiś sprzęt, który nas przybliży do tej sprawności wynikającej z rozporządzenia.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że wróci jeszcze do tych filii biblioteki, bo zadawałam pytanie na komisji pani dyrektor, w jaki sposób będą dostarczane te podręczniki do osób zamawiających, czy to będzie jakiś służbowy samochód, bo nie wierzę, żeby osoba prywatna za nic rozwoziła nie pobierając żadnych środków za to, że dostarcza?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że są autobusy miejskie i jak nie ma takiej nieodzowności można jechać autobusem miejskim. Bardzo często jeżeli nie ma kupowanego samochodu to rozstrzyga się to w ten sposób, że podpisuje się z pracownikiem, który taką funkcję by wykonywał umowę na ryczałt dojazdu w zakresie miasta i wtedy jest to kwota, która wynika z rozporządzenia. Takie były pierwotne przymiarki, ale wierzyć one były na podstawie, może się tak okazać, ale to będzie zależeć od tego, czy w ogóle będziemy to testować. Gdybyście Państwo się zgodzili na spróbowanie takiej procedury może się okazać, że jeżeli na przykład to spotkałoby się z odzewem to może się pojawić faktycznie wzrost kosztów, bo tyłu będzie na przykład chętnych na dowieszenie tej książki, natomiast jeżeli to będzie na dotychczasowych statystykach, które obserwujemy, to jakieś perturbacji, czy wzrostu kosztów nie przewidujemy.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, jaka jest opinia mieszkańców tych dzielnic, dzielnicy Nowa Wieś, dzisiaj jest spotkanie na Będuszu, więc może to Pan to powie w ramach, jakie Pan ma plany. Czy jakiegokolwiek konsultacje wśród mieszkańców tych dzielnic były prowadzone?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że są dwa aspekty. Nie przeprowadziłem badania, bo zaraz ktoś może zapytać, gdzie jest raport z tego badania, jakie są ankiety, nie robiliśmy czegoś takiego. Ta wiedza wynikająca z bezpośredniego kontaktu z czytelnikiem pokazuje dwie rzeczy. Z jednej strony może się pojawić, że jest grupa, która potwierdzi, że woli jechać do MDK, niż do filii. Trzeba zwrócić uwagę na to, że filie pracują w określonej ilości godzin, opieram analizę na tej pracy bibliotek w godzinach, w jakich one do tej pory pracowały i zakładaliśmy, że mieszkańcy się tylko z tego powodu cieszą, a nie zmartwiają. Natomiast może być tak, że ktoś archaicznie podejrze do tego, że jak jest zmiana to na pewno zmiana jest po to, żebyśmy ponarzekali, że jest źle, tak może być. Tak jak Pani radna sugeruje dzisiaj jest spotkanie na Będuszu. Pani była świadkiem nie jednego spotkania, na tych spotkaniach są bardzo różne interakcje, czasami nawet się zaplanuje jakiś z mojej strony scenariusz tego spotkania, to i tak podawany jest bieżącym korektom na skutek tego, że mieszkańcy w dużej mierze wpływają na przebieg tego spotkania. Jak nie zapomnę, to nie jest z mojej strony zamierzone, była tak trudna dyskusja dotycząca innych aspektów, że najzwyczajniej w świecie o tym nie pomyślałem. Kiedy kiedyś pytaliśmy mieszkańców też nie w formie ankietowej pojawiały się takie głosy, np. jeśli chodzi o dzielnicę Nowa Wieś, że najwygodniej by było, gdybyśmy wypożyczali książki w szkole. Był historyczny taki pomysł, że niektóre samorządy próbowały scalać funkcje świetlic, bibliotek na potrzeby szkoły i bibliotek publicznych na potrzeby dorosłych. Robiono to w tych samorządach brutalnie z uwagi na poszukiwanie oszczędności kosztów. W tej chwili powiedziano mi, że w tej chwili ze względów formalnych nie da się tego zrobić, a być może to byłoby rozwiązanie, gdzie mielibyśmy jeszcze więcej filii niż mamy, a w ogóle koszty by nie wzrosły, ale i tak musielibyśmy to sprzężyć z kwestią dołożenia podręczników, bo nie zmieścimy księgozbioru w każdej szkole z osobna. O ile mieszkańcy mogą nie zareagować na ten pomysł z filiami, o których tu dyskutujemy, o tyle pomysł jakiejś modernizacji czy podejścia do zmian w funkcjonowaniu bibliotek, świetlic w szkole, które podlegają innej jurysdykcji niż biblioteka publiczna może być groch z kapustą i pojawi się bardzo mocna reakcja obronna środowiska nauczycielskiego.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy mamy jakieś statystyki, ile miesięcznie?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że poruszała ten temat, żeby biblioteka była w szkole w jednej, czy w drugiej, w Będuszu i u pani dyrektor, jednak pani dyrektor powiedziała, że do biblioteki musi być odrębne wejście, w związku z tym ten pomysł na tą chwilę w żaden sposób nie może być zrealizowany, to wynika z jakichś przepisów. Panie Burmistrzu Pan mówi o nowoczesności, a jak Pan uważa dowożenie tych książek autobusem przez pracownika biblioteki do ludzi, to w ogóle z nowoczesnością nie ma nic wspólnego. A poza tym jak dużo czasu pracownik poświęci na dowożenie panu X Kowalskiemu, Nowakowi i tak dalej książek w swoim czasie pracy? To jest po prostu w mojej ocenie niewykonalne.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że możecie Państwo mnożyć pytania, możecie mnożyć byty, wymyślać jakim jeszcze pytaniem storpedować inicjatywę, która powstała wewnątrz biblioteki. Odnoszę się do słów. Każde pytanie pani radnej jest, jakby jeszcze wykazać, że się jednak nie da. To nie jest duże miasto nasze kochane miasto Myszków, kwestie przejazdów uzgodnimy, to nie jest, że będziemy indywidualnie jechać z jedną książką do mieszkańca. Podobna rzecz, jeżeli w dużych miastach automaty funkcjonują, też mieszkaniec składa zamówienie i czeka na to, aż tam pojawi się książka i dostaje na to sygnał. Tak jak Państwo korzystacie z kurierów i ze skrzynek przy Galerii Oczko, czy przy Kauflandzie, czy w dzielnicy Pohulanka, dokładnie tak samo to funkcjonuje w dużych miastach i to jest też tak logistycznie skrojone, że nikt nie jedzie z jedną książką, tylko rozwozi jednym zamachem bardzo dużą ilość książek. Oczywiście, jeśli duża ilość książek to nikt nie pojedzie autobusem. Jak chcemy szukać dziury szukajmy dziury w całym. Odechciało mi się wprowadzać nowoczesność do Myszkowa, bo po co?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jak my wszystko akceptujemy co Pan mówi to jest ok, a jak mamy odrębne zdanie to chcemy storpedować.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że szanuje zdanie radnych, możecie się nie zgodzić. Bez waszego uprawnienia tego nie zrobię. Po to ustawodawca określił określone zadania dla Państwa jako organu uchwałodawczego, że Państwo nie wyrażają swojej opinii, ja tego nie zrobię, ja tylko tłumaczę co leży u podstaw. Spotykam się z dużą ilością wątpliwości, co rozumiem, bo wnikliwość to jest dobra cecha, natomiast w tej chwili odbieram to na takiej zasadzie, wyszukajmy, a czemu nie polegamy na wiedzy tych, którzy przy tym pracują. Zazwyczaj jak się likwiduje coś, a dotyczy to organizacji to jest mechanizm obronny oddolny, że ktoś przybiega, słuchajcie, ktoś chcą zlikwidować mój etat. Mieliliśmy takie sytuacje, gdzie np. nawet nauczyciele próbowali się spotykać z rodzicami, ze mną, omijając dyrektora szkoły. Tu nie ma takich sytuacji, nikogo nie krzywdzimy, a chcemy zmienić formę, chcemy spróbować wiedząc, że te filie się nie sprawdzają.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak pan Burmistrz może posądzać nas o to, że my działamy, że ktoś nam powiedział, bo chcą zlikwidować etat. Panie Burmistrzu nie może tak być, żeby Pan posądzał radnych o to, że działamy w tym sensie, żeby komuś zachować etat, to nie jest nasza rola. Rola moja jest taka, żeby udostępnić, żeby była dostępność książki wszystkim równo i w jak najbliższym miejscu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że chcieliśmy to poprawić, decyzja należy do Państwa, jaką decyzję Państwo wyrazicie my się dostosujemy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat chodnika na skwerze przy ul. Kwiatkowskiego. Były chyba dwa przetargi, w pierwszym przetargu wykonawca chyba oferował około 90.000,00 zł. Dla miasta prawdopodobnie okazało się to za drogo, przy

drugim przetargu nikt się nie zgłosił, tak, jeżeli mam dobre informacje. Remont ten jest niezwykle ważny, bo jest to ściśle centrum miasta, naprzeciwko Urzędu Miasta, jest ten chodnik na tym skwerze, chodnik jest w stanie fatalnym, po prostu po nim się już nie da chodzić od wielu lat. To nie jest tak, że miesiąc, czy dwa, od czterech, pięciu lat chodnik jest w fatalnym stanie i ciągle ludzie chodzą po tym strasznym chodniku przewracając się, szczególnie starsze osoby i po prostu przeklinają miasto. Ten remont jest konieczny jak najszybciej, żeby go wykonać. Podobno tam ciężki sprzęt nie wjedzie na ten skwer, więc trzeba będzie ten remont wykonywać ręcznie albo jakimiś drobnym sprzętem. W związku z tym to wykonanie będzie droższe. Należy się z tym liczyć i przesunąć jeszcze jakieś środki na ten cel, żeby to naprawdę wykonać po wielu latach cierpień mieszkańców, tym bardziej jeszcze, że teraz zbliża się święto 11 listopada i znowu będziemy w takim otoczeniu świętować. Czy to nie wstyd panie Burmistrzu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani radna na wczorajszej Komisji Rolnictwa zadała to samo pytanie, pani Burmistrz odpowiadała. Co mam więcej dodać, od wczorajszego dnia nic w tym zakresie się nie zmieniło. Pani Burmistrz jest moim zastępcą i staram się, żebyście Państwo szanowali też odpowiedzi pani Burmistrz. Czy tyle lat, które Pani pracuje jako radna Rady Miasta nie pozwoliło zorientować się w następującej sytuacji, jak wyglądają procedury, jak wygląda kwestia kosztów w budżecie, jaka jest odpowiedzialność za budżet, jak to trzeba zrobić, więc nie zrobię tego chodnika za wszelką cenę, bo nasze spotkania dodatkowe, sesje, komisje, coraz częściej wsłuchują się wykonawcy. Oni się cieszą jak my wykazujemy jak największą determinację, bo mogą przyłożyć jeszcze większą cenę.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, czyli nie da się tego zrobić?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak podkreślił, że nie powiedział, że się nie da.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wiadomo, że to jest centrum i to musi być troszkę drożej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli wszystko się dobrze ułoży to np. w sumie możemy mogę to zostawia za sobą takie te dwie rzeczy jeżeli możemy się wszystko dobrze ułoży to wykonany ponad 300 m nowego ogrodnika za 155.000,00 zł w innej części miasta, nowego chodnika poprawiającego bezpieczeństwo wzdłuż drogi, gdzie jeżdżą tiry. To ja mam wykonać za 90.000,00 zł czy za 100.000,00 zł chodnik o znacznie krótszej odległości, który tak naprawdę wymaga remontu. W tej chwili poszliśmy w takim kierunku, że chcieliśmy wykonawcę, który odkuje kawałki chodnika, bo on jest betonowy, w tych miejscach, gdzie są nierówności, zaszaluje, uzbroi, wyleje beton, a później jak już beton będzie związany zaimpregnuje to takim środkiem typu beton, żeby był jednolity kolor chodnika. Wycenione jest to na 20.000,00 zł. Pani radna proszę znaleźć wykonawcę, żeby przyszedł dzisiaj zrobić. Dzisiaj rynek jest taki, że za 20.000,00 zł wykonawcy nie opłaca się wypełniać papierów. Tak to wygląda, co mamy zrobić, jak mamy jeszcze zachęcić wykonawcę, żeby przyszedł, jak on woli sobie wybrać kontrakt inny. My w tej chwili będziemy ogłaszać jeszcze raz przetarg na chodnik ten, który jest w tej technologii około 20.000,00 zł, ale jednocześnie ogłosimy chodnik przy Przedszkolu nr 1 i to jest już przygotowywane. Natomiast czy to przyniesie efekt, nie wiem.

Radna p. Małgorzata Skinder przypomina sobie, że pan Burmistrz mówił o nowej technologii, że się Pan przymierza do tego, żeby na chodniku taką technologię zastosować. Czekalam na

to, aż się to rozpocznie, ponieważ Pan powiedział, że będą mniejsze koszty, więc czekałam na jakąś informację jak to się sprawdzi, bo czekam na chodnik przy ul. Wyszyńskiego. Skoro tu by były niższe koszty to może ten kawałek chodnika na ul. Wyszyńskiego by się jeszcze też dało jakoś uwzględnić.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani radna użyła słowa nowa technologia, żeby była jasność, nie utożsamiamy tego z nowoczesną technologią. To jest taka technologia z dziada pradiada, jak ludzie przed domami wylewają sobie własne chodniki. Tu nie ma nic nowatorskiego, ale poszliśmy w kierunku innego rozwiązania. To rozwiązanie nie znajdzie zastosowania na ul. Wyszyńskiego, dlatego że tam trzeba brukować.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że chciała się przychylić do głosu radnej p. Jastrzębskiej, bo zaletą takiej starej biblioteki jest również to, że jeżeli klient przychodzi to może sobie obejrzeć, jakie książki są do dyspozycji, może porozmawiać z bibliotekarzem, może coś zaproponować, zachęcić. Ja też korzystam z biblioteki i wiem jak to wygląda, że czasem przychodzę po inną książkę, a wychodzę jeszcze z dodatkową, ponieważ znalazłam, są czasami jakieś nowości, czy jakieś inne książki, którymi się też można zainteresować. Jak się tylko po prostu zadzwoni to też nie wiedząc czym biblioteka dysponuje to ciężko po prostu tutaj też, to ciężko jest to czytelnictwa poszerzać. Wydaje mi się, że to jest lepsza opcja, tylko trzeba poszukać jakiegoś miejsca bardziej dogodnego dla mieszkańców, dla osób szczególnie j. niepełnosprawnych albo wyremontować tak, żeby tam były lepsze warunki. Wydaje mi się, że przy tych kosztach, które p. Jastrzębska przedstawiła na to byłoby niedużo chyba pieniądze, a biorąc pod uwagę wyjazdy indywidualne pracowników to i czas, i pieniądze byłyby pewnie podobne, chodzi mi o pieniądze albo nawet większe.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że z uwagi na wyczerpanie tematyki komisji zamyka posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji
Beata Pochodnia

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska